DZIŚ STRONA ZDROWIA

TAK ROZPOZNASZ ZAWAŁ SERCA

OBJAWY TRZEBA ZNAĆ, TA WIEDZA MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dzienniklodzki.pl

Nr 221 (27 389) | Wydanie A B C D | Cena 5,20 zł (w tym 8% VAT)

Środa 23.09.2026

142 lata

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Łódź

Za kilka dni eksperyment procesowy w Aquaparku Fala

Będzie to jeden z ważniejszych dowodów w sprawie 7-letniego chłopca, który utonął tam pod koniec lipca podczas półkolonii
– Str. 3

Łódzkie

14-letni uczeń sfałszował aplikację mObywatel

Chciał w ten sposób dodać sobie lat i przedstawił podróbkę w sklepie, aby kupić alkohol. Teraz stanie przed sądem rodzinnym
– Str. 3

Inwestor zaprosił na kawę mieszkańców łódzkiej dzielnicy zmęczonych drążeniem tunelu
– Str. 2

Różni rywale piłkarzy Widzewa
Kadrowicze z Widzewa zagrają z Bośnią, pozostali gracze łódzkiego klubu zmierzą się z Górnikiem
– Str. 20



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Łódź

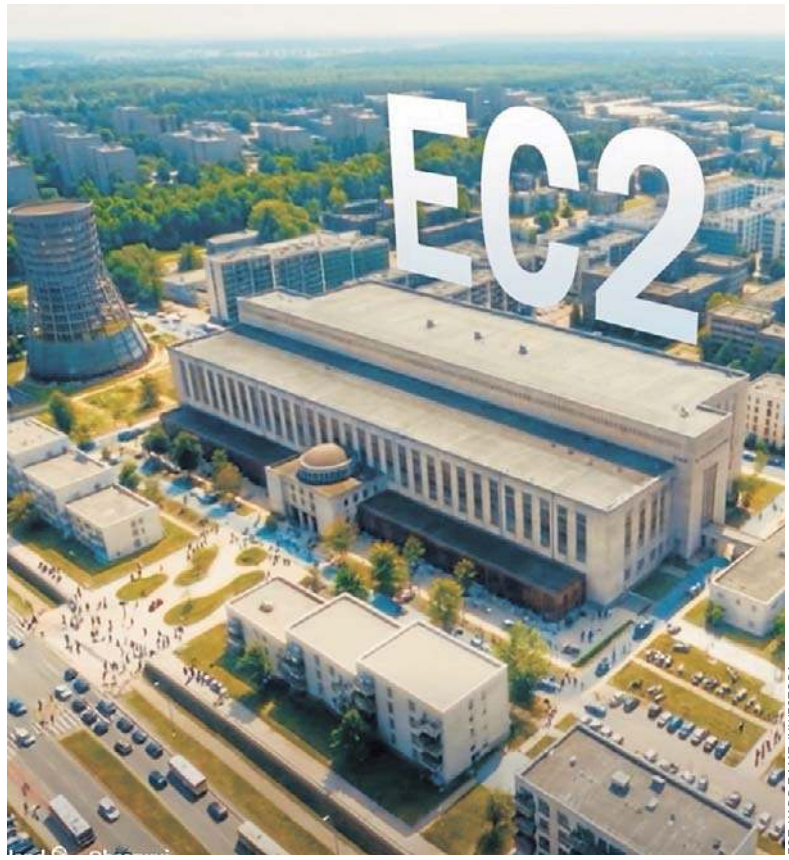
Domy wielorodzinne, centrum handlowe? Co będzie w starej elektrociepłowni EC 2?

Matylda Witkowska

Co dalej z elektrociepłownią EC2 w Łodzi? JHM Development przedstawił zaskakującą wizualizację kompleksu na rogu Al. Politechniki i ul. Wróblewskiego w filmie promocyjnym na tegoroczne targi Expo Real w Monachium. Ale... te wizualizacje nie mają być realizowane.

Rzędy domów wielorodzinnych, centrum handlowe, piękne pasaże, odrestaurowany główny budynek elektrowni oraz chłodnie kominowe - tak według wizualizacji miałaby wyglądać nowa odsłona kompleksu dawnej elektrociepłowni EC2 przy ul. Wróblewskiego 26 (róg Al. Politechniki).

Piękne wizualizacje pojawiły się na filmie, który właściciel terenu - firma JHM Development przygotowała na odbywające się w dniach 5-7 października targi Expo Real 2026 w Monachium. Na tych targach ma być ambasadorem Miasta Łódź.



FOT. KADR Z MAT. INWESTORA

Tak mógłby wyglądać teren EC2, ale to tylko jedna wczesnych wizji

Wizualizacje opublikowane przez należący do łódzkiej Fundacji Fenomen facebookowy profil „Przestrzeń dla Łodzi" zrobiły sporo zamieszania. Łodzianie - zwłaszcza zainteresowani historią i architekturą - zaczęli dyskutować o sposobie zagospodarowania zabytku i jego funkcjach. Ale okazało się, że na razie... dyskutują przedwcześnie.

Jak wyjaśnił w rozmowie z „Dziennikiem Łódzkim" Sebastian Makówka, dyrektor ds. marketingu w JHM Development wizualizacje te...nie są obowiązujące. Na dodatek nie ma określonej koncepcji jak miałoby wyglądać zagospodarowanie terenu i pozostałości po EC2.

– W chwili obecnej plan na ten teren jest bliżej nieokreślony. Rozmawiamy z miastem i szukamy wspólnej koncepcji - przyznaje dyrektor Makówka. - Potencjał terenu jest ogromny, chcemy przywrócić go tkance miasta. To jest nasz bezapelacyjny priorytet - podkreśla.
– Cd. na str. 4

Piotrków Trybunalski

Biegli: Sebastian M. pędził z prędkością 313-333 km/h

Dariusz Śmigielski

Niespodziewany obrót sprawy podczas rozprawy przeciwko Sebastianowi M. przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim. Oskarżony o spowodowanie makabrycznego wypadku na autostradzie A1 wzmocnił swój zespół adwokatów o kolejne dwie osoby.

W poniedziałek, 21 września przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie odbyła się kolejna rozprawa w procesie dotyczącym strasznego wypadku na autostradzie A1, w którym 16 września 2023 roku zginęła trzyosobowa rodzina z Myszkowa. Martyna, Patryk i Oliwier wracali z wakacji nad morzem i w ich samochód Kia wjechało poruszające się z olbrzymią prędkością BMW. Oskarżonemu, o spowodowanie wypadku Sebastianowi M. grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 lat.

Oskarżony o spowodowanie strasznego wypadku na autostradzie A1 łódzki przedsiębiorca postanowił wzmocnić swój zespół adwokatów o kolejne dwie osoby. W sądzie obok dotychczasowej adwokatki Katarzyny Hebdy pojawili się dodatkowo adwokat Radosław Niecko i radca prawny Marcin Jakubowski. Okazało się, że Marcin Jakubowski jest w stosunku pracy z Zakładami Chemicznymi „Police" S.A., należącymi do Grupy Azoty S.A. Prokurator podnosił, że w związku z tym nie może reprezentować oskarżonego. I w konsekwencji obrońca z własnej inicjatywy opuścił salę sądową.
– Cd. na str. 2

eprasa.pl 5d4d2a9c71

POLECAMY

JUTRO: Bezpłatne leki dla seniorów PIĄTEK: Stała baza wojsk amerykańskich w Polsce?

23.09.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Bogusław, Tekla, Elżbieta
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Biegli w sądzie: Sebastian M. pędził z prędkością 313-333 km/h



FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

Proces Sebastiana M. dobiega końca

Dokończenie ze str. 1

Sebastian M. pędził ponad 300 km/h

Podczas procesu biegli Marek Długosz, Jakub Curyło i Bogusław Śleziak przedstawili opinię uzupełniającą dotyczącą wypadku. Zaktualizowali w nim prędkość, z jaką poruszało się BMW na zakres 313-333 km. W Polsce jeszcze nikt nie badał wypadku, w którym jakikolwiek samochód jechał z tak przerażającą prędkością.

Sąd odrzuca wnioski dowodowe obrony

Po koniec procesu, obrończyni oskarżonego Sebastiana M., adwokat Katarzyna Hebda próbowała złożyć kilkanaście kolejnych wniosków dowodowych w sprawie. Prokuratura była przeciwna. Sędzia Renata Folkman odrzuciła nowe wnioski obrony uzasadniając tę decyzję tym, że służą one jedynie przedłużeniu postępowania.

Wyrok coraz bliżej

W poniedziałek sąd formalnie zakończył przewód sądowy i ogłosił, że na początku października odbędą się mowy końcowe oskarżyciela, obrony oraz pełnomocników oskarżycieli posiłkowych. Można spodziewać się, że wyrok także zapadnie w październiku. Sebastian M. na wyrok będzie czekał w areszcie, gdyż sąd postanowił przedłużyć ten środek zapobiegawczy do 1 lutego 2027.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki”

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
28°C/13°C

jutro
28°C/7°C

ŁÓDŹ

Nowatorski mapping 3D „CyberGirl” zostanie wyświetlony na fasadzie łódzkiego hotelu

Dariusz Pawłowski

Pierwszy w historii wideomapping na fasadzie hotelu DoubleTree by Hilton Łódź, wybudowanego na terenie dawnej Wytwórni Filmów Fabularnych, zostanie zaprezentowany w sobotę 26 września. Wyjątkowy spektakl nosi tytuł „CyberGirl”.



FOT. MAT. PRASOWE

Pokazy będą rozpoczynać się co 15 minut i można je oglądać bezpłatnie

Wideomapping „CyberGirl” będzie wyświetlany 26 września między godz. 20 a północą. Pokazy będą rozpoczynać się co 15 minut i można je oglądać bezpłatnie.

Mapping na 13 projektorów

Mapping został przygotowany z okazji 35-lecia działalności firmy Toya. Pomysłodawcy wydarzenia zapowiadają podróż przez lata cyfrowych przemian oraz historię Łąkowej 29 – pełną światła, ruchu, muzyki i spektakularnych efektów, które ożywią fasadę hotelu. Obraz będzie wyświetlany za pomocą trzynastu wielkoformatowych projektorów o łącznej mocy 500 tys. ANSI lumenów. Projekcjom towarzyszyć będzie specjalnie przygotowana warstwa dźwiękowa.

„CyberGirl” i Light Move Festival

- Najlepszy widok na spektakl czeka w Parku im. księcia Józefa Poniatowskiego, naprzeciwko hotelu - zapewniają twórcy przedsięwzięcia.

Warto podkreślić, że Łąkowa 29 to szczególny adres na mapie naszego miasta i wyjątkowe miejsce dla historii polskiego kina. To tutaj przez lata funkcjonowała Wytwórni Filmów Fabularnych, w której zrealizowano wiele z najważniejszych polskich produkcji filmowych. Projekcja „CyberGirl” jest wydarzeniem towarzyszącym tegorocznej edycji Light Move Festival.

DZIEŃ DOBRY



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Łódź

Inwestor stawia kawę

Takiej akcji jeszcze w Łodzi nie było. Zmęczonym budową tunelu CPK mieszkańcom Karolewa wykonujący go koncern PORR postawił... poranną kawę. Rekompensata nie pojawiła się bez powodu. W czasie budowy ścian część mieszkańców bardzo cierpiała, nie mogąc w nocy spać. Lato nie sprzyjało zamykaniu okien, a przy otwartym z budowy słychać było hałasy. Dlatego gdy spółdzielnia na prośbę PORR rozwiesiła zaproszenia na spotkanie chętnych na kawę nie brakowało

Matylda Witkowska

eprasa.pl 5d4d2a9c71

ŁÓDZKIE

14-latek sfałszował aplikację mObywatel

Wiesław Pierzchała

Pewien 14-latek chciał robić zakupy jak dorosły. Dlatego sfałszował w telefonie aplikację mObywatel, poszedł do sklepu, „udowodnił" sprzedawcy, że ma 18 lat i bez problemu kupił alkohol i papierosy. To jedno z pierwszych takich przestępstw wykrytych przez policję.

Wpadka nastolatka była efektem akcji „Nielat", podczas której policjanci z Pabianic tropili nieletnich przestępców. Dotarli m.in. do Parku Wolności, w którym zauważyli dwóch 14-letnich uczniów po lekcjach. Jeden z nich w sklepi kupił tzw. małpkę w formie setki wódki. Okazało się, że dokonał fałszerstwa, co oznacza, że stanie przed sądem rodzinnym. Przestępstwo polegało na tym, że posłużył się obecną w telefonie aplikacją, która wyglądem przypominała aplikację mObywatel.

- Nieletni wprowadził do niej fałszywe dane, w tym datę urodzenia wskazującą, że ma ukończone 18 lat. Następnie okazał wygenerowany w ten sposób obraz dokumentu pracownikowi sklepu. Policjanci sprawdzili telefon 14-latka i potwierdzili obecność wskazanej aplikacji oraz danych, o których wcześniej powiedział. Urządzenie zostało zabezpieczone jako materiał dowodowy, a nastolatek zatrzymany w związku z podejrzeniem popełnienia czynu karalnego polegającego na posłużeniu się podrobionym dokumentem – wyjaśnia aspirant Łukasz Pierzyński z Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach.



FOT. POLICJA

Kreatywny 14-latek skutecznie sfałszował aplikację mObywatel. Stanie przed sądem rodzinnym

ŁÓDŹ

Utonięcie 7-latka na Fali. Za kilka dni odbędzie się eksperyment procesowy

Magdalena Jach

Prokuratura Okręgowa w Łodzi wyznaczyła termin eksperymentu procesowego w sprawie śmierci 7-letniego chłopca, który utonął podczas pobytu na półkoloniach w aquaparku Fala. Kluczowe czynności odbędą się 28 września z udziałem biegłego z zakresu ratownictwa wodnego.

Jego zadaniem będzie odtworzenie warunków panujących na basenie w dniu tragedii, w tym sprawdzenie widoczności z miejsc zajmowanych przez ratowników oraz ocena możliwości zauważenia tonącego dziecka. Przeprowadzenie eksperymentu wcześniej nie było możliwe. Basen był czasowo nieczynny, a śledczy chcą odtworzyć warunki jak najbardziej zbliżone do tych, które panowały 27 lipca, gdy doszło do wypadku.

Do tragedii doszło 27 lipca podczas półkolonii. Jedną z atrakcji dla dzieci były zajęcia nauki pływania na terenie Aquaparku Fala. Według ustaleń śledczych 7-latek przez około trzy minuty wynurzał się i zanurzał pod powierzchnią wody. Następnie przez kolejne sześć minut miał leżeć na dnie basenu.

Dziecko zauważył dopiero starszy mężczyzna korzystający z pływalni. Wyciągnął chłopca z wody i rozpoczął resuscytację, którą później kontynuowali ratownicy medyczni. W stanie krytycznym dziecko zostało przetransportowane do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Mimo wysiłków lekarzy 7-latek zmarł 12 sierpnia.

Prokuratura Rejonowa Łódź-Polesie bada sprawę pod kątem nieumyślnego spowodowania śmierci dziecka.

Wyniki eksperymentu mogą okazać się jednymi z najważniejszych dowodów w sprawie. Prokuratura chce ustalić, dlaczego przez kilka minut nikt nie zareagował na zachowanie dziecka i czy osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo na basenie dochowały wymaganych procedur.



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Do tragedii doszło 27 lipca podczas półkolonii. 7-latek przez sześć minut leżał na dnie basenu

REKLAMA 0011582979

ELECTRO-SYSTEM
ORGANIZACJA ODZYSKU SEiE S.A.

REMONDIS®
WORKING FOR THE FUTURE



WYMIEŃ STARE URZĄDZENIA
NA ROŚLINĘ DO SADZENIA

Przynieś zużyty sprzęt elektryczny lub elektroniczny* oraz baterie,
a otrzymasz punkty, które wymienisz na wybrane sadzonki roślin ozdobnych.
Im więcej punktów zgromadzisz, tym większy masz wybór sadzonek.

* (np. pralka, lodówka, monitor, telewizor, sprzęt audio, elektronarzędzia, małe agd, etc.)

26.09.2026
SKIERNIEWICE, UL. RAWSKA 58
(PARKING ŻŁOBKA MIEJSKIEGO ISKIERKA)

W GODZ. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Regulamin dostępny na stronie www.electro-system.pl

PATRONAT HONORowy
skierniewice STOLICA NAUK OGRODNICZYCH

LOKALNY KOORDYNATOR
NLD

PATRONI MEDIALNI
GLOS.pl
nasze miasto.pl
Twoja Strona Miasta
INFOSKIERNIEWICE.PL
its

eprasa.pl 5d4d2a9c71

0011586862

Pani
Indze Szcześniak

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Prezes, Wiceprezes, Sędziowie,
Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Łodzi

0011586486

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 18 września 2026 r.
zmarł

ś†p
Ryszard Wyrzykowski

Pogrzeb odbędzie się
25 września 2026 r. (piątek) o godz. 12.00
na cmentarzu Św. Wojciecha, ul. Kurczaki 81 w Łodzi.

W smutku pogrążone
Żona i Córki z Rodzinami

0011586246

Naszemu Koledze

dr n. med. Maciejowi Zagórskiemu
oraz Jego Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP

Mamy

Koleżanki i Koledzy z Kliniki Kardiochirurgii UM w Łodzi

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie
oraz w serwisie nekrologi.net

PRAWO

Czy to koniec patowynajmu i podziału mieszkań? Łódzki poseł i samorządowcy forsują zmiany

Emilia Kutlu

Najem krótkoterminowy stał się popularny wśród szukających noclegu na parę dni, ale goście często uprzykrzają życiem mieszkańcom



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Poseł Krzysztof Piątkowski, radny Sejmiku Województwa Łódzkiego Maciej Riemer oraz radny Rady Miejskiej w Łodzi Marcin Hencz zapowiedzieli zmiany w najmie

Wiele mieszkań o dużej powierzchni w Łodzi dzielonych jest specjalnie pod najem krótkoterminowy. Łódzcy samorządowcy wychodzą naprzeciw wspólnotom mieszkaniowym i zapowiadają zmiany w prawie - do Sejmu RP trafił projekt ustawy. Co zakłada?

Wczoraj poseł Krzysztof Piątkowski, radny Sejmiku Województwa Łódzkiego Maciej Riemer oraz radny Rady Miejskiej w Łodzi Marcin Hencz zapowiedzieli zmiany prawne w zakresie wynajmu krótkoterminowego.

- Po pierwsze, przepisy europejskie nałożyły na nas obowiązek stworzenia rejestru centralnego takich wynajmów. A po drugie wytworzyła się w tym zakresie szara strefa. Kluczowym powodem stworzenia projektu tej ustawy był jednak przede wszystkim interes obywateli - mówi poseł Krzysztof Piątkowski.

Tzw. Ustawa o zmianie ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych jest już po pierwszym czytaniu w Sejmie. Musi zostać jeszcze przegłosowana i podpisana przez prezydenta, żeby jej założenia mogły wejść w życie.

Jakie są założenia projektu ustawy?

Najem tymczasowy nie może trwać dłużej niż 30 dni w ciągu roku, a wszyscy wynajmujący muszą wpisać się do rejestru. Te przepisy (jeśli ustawa wejdzie to w życie) zaczną obowiązywać od nowego roku. Z rejestru można zostać wykreślonym - za trzykrotne naruszenie przepisów w ciągu 6 miesięcy, a kara za nielegalny wynajem może wynieść nawet 50 tys. złotych.

Natomiast wraz z początkiem 2028 roku - przy założeniu, że ustawa zostanie opublikowana w Dzienniku Ustaw - przepisy zostaną znacznie zaostrzone. Mieszkańcy wspólnot zyskają prawo głosu. Ponad 50 proc. będzie musiało zgodzić się na taki wynajem i podział mieszkań przez właściciela czy dewelopera.

- Reprezentuję jedną ze wspólnot mieszkaniowych w centrum Łodzi. Jest to budynek zabytkowy, w nim znajduje się duży lokal, który ma zostać podzielony na kilka mniejszych właśnie pod wynajem krótkoterminowy. W obecnym stanie prawnym wspólnoty i spółdzielnie nic nie mogą zrobić. Nowe przepisy oddadzą głos mieszkańcom. W Łodzi aż tak źle nie jest, znacznie większy problem z tym niekontrolowanym najmem pojawia się w Gdańsku, Krakowie czy miastach poza granicami naszego kraju - m.in. Wenecji i Barcelonie - dodaje Maciej Riemer, radny Sejmiku Województwa Łódzkiego.

Z opublikowanego we wrześniu sondażu IBRiS wynika, że blisko 53 proc. Polaków popiera powyższe regulacje, tj. przyznanie spółdzielniom i wspólnotom mieszkaniowym prawa do zakazywania najmu krótkoterminowego w swoich budynkach.

- Również samorządy będą mogły wydać opinię negatywną na wniosek burmistrza czy prezydenta i rada gminy będzie mogła takiego najmu zakazać - dodaje poseł Piątkowski.

0011587360

W dniu 18 września 2026 r.,

przeżywszy lat 85,
zmarł

Józef Lis

wieloletni nauczyciel akademicki
i pracownik naukowy
Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego
Uniwersytetu Łódzkiego,

o czym zawiadamiają
pogrążeni w smutku

syn Adam wraz z żoną Anną
i wnukami Karoliną i Stanisławem.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w dniu 25 września 2026 r. o godzinie 12
w kościele pw. Św. Ojca Pio w Kalonce,
pl. Jana Pawła II (gmina Nowosolna).

ŁÓDŹ

Co dalej ze starą elektrociepłownią EC2

Dokończenie ze str. 1

Swoje plany JHM Development ma skonkretyzować w ciągu roku lub dwóch. To oznacza, że przyszłość liczącego 20 ha kompleksu jest niepewna. A dla wielu Łodzian ma on ogromne znaczenie sentymentalne.

EC2 było drugą w Łodzi elektrociepłownią, która dostarczała prąd i ciepło do zakładów i mieszkań na Górnej w Łodzi. Budowę rozpoczęto w 1955 r, skończono już w latach 60. Całość składała się z kilkunastu budynków w tym długiej na 300 metrów maszynowni, dwóch chłodni kominowych i trzech kominów. Elektrociepłownia występowała w filmach, m.in. w serialu „Stawka większa niż życie", i w filmie oraz teledysku Kultu „Czarne słońca". Stała się też bohaterką internetowych memów - gdy pobliski hotel Alicja wykadrował wielką chłodnię kominową ze swoich materiałów reklamowych.

Jednak socjalistyczne urządzenia starzały się i ostateczne w 2009 roku EC2 została wyłączona. Teren najpierw kupiła spółka Hakamore, a po jej upadku kontrola nad terenem przeszła w ręce spółki JHM Development. Część budynków, m.in. główna hala maszynowni, poriternia, a nawet ogrodzenie objęte są ochroną konserwatorską. Jednak część budynków jest wyburzana, prace prowadzono m.in. wiosną.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

WSPANIAŁA ZABAWA DLA NAJMŁODSZYCH W PORCIE ŁÓDŹ

Niezwykłe zawody rowerkowe

Jakub Mazurkiewicz

W sobotę, 19 września 2026 roku, w Porcie Łódź odbyło się rodzinne wydarzenie, jego głównym punktem były Zawody Rowerkowe dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Impreza, zorganizowana przez Port Łódź oraz „Expres Ilustrowany" i „Dziennik Łódzki", przyciągnęła rodziny z Łodzi i okolic. Partnerami tej akcji byli PolRegio, PZU i WORD Łódź.



FOT. HUBERT KUBIAK



Port Łódź, główny mecenas wydarzenia, udostępnił Sport Stację, na której znajdują się m.in. bulodrom i pole do minigolfa, 150-metrowa tartanowa bieżnia, boiska do siatkówki plażowej, koszykówki, piłki nożnej, zewnętrzna siłownia, ścieżka zdrowia dla dzieci i miasteczko rowerowe. To właśnie tam odbyła się główna część zawodów.

- Jak co roku świętujemy Europejski Tydzień Mobilności. Jedną z części obchodów są zawody rowerkowe dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Pogoda nam sprzyja, więc nic tylko świętować. W strefie piknikowej też wiele się dzieje, m.in. są takie atrakcje jak dmuchańce, stanowisko malowania buziek, sadzenie kwiatów jesiennych. Jest w czym wybierać - mówi Monika Urbaniak, specjalistka ds. marketingu w Porcie Łódź.

Zanim dzieci stanęły na starcie, mogły skorzystać z przygotowanych atrakcji. W strefie piknikowej najmłodsi brali udział w konkursach z nagrodami, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Na miejscu były także służby. Dzięki nim najmłodsi mogli dowiedzieć się czegoś więcej o pracy w policji, z bliska zobaczyć sprzęt i wnętrze wozu strażackiego. Przy strefie PolRegio dzieci i ich rodzice przyrządzali zdrowy koktajl z warzyw i owoców. Umożliwiał to blender bike, czyli specjalny rower napędzający blender. Należało wybrać ulubione składniki, następnie wskoczyć na siodełko, „kręcić kilometry „, by generować ekologiczną energię. Siła nóg wprawiała w ruch ostrza, które na oczach uczestników zabawy zamieniały owoce w pyszny, aksamitny koktajl. Wystarczyło więc trochę popedałować, aby spróbować zdrowego i pysznego napoju.

- Uczestnicy mogli także zapoznać się z naszą aktualną ofertą przewozową. Dla dzieci przygotowaliśmy tatuaże i kolorowanki - mówi Karolina Dąbrowska z PolRegio.

Wiedzę o ubezpieczeniach dla dzieci, ich rodziców, a nawet sprzętu przekazywali pracownicy łódzkiego oddziału PZU.

- Dbamy o zabezpieczenie dzieci i dorosłych pod względem życia i majątku. Teraz przygotowaliśmy kolorowanki, a w zabawie pomagają nasi pracownicy. Wpisując się w schemat spotkania, czyli zawody rowerkowe, promujemy ubezpieczenie OC, Casco i NNW dla rowerzystów. Dla nas ważne jest, aby zadbać o bezpieczeństwo ludzi oraz sprzętu, na którym jeżdżą - mówi Piotr Nowak, dyrektor oddziału PZU w Łodzi.

Tego typu wydarzenie nie mogło się odbyć bez Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego.

- Staramy się zaczynać edukację od najmniejszych dzieci, pokazywać im, jak bezpiecznie zachowywać się na drodze, na ulicy. Mówimy o podstawach, by tak małe dzieci zrozumiały te zagadnienia. Przygotowaliśmy specjalny quiz oraz koło fortuny. Dziecko kręciło nim i losowało numer, pod którym kryją się pytania. Jeżeli uczestnik odpowiedział na nie prawidłowo, a zazwyczaj tak było, ponieważ rodzice mogli podpowiadać, otrzymał pamiątkowy odblask - mówi Bogdan Łabędzki, przedstawiciela Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Łodzi.

Jednak głównym wydarzeniem tego dnia były zawody rowerkowe. Podzieleni na grupy wiekowe uczestnicy ścigali się na przygotowanym torze. Każdy zawodnik startował w wybranej kategorii na dowolnym rowerze. Pozwoliło to dostosować tempo i styl jazdy do umiejętności dzieci. Jak podkreślali rodzice dla małych rowerzystów impreza ta jest doskonałą okazją do spędzania czasu w rodzinnej i wesołej atmosferze. Świadczy o tym fakt, że wiele dzieci bierze udział w zawodach rowerkowych kolejny rok.

- Jesteśmy tutaj już trzeci raz, organizację oceniamy bardzo dobrze. Jest wiele atrakcji dla dzieci, ale również dla rodziców. Dlatego wracamy co roku - mówi jeden z rodziców

Pakiety startowe odebrało ponad 260 małych rowerzystów. To dowód na to, jak dużym zainteresowaniem cieszyło się wydarzenie. Każdy młody uczestnik zawodów poczuł się zwycięzcą, odebrał medal i pamiątkowy dyplom, stanął na podium do pamiątkowego zdjęcia.





Q605012500A

ORGANIZATORZY
DZIENNIK ŁÓDZKI
EXPRESS ILUSTROWANY
MECENAS GŁÓWNY
PORT ŁÓDŹ
PARTNER REGIONALNY
POLREGIO
PARTNER TOWARZYSZĄCY
WORD Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Łodzi
PZU
PATRONI
Państwowa Straż Pożarna
POLICJA
Państwowa Inspekcja Sanitarna
Straż Miejska Łódź
WOJEWÓDZKA STACJA RATOWNICTWA MEDYCZNEGO W ŁODZI

eprasa.pl 5d4d2a9c71

FOKUS

• **18 października we wszystkich parafiach** odbędzie się doroczne badanie praktyk religijnych, czyli liczenie katolików

PRZESTĘPCZOŚĆ

Planował zamach na szkołę i meczet. 17-latek usłyszał zarzuty i został zatrzymany

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny m.in. na szkołę i meczet – przekazał minister sprawiedliwości Waldemar Żurek

oprac. Karolina Wrońska

Prokurator generalny Waldemar Żurek poinformował we wpisie na X, że w domu Pawła G. zabezpieczono broń, materiały wybuchowe i nazistowską symbolikę.

Z komunikatu Prokuratury Krajowej wynika, że prokurator przedstawił Pawłowi G. zarzuty popełnienia od 28 maja do 20 września 2026 r. trzech przestępstw.

Najpoważniejszy z nich dotyczy przygotowywania zamachu terrorystycznego, w którym śmierć miałoby ponieść wiele osób. Pozostałe zarzuty dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem miało być m.in. popełnianie przestępstw o charakterze terrorystycznym, propagowanie nazizmu i faszyzmu oraz nawoływanie do nienawiści.

Prokuratura podkreśliła, że na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw wskazuje zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy, a w szczególności wyniki przeszukania miejsca zamieszkania oraz oględzin telefonów i innych elektronicznych nośników danych.

Podczas przeszukania znaleziono m.in. noże, bagnet do karabinka typu AKM, a także książki, naszywki i inne materiały zawierające symbolikę faszystowską i nazistowską. „Analiza danych znajdujących się na zabezpieczonych urządzeniach i nośnikach ujawniła korespondencję dotyczącą m.in. planowania masowych ataków, w tym ataku na szkołę i meczet, obserwacji potencjalnych celów i sposobów przeprowadzenia ataków, a także pozyskania broni, amunicji i wyposażenia wojskowego oraz użycia granatów i koktajli Mołotowa" – doprecyzowała prokuratura.



FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Waldemar Żurek: Nie ma i nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla faszyzmu, nienawiści i planowania krwawych zamachów w Polsce

Paweł G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu na wniosek prokuratora został aresztowany na trzy miesiące.

Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi 15 lat więzienia.

Prokuratura przekazała również, że sprawa dotycząca kolejnych dwóch osób współdziałających z podejrzanym została przekazana do właściwych sądów rodzinnych i nieletnich.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poinformowała, że podobnie jak dwie osoby zatrzymane wcześniej Paweł G. był aktywny w grupach na Telegramie i Discordzie związanych ze środowiskami neonazistowskimi i ekstremistycznymi. „Uczestniczył w rozmowach o wcześniejszych zamachach i ich sprawcach. W części konwersacji pojawiały się również wątki dotyczące planowania potencjalnych ataków. Ich uczestnicy analizowali sposób działania sprawców zamachów terrorystycznych i traktowali ich jako źródło inspiracji" – dodała Agencja.

Według jej ustaleń Paweł G. należał do grupy Atomwaffen Polska i współtworzył grupę Bierut Soldier ZNB. W obu pojawiały się treści i symbolika neonazistowska oraz rozmowy dotyczące przemocy i zamachów.

Sprawę skomentował również w serwisie X rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, który przekazał, że Paweł G. to 17-latek z Siemianowic Śląskich.

„Zafascynowany ideologią nazistowską przygotowywał zamach terrorystyczny, w którym zginąć miało wiele osób. Planował zakup broni i wyposażenia wojskowego" – podkreślił.

Zaznaczył, że „w tej chwili analizowana jest sytuacja, czy jakaś osoba z zewnątrz – można śmiało powiedzieć – czy służby rosyjskie nie inspirują młodych osób do popełniania takich czynów". **PAP**

POLITYKA

Wizyta szefa MON w Pentagonie odwołana

oprac. Karolina Wrońska

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w środę nie dojdzie do wizyty ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza w Pentagonie.

Resort obrony poinformował w poniedziałek, że na „pilną prośbę" strony amerykańskiej planowana na środę wizyta wicepremiera i szefa MON w Pentagonie odbędzie się w innym terminie. Tego samego dnia Pentagon poinformował, że zaplanowane na środę spotkanie Kosiniaka-Kamysza zostało odwołane z powodu konfliktu terminów i będzie przełożone.

– Była prośba strony amerykańskiej z uwagi, wydaje się, na wizytę przywódcy Chin (w USA) – powiedział Kosiniak-Kamysz. Jak mówił, ze względu na „całodniowe zaangażowanie" sekretarza wojny Pete'a Hegsetha poproszono o zmianę terminu.

Kosiniak-Kamysz zapewnił, że wraz z Hegsethem znajdą „dogodny termin". **PAP**

RZĄD

Rząd decyduje ws. reformy ochrony zdrowia

oprac. Karolina Wrońska

Zmiany, jakie proponujemy, uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ – powiedział premier Donald Tusk przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów.

Na wtorkowe posiedzenie rządu skierowanych zostało pięć projektów ustaw przygotowanych przez resort zdrowia. Jednym z nich jest propozycja zmian w wynagradzaniu lekarzy – wprowadzenie limitu zarobków w publicznej ochronie zdrowia oraz zasady, że maksymalnie pracować można na dwóch etatach.

Donald Tusk stwierdził, że najważniejsze z proponowanych rozwiązań uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ, m.in. poprzez nieuzasadnione, wysokie zarobki czy nieścisłości w czasie pracy lekarzy. Przypomniał, że projekt zakłada maksymalne zarobki w publicznym systemie (w przypadku pracy na dwóch etatach) na poziomie ponad 70 tys. zł miesięcznie. **PAP**

KRÓTKO

Podlaskie

11-latek zaatakował koleżankę toporkiem

We wtorek, w jednej ze szkół w powiecie kolneńskim 11-letni chłopiec wszedł do szkoły z toporkiem i zaatakował nim uczennicę. 10-latka trafiła do szpitala. Natomiast 11-latek został obezwładniony przez rodzica jednego z uczniów – informuje policja.

Warszawa

Kolejna osoba zatrzymana ws. Zondacrypto

W ramach śledztwa Zondacrypto zatrzymano kolejną osobę. To były funkcjonariusz policji, który współpracował z tą firmą – przekazał we wtorek szef MSWiA Marcin Kierwiński. Zatrzymanie potwierdziła też rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak, która przekazała, że zatrzymana osoba zostanie doprowadzona do prokuratury w Katowicach, by tam usłyszeć zarzuty. Nie podała jednak personaliów. Wedle doniesień mediów zatrzymany to emerytowany policjant z pionu cyberprzestępczości.

Wojsko

Nowy dowódca wojsk dronowych

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz pytany o doniesienia o odwołaniu gen. Mirosława Bodnara ze stanowiska szefa Inspektoratu wojsk dronowych powiedział, że w ciągu najbliższych godzin wyznaczy nowego dowódcę. „Gen. Bodnar wykonał zadanie, które było mu polecone. Te działania, do których się zobowiązał, zostały wypełnione, a teraz będzie kontynuował swoją misję w Brukseli. Będzie tam współpracował z gen. Piotrem Błazeuszem, który jest naszym głównym przedstawicielem przy NATO i UE" – poinformował minister obrony.



FOT. KAROLINA MISZTAL

Nie grozi nam brak paliwa na stacjach, rezerwy są nienaruszone, dostawy są zdywersyfikowane. (...) Najważniejsza jest dywersyfikacja, jestem o to spokojny

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl 5d4d2a9c71

IRAN

Iran oferuje USA odblokowanie cieśniny Ormuz w ciągu tygodnia

oprac. Anna Nagel

Iran zadeklarował gotowość do ponownego otwarcia cieśniny Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone podejmą wstępne kroki w kierunku złagodzenia presji militarnej – przekazała we wtorek japońska agencja Kyodo.

Propozycja, przekazana już Waszyngtonowi za pośrednictwem mediatorów, zakłada podjęcie rozmów mających na celu trwałe zakończenie działań wojennych między obu krajami – poinformował japońską agencję urzędnik.

Teheran zamierza wykorzystać odbywającą się w tym tygodniu w Nowym Jorku 81. sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ do konsultacji z państwami pełniącymi rolę pośredników.

Rozmówca Kyodo wykluczył możliwość spotkania prezydenta Iranu Masuda Pezeszkiana z prezydentem USA Donaldem Trumpem przy okazji tego wydarzenia. Zaznaczył jednak, że postęp w kierunku porozumienia jest możliwy.

– Istnieje szansa na zbliżenie się do porozumienia – stwierdził urzędnik, dodając, że jeśli dyplomacja ma przynieść efekty, Waszyngton musi wykazać się „powagą i zaangażowaniem".

Iran oczekuje ze strony Waszyngtonu sygnałów świadczących o gotowości do powrotu do negocjacji oraz podjęcia działań, zmierzających do zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów i wstrzymania operacji wojskowych w rejonie cieśniny Ormuz – przekazało źródło Kyodo.

W przypadku podjęcia takich kroków Iran jest gotów ponownie otworzyć ten strategiczny szlak wodny w ciągu siedmiu dni i powrócić do stołu negocjacyjnego.

Zdaniem Kyodo rosnący nacisk Teheranu na metody dyplomatyczne wynika z faktu, że ograniczenia nałożone na irańskie porty uderzają w eksport ropy naftowej, będący jednym z głównych źródeł dochodów kraju, znajdującego się w poważnym kryzysie gospodarczym. **PAP**



VAHID SALEMI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Ruch w cieśninie Ormuz spowolnił do kilku, niekiedy kilkunastu statków dziennie

FRANCJA

Prawie 1 mln euro przyniosła aukcja pamiątek po Brigitte Bardot

oprac. Anna Nagel

Prawie milion euro przyniosła aukcja przedmiotów osobistych należących do zmarłej w zeszłym roku francuskiej legendy kina Brigitte Bardot.

Podczas przeprowadzonej w poniedziałek w Paryżu licytacji wystawiono na sprzedaż 285 przedmiotów – od słomkowych kapeluszy, okularów przeciwsłonecznych i koszulek nocnych po zastawę stołową i meble z La Madrague i La Garrigue, domów Bardot w Saint-Tropez w południowo-wschodniej Francji, oraz z jej paryskiego mieszkania.

Dochody z aukcji zostaną przekazane założonej przez Bardot fundacji na rzecz dobrostanu zwierząt oraz jej jedynemu dziecku Nicolasowi-Jacques'owi Charrierowi.

Do udziału w aukcji zarejestrowało się około 3 tys. oferentów z Francji i zagranicy. – Brigitte Bardot po raz kolejny udowodniła, że jest niezwykłą alchemiczką: zamieniła około 50 tys. euro (szacowana wartość wystawionych na aukcji przedmiotów – red.) w prawie milion euro – powiedział AFP licytator Alexandre Millon.

Wśród przedmiotów, które osiągnęły cenę znacznie przewyższającą oczekiwania, są dwie obroże dla psów z zawieszką identyfikacyjną z imieniem Bardot oraz telefonem do jej domu La Madrague. Ich wartość szacowano na 30 euro za komplet, a zostały sprzedane rosyjskiemu nabywcy za 9,4 tys. euro. Autoportret aktorki osiągnął cenę prawie 40 tys. euro, natomiast maszyna do pisania, na której napisała autobiografię – 4634 euro. **PAP**

BLISKI WSCHÓD

Rebelianci Huti atakują strategiczne góry w Jemenie

Grzegorz Kuczyński

W poniedziałek bojownicy Huti dążyli do przejęcia strategicznych wzniesień w Jemenie, aby odciąć wybrzeże Morza Czerwonego od pozostałych obszarów kontrolowanych przez siły wspierane przez Arabię Saudyjską.

Błyskawiczny postęp tej wspieranej przez Iran grupy w tym miesiącu rozszerzył konflikt na Bliskim Wschodzie na nowy obszar działań wojennych i jeszcze bardziej zagroził globalnym dostawom węglowodorów.

Waszyngton jak dotąd odrzucał powtarzające się prośby saudyjskiego księcia Mohammeda bin Salmana o przyłączenie się do walk w Jemenie. Huti oświadczyli w sobotę, że ostrzelali Rijad, gdzie po głośnych wybuchach w pobliżu lotniska widoczne były słupy dymu. Arabia Saudyjska nie skomentowała pierwszych widocznych ataków na stolicę od czasu eskalacji konfliktu.

Huti, którzy od 2014 r. kontrolują stolicę Jemenu, zajęli w tym miesiącu wybrzeże Morza Czerwonego w ramach ofensywy, która rozgromiła siły rządu wspieranego przez Arabię Saudyjską. Według danych ONZ w wyniku nasilenia walk zginęło prawie 700 osób, a tysiące zostało rannych. Prawie 130 000 Jemeńczyków uciekło ze swoich domów, a ponad 3000 przedostało się łodziami przez Morze Czerwone do Afryki.

Pięć jemeńskich źródeł wojskowych poinformowało agencję Reuters, że Huti dążą obecnie do przejęcia strategicznych wzniesień, znanych jako góry Kahboub, w dwóch prowincjach – Taiz i Lahidż – które oddzielają wybrzeże Morza Czerwonego od kontrolowanego przez rząd południa.



FOT. AFP/EAST NEWS

Huti odnoszą kolejne sukcesy w wojnie w Jemenie. Walczą obecnie o zdobycie gór Kahboub w prowincjach Taiz i Lahidż

Walki koncentrują się na obrzeżach odległej górskiej dzielnicy Al-Wazi'iyah w prowincji Taiz oraz w Ras al-Ara wzdłuż wybrzeża Oceanu Indyjskiego, między ujściem Morza Czerwonego – zdobytego przez bojowników w zeszłym tygodniu – a bazą rządową w Adenie. Huti dążą do zabezpieczenia tyłów swoich sił wokół cieśniny Bab al-Mandab prowadzącej do Morza Czerwonego poprzez przejęcie kontroli nad tymi wzniesieniami. Pozwoliłoby im to otworzyć nowe fronty i pomogłoby chronić ich nowe pozycje.

Nasilenie walk między Arabią Saudyjską a Huti stawia Trumpa przed dylematem – z jednej strony znajduje się pod presją, by pomóc saudyjskim sojusznikom Waszyngtonu, z drugiej zaś obawia się dalszego rozszerzania głęboko niepopularnej wojny, którą rozpoczął w lutym przeciwko Iranowi.

Stany Zjednoczone bombardowały Huti przez dwa miesiące na początku 2025 roku, ale Trump odwołał te ataki po zawarciu zawieszenia i trzyma się z dala od konfliktu.

Kontrola Huti nad cieśniną Bab al-Mandab grozi odcięciem głównej alternatywnej trasy, z której Arabia Saudyjska korzystała do eksportu ropy, omijając zakłócenia w Cieśninie Ormuz.

Arabia Saudyjska zareagowała zwiększeniem transportów przez Ormuz, gdzie niewielka liczba tankowców coraz częściej kursuje tam i z powrotem, aby wywozić ropę, pobierając rekordowe opłaty sięgające nawet jednej czwartej wartości ładunku za podjęcie ryzyka związanego z sytuacją wojenną. Później ropa jest przeładowywana na inne statki na Oceanie Indyjskim, zmierzające do odbiorców w Azji lub w innych miejscach.

NIEMCY

Dymisja po porażce partii w wyborach

oprac. Anna Nagel

Przewodniczący CDU w Meklemburgii-Pomorzu Przednim Daniel Peters podał się do dymisji po rozczarowującym wyniku chadeków w niedzielnych wyborach landowych. Partia nie przekroczyła progu wyborczego.

CDU uzyskała w Meklemburgii-Pomorzu Przednim najgorszy rezultat w wyborach na poziomie krajów związkowych, federalnych czy europejskich od czasu powstania partii w 1945 roku. Wynik 4,9 proc. nie pozwolił chadekom na przekroczenie progu wyborczego. Po raz pierwszy w historii RFN CDU nie znajdzie się w parlamencie kraju związkowego.

W reakcji na ten rezultat Peters, lider CDU w Meklemburgii-Pomorzu Przednim i główny kandydat chadeków w wyborach do regionalnego parlamentu, podał się do dymisji. – Jestem pewien, że w przyszłości CDU nadal będzie odgrywać kluczową rolę w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, nawet jeśli nie będziemy już reprezentowani w landtagu – powiedział w poniedziałek.

Wybory w Meklemburgii-Pomorzu Przednim wygrała prawicowo-populistyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD), uzyskując 38,2 proc. głosów. Drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD z wynikiem 35,5 proc. Próg pięciu procent przekroczyła jeszcze Lewica (6,5 proc.) oraz Zieloni (5,7 proc.). Prawdopodobnie premierką sąsiadującego z Polską landu pozostanie Manuela Schwesig z SPD. **PAP**

eprasa.pl 5d4d2a9c71

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **Aneta Siwak,** Poradnia Lekarzy Rodzinnych, Łódź
2. **Piotr Kałuża,** Miejski Zespół Przychodni Rejonowych, Zgierz
3. **Patryk Kozak,** NZOZ Medicus, Lipce Reymontowskie

PEDIATRA ROKU
1. **Zofia Lasocińska,** Przychodnia Eskulap Retkinia, Łódź
2. **Dorota Stankiewicz,** Instytut Zdrowia Medicall, Piotrków Trybunalski
3. **Paweł Kozik,** Mirmed, Tomaszów Mazowiecki

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Dariusz Gnieździło,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. Mikołaja Pirogowa, Łódź
2. **Beata Szulc,** Diagnostyka S.A. - Punkt Pobrań, Konstantynów Łódzki
3. **Ryszarda Bernaś,** Przychodnia Medyk, Wieluń

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Ewa Domżał,** Stomatologia Ewa Domżał, Tomaszów Mazowiecki
2. **Przemysław Ferdzyn,** Ferdzyn Stomatologia, Koluszki
3. **Krzysztof Budkowski,** Budkowski Dental Clinic, Konstantynów Łódzki

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Joanna Skotarczak,** Kutnowski Szpital Samorządowy, Kutno
2. **Anna Różycka,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. M. Pirogowa, Łódź
3. **Dorota Dróżdż-Kaczor,** Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów

GINEKOLOG ROKU
1. **Marcin Pierściński,** Tomaszowskie Centrum Zdrowia, Tomaszów Mazowiecki
2. **Aleksandra Szcześniewska,** Szpital Brzeziny, Olka i Matka Gabinety Medyczne, Łódź
3. **Bartłomiej Nowocień,** Prywatny Gabinet Ginekologiczny, Bełchatów

CHIRURG ROKU
1. **prof. dr hab. n. med. Jerzy Niedzielski,** SP ZOZ Centralny Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego, Łódź
2. **Maciej Amsolik,** Tomaszowskie Centrum Zdrowia, Tomaszów Mazowiecki
3. **Bartosz Fryń,** Centralny Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego, Łódź

ORTOPEDA ROKU
1. **Jerzy Kociuga,** Centrum Medyczne KOMED, Łódź
2. **Michał Groblewski,** Salve Medica, Łódź
3. **Tadeusz Tkaczyk,** Szpital Zakonu Bonifratrów, Łódź

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Maciej Walasik,** Gabinet Rehabilitacji Funkcjonalnej i Masażu dr n. med. Maciej Walasik, Łódź
2. **Betina Pietrzykowska,** Alamed, Wieluń
3. **Kefah Karawani,** NZOZ Movimento, Łódź

KARDIOLOG ROKU
1. **Katarzyna Iwańska,** Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika, Łódź
2. **Tomasz Maćkowiak,** Gabinet Lekarski, Bełchatów
3. **Ewa Szymczyk,** Kardiosfera NZOZ Sp. z o.o., Łódź

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **Adam Jędrzejczyk,** Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Radomsko
2. **Andrzej Kierstan,** Dermoklinika Centrum Medyczne, Łódź
3. **Joanna Piskorska,** Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika, Łódź

OKULISTA ROKU
1. **Elżbieta Błach,** Poradnia Okulistyczna z Pracownią Optyczną Elżbieta Błach, Łódź
2. **Piotr Grzybowski,** Centrum Okulistyki Oko Dziecka, Łódź
3. **Agata Błaszczyk,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Marii Skłodowskiej - Curie, Zgierz

DERMATOLOG ROKU
1. **Aleksandra Bała-Wojsznis,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. dr Wł. Biegańskiego, Łódź
2. **Joanna Krzysiek-Daszuta,** Dermoklinika, Łódź
3. **Sebastian Patrzyk,** Slow Beauty, Łódź

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Paweł Łuczywek,** Wojewódzki Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji, Łódź
2. **Jarosław Ryba,** Szpital Św. Ducha, Rawa Mazowiecka
3. **Ewa Budzińska,** ZOZ, Łęczyca

NEUROLOG ROKU
1. **Jarosław Dębiec,** Tomaszowskie Centrum Zdrowia, Tomaszów Mazowiecki
2. **dr n. med. Lidia Włodarczyk,** Oczy-Vista, Łódź
3. **Monika Kowalska-Gałecka,** Multi Clinic Centrum Medyczne Chojny, Łódź

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Łukasz Badowski,** Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego, Łódź
2. **Przemysław Klimczak,** Powiatowe Centrum Medyczne Sp. z o.o. Szpital Powiatowy w Wieruszowie, Wieruszów
3. **Cezary Obuchowski,** Sztab Ratownictwa Medycznego Bełchatów, Bełchatów

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Tomasz Wietrzyk,** Apteka Dr. Max, Łódź
2. **Bartosz Grajda,** Euro-Apteka, Łódź
3. **Patryk Boczkowski,** Apteka Od serca, Łódź

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU
1. **Agnieszka Majtyka,** SPZOZ, Wieluń

ONKOLOG ROKU
1. **Barbara Łochowska,** Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów
2. **Marcin Bojo,** Salve Medica, Łódź
3. **Marzena Zalewska,** Salve Medica, Łódź

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Aleksandra Dudkiewicz,** Gabinet Psychologiczny Magnolia Aleksandra Dudkiewicz, Łódź i Poradnia Jaśminowa, Łęczyca
2. **Ewelina Lewandowska,** Gabinet Lekarski, Łódź
3. **Jolanta Jankowska,** Gabinet Psychologiczny Stara Drukarnia, Łódź oraz Poradnia MelissaMed, Łódź

Są przy kobietach w najważniejszych chwilach

Za nami trzeci tydzień głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 - i dziś znów przyglądamy się bliżej kolejnym jego uczestnikom. Tym razem są to ginekolodzy i położne, czyli osoby, które są przy kobietach w chwilach, których często nie da się zapomnieć. Spotykają panie w bardzo różnych momentach życia, w których potrzeba jednak nie tylko wiedzy medycznej, ale też cierpliwości, wyczucia i zwyczajnie ludzkiego podejścia. Bo w gabinecie czy na porodówce liczy się nie tylko to, co ktoś wie i potrafi, ale też to, jakie ma podejście: czy potrafi jasno coś wytłumaczyć; sprawić, że w sytuacji bardzo intymnej i często stresującej kobieta nie poczuje się jak kolejny numer w dokumentacji medycznej. - Właśnie takich ludzi pacjentki zapamiętują na długo. I takie historie również pojawiają się w naszym plebiscycie Hipokrates - mówi Ewelina Żuberek, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej, w ramach której dziś przedstawiamy osoby związane z opieką nad zdrowiem kobiet, zachęcając do poznania bliżej i ich, i naszej akcji.

Szczegółów szukajcie na: dzienniklodzki.pl/hipokrates

Wiedza, odpowiedzialność i emocje. Tak wygląda jej praca

-Wybrałam ginekologię głównie pod wpływem mamy, która była pielęgniarką dziecięcą w szpitalach w Gdańsku i opowiadała mi o porodówce oraz swojej sympatii do tej specjalizacji. To zakiełkowało już w dzieciństwie i po studiach wpłynęło na wybór specjalizacji - mówi Zofia Marciniak (Miejska Przychodnia Zdrowia, Ozorków). Jak podkreśla - praca ginekologa nie kończy się wraz z wyjściem z gabinetu czy szpitala. Odpowiedzialność za pacjentki towarzyszy jej jeszcze później. - Zastanawiam się, co będzie dalej i czy wszystko dobrze się potoczy. Szczególnie trudne przypadki potrafią zostawać w pamięci na długo. To zawód wymagający nie tylko wiedzy, ale też ogromnego zaangażowania emocjonalnego - podkreśla Zofia Marciniak. Jej kluczowe źródło satysfakcji to odbieranie porodów i poczucie uczestnictwa w nowym życiu, radość z pierwszego krzyku dziecka. - Ważne są też wieloletnie relacje z pacjentkami, ich pamięć, serdeczność i wdzięczność, która wraca po latach. Bardzo to doceniam - mówi. To uznanie działa w obie strony. Po raz kolejny została nominowana przez pacjentki, a w ubiegłym roku zajęła pierwsze miejsce zarówno w rankingu wojewódzkim, jak i ogólnopolskim.



Jest blisko nie tylko wtedy, gdy rodzi się nowe życie

Narodziny są wyjątkowe. Pierwsze chwile nowego życia, emocje i obecność drugiego człowieka sprawiają, że dla Alicji Jędrasik (SP ZOZ Szpital Powiatowy im. Edmunda Biernackiego, Opoczno) to najpiękniejsza część zawodu. Ale praca położnej nie kończy się wraz z narodzinami dziecka. Towarzyszenie kobietom rozumie znacznie szerzej. – Nasza praca to nie tylko narodziny, chociaż to jest najpiękniejszy etap naszej pracy. Jednak to my, położne, jesteśmy obecne i potrzebne tak samo przy narodzinach, jak i w jesieni życia każdej z nas – mówi nasza nominowana.

Ona sama tę drogę wybrała bardzo wcześnie. Nie potrzebowała wielu lat poszukiwań, żeby zrozumieć, czym chce się zajmować w przyszłości. – Od początku liceum wiedziałam, że chcę być położną i towarzyszyć kobietom tak naprawdę przez całe życie – wspomina Alicji Jędrasik.

Za tą pracą kryją się kolejne spotkania, emocje i historie. Jak przyznaje, było ich wiele. Każda kobieta i każda sytuacja są inne, ale jej podejście pozostaje niezmienne. – Staram się być w każdym momencie, w którym jestem potrzebna, i jak najwięcej dać z siebie – podkreśla.



PSYCHIATRA ROKU
1. **Barbara Kulkarni,** Lekarz od Psychiki, Łódź
2. **Jakub Artur Bald,** Artmedis, Łódź
3. **Michał Korpecki,** Poradnia Clue, Łódź

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Magdalena Kaszewska,** SP ZOZ Szpital Powiatowy im. Edmunda Biernackiego, Opoczno
2. **Artur Gur,** Szpital Zakonu Bonifratrów, Łódź
3. **Joanna Krajewska,** Budkowski Dental Clinic, Konstantynów Łódzki

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis pharma

eprasa.pl 5d4d2a9c71

PASJE

Słyszą „ciuchcię” i od razu mają wypieki na twarzy. Ten ich pociąg do kolei!

Łączy ich stukot kół, magia stalowych szlaków, czar silnych lokomotyw i klimat gwizdu syren. Gdy zwykły laik usłyszy z ich ust „Dragon”, „Gagarin” czy „Byk”, zgubi się już na pierwszym zakręcie. Kolej łączy fanów, załogi konduktorskie, pasażerów i różne pokolenia. Wsiadłam do wagonu z fanami kolei

Agnieszka Domka-Rybka

Na taborowe show z okazji 175 lat kolei w Bydgoszczy przyszły tłumy. Dworzec główny PKP opanowali fani pociągów - od dzieci po seniorów. Bo to pasja, która nie ma ograniczeń wiekowych.

Przypadkiem podsłuchałam rozmowę dwóch nastolatków. Zwrócili moją uwagę, ponieważ jeden z nich włożył konduktorską czapkę. Chłopcy byli w wieku nie więcej niż 13 lat.

EU07, ET22, ST44. O co tutaj chodzi?

- Widziałeś, co dziś ciągnęło towarowy?

- „Dragon”. E6ACT. Ładny skład, ale ja mam słabość do starego „Gagarina”.

- ST44? No jasne, Zupełnie inna charakterystyka. Ten dźwięk silnika słychać z daleka.

- I właśnie za to kocham stare lokomotywy. Dziś patrzysz na numer i już wiesz, co jedzie. EU07, ET22, „Dragon”. Każda ma swój charakter.

- A ET22 to już klasyka. „Byk” potrafił pociągnąć naprawdę ciężki skład.

- Tylko spróbuj powiedzieć komuś, że rozpoznasz lokomotywę po dźwięku silnika...

- Popatrzy jak na wariata (śmiech).

Taka pogawędka dla zwykłego śmiertelnika brzmi jak rozmowa w obcym języku, czarna magia! Laik słucha i zachodzi w głowę, o co w ogóle chodzi. Sprawdzam więc dokładnie liczby, nazwy i o jakich maszynach mowa.

I tak: „Dragon” (w nowszej odsłonie jako „Dragon 2”) to nowoczesna, sześcioosiowa elektryczna lokomotywa towarowa polskiej produkcji (Newag). Została zaprojektowana z myślą o prowadzeniu bardzo ciężkich składów, takich o masie do 3200-4500 ton. Z kolei „Byk” (ET22) to jedna z naszych najbardziej charakterystycznych lokomotyw, prawdziwy siłacz na kolejowych torach, stąd przydomek „Byk”. Ciągnie bardzo długie składy towarowe. Zaś „Gagarin” (ST44) to maszyna spalinowa. Ma potężną sylwetkę, donośny dźwięk silnika, co sprawiło, że stała się jedną z najbardziej rozpoznawalnych lokomotyw wśród miłośników kolei.

Dla jednych kolej to tylko pociąg, rozkład jazdy i kilka minut oczekiwania na peronie. A dla pasjonatów - cały świat. Znają lokomotywy po numerach, potrafią godzinami rozmawiać o trasach. Pamiętają dźwięk dawnych składów i z wypiekami na twarzy wypatrują na torach nowych maszyn.

To nie jest zwykłe hobby, a sposób na życie, podróż w czasie i niezwykła społeczność ludzi, których łączy... stukot kół.

Co takiego jest w kolei, że gromadzi wokół siebie tylu pasjonatów? - zapytałam Adama Charifa, prezesa Fundacji Instytut Edukacyjny Kolej na Ciebie, organizatora jubileuszowej wystawy taboru z okazji 175 lat kolei w Bydgoszczy (22 sierpnia br.). Fundacja na co dzień integruje miłośników taboru, organizuje wydarzenia branżowe, czyli przybliża kolej ludziom.

- Młodzi i starsi miłośnicy kolei przekazują tę pasję z pokolenia na pokolenie - opowiada Adam Charif. - Dziadek był kolejarzem, mama nastawniczą i syn nie wyobraża sobie, żeby pracować gdzie indziej. Jest w tym jakaś magia, magia stalowych szlaków, magia silnych lokomotyw, gwizdu syreny. To coś, co porywa i działa na emocje. Wsiadasz i emocje jadą razem z tobą. W Bydgoszczy już tak od 175 lat, gdy dotarł tutaj pierwszy pociąg. Miasto od lat jest związane z koleją, to nie tylko ważny węzeł na mapie kraju i naszego regionu, ale także istotny ośrodek przemysłowy. W Pesie powstają lokomotywy i wagony, które jeżdżą w całej Polsce i nie tylko.

Znany youtuber chce testować nasz hit sezonu

Do Bydgoszczy chętnie wpadli również znani miłośnikom taboru influencerzy, jak m.in. Paweł, twórca popularnego kanału na YouTube 850kN, zawodowo maszynista z 14-letnim stażem na pociągach towarowych.

- Pokazuję wam, jak wygląda moja praca od środka - mówił na spotkaniu z fanami. - U nas tak już jest, że jak się nic nie dzieje, to nic się nie dzieje, a jak coś się dzieje, to... jedno za drugim i w tym samym czasie. Miałem np. taką sytuację, że na jednej służbie mój pociąg zabił, niestety, trzy gołębie. A to było dokładnie tyle samo, ile przez poprzednie 13 lat. Taka przypadłość kolejarza.

Na pytanie, przy jakiej pogodzie najgorzej prowadzi się pociąg, stwierdził, że jak jest mżawka: - Inaczej w przypadku pociągów pasażerskich i towarowych, różnica jest potężna. W pierwszym najgorsze są na pewno mgła i śnieg, bo utrudniają hamowanie pociągu. To lekkie pociągi i łatwo wpadają w poślizg przy hamowaniu. Natomiast w moim przypadku, czyli prowadzenia ciężkiego pociągu towarowego, najgorsza jest mżawka. Są wtedy problemy z podjazdem, z rozruchem maszyny. Nawet śnieg nie przeszkadza tak bardzo jak mżawka.

Na dworcu PKP w Bydgoszczy spotkaliśmy też bijącego rekordy popularności Kolejowego Mikosa (Mikołaj Stefanowski). Prowadzi kanał na YouTube, gdzie pokazuje podróże pociągami, długie trasy, testy połączeń oraz ciekawostki z polskiej infrastruktury kolejowej.

Tak wspominał swoją najdłuższą, jednorazową podróż pociągiem: - To była wyprawa pociągiem na trasie Warszawa - Chorwacja. Najpierw musiałem ze swojego Olsztyna dojechać do stolicy, tam przesiadka na Warszawie Wschodniej do pociągu do Chorwacji. Wysiadłem w słoweńskim Koprze i stamtąd pojechałem do Budapesztu sezonowym pociągiem Retro Istria Express. Zajęło mi to wiele godzin.

Kolejowy Mikos obiecał, że w przyszłym roku przetestuje nasz kujawsko-pomorski sezonowy hit, czyli pociąg „Rybitwa” z Torunia do Kołobrzegu.

Jazda pod wpływem i bez biletu. Oni tego nie znoszą!

Kolej łączy nie tylko fanów, ale także pasażerów i pracowników.

- Pasażerów zapewniam, że pociągi to bardzo bezpieczne pojazdy, porównując je z innymi środkami transportu. Jeśli zdarzają się wypadki, to najczęściej z winy kierowców samochodów lub pieszych - podkreśla prezes Fundacji Instytut Edukacyjny Kolej na Ciebie.

Czy praca na kolei jest równie bezpieczna jak jazda pociągiem?

Charif tłumaczy, że co jakiś czas dochodzi do pobić i innych aktów agresji w stosunku do pracowników. - Najczęściej zdarza się to w trakcie kontroli biletów. Niektórzy pasażerowie próbują wyłudzić kolejne darmowe przejazdy. Mają nieopłacone mandaty lub są pod wpływem alkoholu i silnie pobudzeni. Kobiety, na szczęście, pracują w załogach mieszanych z mężczyznami i zawsze mogą liczyć na ich pomoc. Drużyny są wieloosobowe. Pracownik, który zaobserwuje coś niepokojącego, prosi o wsparcie kierownika pociągu. To on odpowiada za pomoc w sytuacjach awaryjnych.

Podróżni wylewają na kolejarzy również swoje niezadowolenie, np. za spóźniony pociąg czy niedziałającą klimatyzację. Ci ludzie pracują wtedy w dużych emocjach. Mówią, że do dantejskich scen dochodzi, gdy m.in. pociąg stanie awaryjnie w szczerym polu na kilka godzin...

Warto wiedzieć, że pracownicy drużyn konduktorskich mają status funkcjonariusza publicznego, czyli w przypadku agresji na pracownika staje się to przestępstwem ściganym z urzędu.

Nie warczmy na kolejarzy - pociąg i tak dojedzie do celu, a awantura go na pewno nie przyspieszy.

©℗



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEICZ

W wakacje w Bydgoszczy spotkali się miłośnicy pociągów z całej Polski z okazji 175 lat kolei w tym mieście. Były tłumy - od dzieci po seniorów. Jubileuszowi towarzyszyła m.in. wystawa taboru

eprasa.pl 5d4d2a9c71

SPORT NIEOCZYWISTY

„Babka z Pijarskiej" i Madamki. Ubrania z krakowskiej pracowni jak dzieła sztuki

Nazywa się „Babką z Pijarskiej" – po przeprowadzce, bo wcześniej była „Babką ze Stolarskiej". Dominika Łabędzka o swojej marce Nikado Manufaktura mówi: Tu moda i sztuka, przenikając się, zdobią codzienność, bo codzienność jest nam najbliższa i może być piękna. Salon Nikado Art Couture jest bez wątpienia jednym z najbarwniejszych miejsc w Krakowie

Anna Piątkowska

– Tak sobie wymyśliłam mój świat, że chcę być szczęśliwa. Inna wersja za bardzo mnie nie interesuje – mówi Dominika Łabędzka. – To jest to miejsce. Kiedyś wymyśliłam sobie też, żeby mieszkać w Krakowie lub Sopocie i tak jest – w Krakowie żyję, ale bardzo dużo czasu spędzam też w Sopocie. Jestem szczęśliwa, że tu jestem. Otoczyłam się ludź-mi, których kocham i cenię.



FOT. ANDRZEJ BANAŚ



FOT. ANDRZEJ BANAŚ



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Dominika Łabędzka w Nikado Art Couture

Kolorowy ptak Krakowa i jej Madamki

– To miejsce, które stworzyłam według własnych zasad, wynikających z moich potrzeb – ponieważ nigdy nie badam rynku, nie zastanawiam się, co jest modne. Każdy, nawet najdrobniejszy projekt, wynika z tego, co mi w danej chwili w duszy gra – mówi Dominika Łabędzka.

Barwy, które królują w salonie przy Pijarskiej, absolutnie nie pozwolą wtopić się w tłum. Stroje, które wyszły z pracowni Nikado i sam salon bardziej przypominają paletę malarską i galerię sztuki niż sklep z ubraniami. Bo i te, które wiszą tu na wieszakach, banalne nie są. Bardziej niż nienagannej figury modelki wymagają odwagi, nawet jeśli – jak najnowszy projekt z pracowni Dominiki Łabędzkiej – to aksamitna mała czarna tłoczona w fantazyjny wzór gorsetu.

– Do kolorów trzeba dojrzeć, ponieważ to, co na siebie wkładamy, ma budzić nasz zachwyt. Tylko nasz zachwyt. To, co powie o nas reszta świata, jest kompletnie bez znaczenia. Oczywiście, miłe są wyrazy uznania, ale to my, patrząc w lustro, mamy widzieć tam milion dolarów.

Jak przyznaje najbardziej kolorowa mieszkanka Krakowa, był czas, gdy sama nosiła wyłącznie czernie i szarości. Dojrzewanie do kolorów było w przypadku Dominiki Łabędzkiej połączone z jej przemianą wewnętrzną.

– Zaczęłam widzieć świat w kolorowych barwach, nie tylko w szarościach i czerniach. W tamtym czasie kupiłam nawet czerwoną sukienkę, ale nigdy jej nie włożyłam. Dziś uważam, że przystoi mi każdy kolor. Wkładam to, w czym się czuję świetnie i w czym dobrze wyglądam.

Wyjątkowe są nie tylko kolory, ale też formy strojów Nikado Manufaktury, ponieważ ich twórczyni hołduje zasadzie, że odzież może być sztuką, podobnie jak osoby, które ją noszą.

„Bliżej mi do sztuki niż do mody"

Do Krakowa przyjechała z Pomorza. Z miłości. – Kraków okazał się hermetycznym miejscem. Postanowiłam więc „toczyć kulkę" na swoich zasadach. Zaczęłam się powolutku rozpychać łokciami, żeby znaleźć miejsce dla siebie. Na początku powstała mała galeryjka na ul. Stolarskiej, a ja stałam się „Babką ze Stolarskiej". Ale lokal udało mi się zdobyć dopiero w pandemii. Niedawno przeniosłam swój salon na ul. Pijarską, bo tak mi się rozrosły skrzydła, że się już w tej 14-metrowej łupince przy Stolarskiej nie mieściłam. No i tak zostałam „Babką z Pijarskiej".

Droga prowadząca do własnej marki modowej nie była oczywista. Zanim Dominika Łabędzka otworzyła salon na Stolarskiej w Krakowie (z którego właśnie przeprowadziła się na Pijarską), parała się różnymi zajęciami, ale zawsze gdzieś w tle była sztuka i artystyczne zainteresowania. Szefowa Nikado Manufaktury mówi o sobie, że urodziła się z pędzlem w dłoni i zaznacza, że choć zajmuje się modą, wciąż bliżej jej do sztuki.

Jest malarką po krakowskiej ASP, którą skończyła już jako dorosła osoba. Dziś na malowanie czasu niewiele jej zostaje. Po skończeniu pedagogiki specjalnej przez wiele lat zajmowała się dziećmi i młodzieżą ze szczególnymi potrzebami w klasach integracyjnych. Przez wiele lat była też przedstawicielem medycznym. – Zawsze miałam jakiś oryginalny dodatek, który budził zainteresowanie. Zbierałam więc zamówienia i robiłam je także dla innych. Tak się zaczęła moja modowa droga – wspomina.

Bajecznie kolorowe stroje powstają przy ul. Koszykarskiej. Są tworzone od początku do końca przez ekipę Nikado. A pomysły podpowiada otaczający świat, podróże. Tak powstała choćby ptasia kolekcja, m.in. z jaskółkami. Jeden pomysł rodzi kolejny. – Czasem talent mnie męczy, muszę szybko biec do pracowni, żeby przelać na papier to, co rodzi się w mojej głowie – mówi Dominika.

Madamki od „Babki z Pijarskiej"

Madamki – tak Dominika Łabędzka nazywa swoje klientki, fanki marki. To określenie, które wiele lat temu nadały uczennice swojej nauczycielce języka francuskiego w liceum, w którym uczyła się mama Dominiki. – Ta nauczycielka francuskiego mówiła, że zawsze trzeba być damą: nie wolno chodzić w rozciągniętym szlafroku po domu, trzeba trzymać fason, być jak madame. Uczennice więc nazwały ją Madamka. Znałam tę opowieść od mamy i przyszedł moment kilka lat temu, że do mnie to słowo wróciło. Bardzo cenię moje Madamki, których każde zamówienie jest dla mnie jak wielki komplement i dodaje mi wiatru w żagle.

Madamki tę sympatię odwzajemniają, tworząc całkiem sporą społeczność nie tylko wirtualną. Spotykają się np. na Krakowskich czy Sopockich Chichotach – cyklicznym, towarzyskim spotkaniu łączącym modę i sztukę. Bez wątpienia doceniają też coś, co bije wręcz od twórczyni marki: energię, optymizm, pozytywną energię.

– Lubię tę dziewczynę. Nigdy nie próbowałam robić z siebie kogoś, kim nie jestem. W tym, co robię i co pokazuję, jest dużo szczerości. Oczywiście pretekstem jest moda i to, co robię, ale przy okazji zabieram głos też w innych kwestiach, np. hejtu. Ta praca jest moją pasją, ale to też moje życie. Mówi się, że jak praca jest pasją, to nigdy się nie pracuje. To nieprawda, wtedy się pracuje cały czas, ale to świat, który sobie wymyśliłam – konstatuje Dominika Łabędzka.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

OGŁOSZENIA

Dziennik ŁÓDZKI

dodatek bezpłatny

Środa, 23.09.2026
Nr 1542

Oddam za darmo

ODDAM za darmo tapczany 1-osobowe, 10 sztuk, 508-143-327

Potrzebuje

BEZ opłat odbiorę graty z likwidacji domu, garażu, strychu, 517-427-930

MEBLE pokojowe, kuchenne, sprzęt AGD i RTV - nieodpłatnie, 661-027-265

ROWER z PRL-u Wigry, Jubilat, Flaming, kolarkę i inne, 608-097-274

Hobby

ANTYKI

MEBLE obrazy porcelanę szkło lampy szable bagnety medale odznaczenia starocie kupię, 608-207-652

PRL - Zabawki, autka, żołnierzyki, kolejki, komiksy, płyty, znaczki, monety, banknoty kupię, 608-207-652

ROŚLINY

DWA rowery górskie po 300zł, 790-257-863

REKLAMA 0011586323

ANTYKWARIAT

Skup płyt winylowych, płyt CD, kaset magnetofonowych z muzyką.

Dojazd do klienta.
Tel. 503 133 524

Domy

SPRZEDAM

DOMY drewniane z bali, szkieletowe - rekreac. i mieszkalne, od podstaw. Producent, tanio, 509-435-261

Mieszkania

BLOKI SPRZEDAM

51 m², 3 pokoje, III p. sprzedam lub zamienię na 2 pokoje, parter, do III p. w bloku z windą lub kupię, 609-230-695

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje Widzew, 503-697-076

DWA mieszkania - 3 pokoje 90m² oraz 2 pokoje 61m², Śródmieście, 509-241-460

Mieszkanie Górna 665-600-247

Pokoje Piękna 665-600-247

POKÓJ w centrum, 784-180-604

Lokale użytkowe

DO WYNAJĘCIA

LOKAL 20m², wygody Dom Handlowy "Batory" Ip na biuro, biuro prawnicze, inne, 602-645-222,503-044-933

Działki

SPRZEDAM

1150 rekreac. Tuszyn, 602-248-762

BUDOWLANE, Tuszyn, 695-864-032

KONSTANTYNÓW, bud, 883-937-566

LAS dorosły 1,50h, 668-594-262

Sprzęt domowy

MEBLE

KOMODA 80zł, wersalka 120zł, sofa 130zł, stół 90zł, 503-697-076

STÓŁ + krzesła - 200 zł, komoda, szafa, witryna po 130 zł/szt, ławostół, fotele po 50 - 70 zł/szt., 785-971-061

WERSALKA, sofa, fotel 1-2 osobowy, rozkładany po 120 - 150 zł/ szt., szafki kuchenne po 30 - 50 zł/szt., kanapa rogowa - 200 zł, 785-971-061

DYWANY

DYWANY różne, chodniki, 785-971-061

Komputery

POGOTOWIE komputerowe, 733-955-881

Budowlane

MATERIAŁY

KRUSZYWA drogowe z dostawą, 605-231-441

PŁYTY drogowe, 501-529-844

WYPOŻYCZĘ rusztowanie elewacyjne 400 m - tanio, 501-529-844

Handlowe

Drewno kominkowe, 502-061-012, 513-149-330

KRAJZEGA 900zł, 790-257-863

SKUP złomu, druki, met. kol. Dojazd. Gotówka, 505-854-654

SPRZEDAM tanio maszyny do obróbki granitu po likwidacji zakładu, 668-744-530

WYPOSAŻENIE piekarni, cukierni, gastronomii. Piec do wypieków i lada chłodnicza sprzedam, 605-982-276

ZESTAW kontenerów mieszkalnych - 5 sztuk, 501-529-844

Rozmaite

ART. DZIECIĘCE

ROWEREK dziecięcy, 4 kółka 200zł, 790-257-863

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

PRZEGRABIARKA 800zł, 790-257-863

TRAK piłowy, przyczepa zbier. prasa zwijka rozrzutnik, 500-3000 zł, 883-937-566

PŁODY ROLNE

SIANO, słoma, kostki, bele - 10zł, 883-937-566

SPRZEDAM duże ilości kwiatu słonecznika ozdobnego, 506-381-142

SPRZEDAM duże ilości marchwi jadalnej z dowozem, 506-381-142

RÓŻNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.200 zł/ tona, 500-669-621

USŁUGOWY zbiór kamieni polnych - maszynowo, 605-231-441

WAPNO nawozowe - sprzedaż, dostawa, rozsiew, 605-231-441

Zamienię

BALKONIK do chodzenia, masażer elektr. do nóg, wózek na inną rzecz, 503-697-076

PRALKA automatyczna, kuchnia gaz., lodówka, zamrażarka, grzejnik elektryczny, drobne AGD na inną rzecz, 785-971-061

WYCINAK do kiszonki, przyczepa zbierająca kostki, sieczkarnia, siewnik do kukurydzy na busa, 883-937-566

Usługi

BUDOWLANE

ABOLICYJNA legalizacja studni wierconych, 511-729-449

BRUKARSTWO, 791-306-104

BUDOWA domów drewnianych z bali, szkieletowych, rekreac., mieszk. Producent, tanio, 509-435-261

CIESIELSTWO - więźby od 10zł, 796-184-162

DACH tanio solidnie VAT, 787-337-426

DACHY blachodachówka 8zł, ceramika 12zł, papy termo 8zł, 796-184-162

DACHY krycie, naprawy, docieplenia, obróbki blacharskie, 602-281-064

Dachy, rynny 601-277-130

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

GŁADŹ, mal. glazura, 510-322-848

KOPARKO-ŁADOWARKA 2 CX - wąskie wjazdy, 501-529-844

Malowanie tanio, gładzie, glazura, 512-102-003

MALUJĘ i nie tylko, 506-177-580

PAPY termozgrzew. 8zł, 796-184-162

PŁYTKI, zabudowy, remonty, malowanie - krótkie terminy, 501-529-844

MONTAŻOWE

Żaluzje. Rolety. Moskitiery. Producent. Tanio. Solidnie, 509-190-833

INSTALACYJNE

Elektroinstalacje, awarie, pomiary. Tanio, solidnie. Tel: 509-275-480

ELEKTRYK, 693-741-682

HYDRAULIKA tanio, 788-289-668

Hydraulika, naprawy, 509-721-995

Przepychanie kanalizacji, 509-721-995

005732012

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON
800 472 852
42 647 28 52

PORZĄDKOWE

Mycie okien, 518-926-402

PLUSKWY karaluchy prusaki mrówki likwidujemy profesjonalnie, 730-770-870

AGD NAPRAWY

Automatyczne pralki - dojazd gratis, 42-674-14-67, 501-076-336

AGD, kuchnie, pralki, itp., 514-335-326

RTV NAPRAWY

RTV, LCD - dojazd gratis, 889-153-215

TELE -audiovideo naprawa, 602-687-803

ANTENY

24h anteny serwis, nc+, Polsat, Cyfra +, naziemna, 506-592-529

ANTENY taniutko, 733-955-881

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew - rębak, 789-605-290

Ogrody. Trawniki. Fachowo, 605-307-582

TRANSPORT

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzątania posesji i klatek, 601-551-945

DO sprzątania posesji, 502-171-984.

Do szycia produkcji, wzorów i prasowania, 602-371-680

HYDRAULIKA, praca na terenie Łodzi, 692-406-098

Ogrodnika brukarza, 793-515-313

PANIĄ do sprzątania mieszkania, 887-198-818

PRACOWNIKA do remontów z doświadczeniem, 501-529-844

SOLIDNEGO "złota rączka" - emeryt, rencista, 605-982-276

SZWACZKI - bluzki, tkanina. Stała praca, ul. Limanowskiego 87, 609-221-795

SZWACZKI dzianina, 510-143-566

W stolarstwie, 608-502-044

ZATRUDNIMY kwalifikowanego pracownika ochrony na stanowisko szefa ochrony w Łodzi tel. 608-034-252

ZATRUDNIMY osoby do sprzątania zakładu produkcyjnego w Strykowie (możliwość dowozu). Mile widziane orzeczenie o niepełnosprawności, 660-521-529

Nauka

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, matematyka, 602-238-407

Medycyna

STOMATOLOGIA

BEZPŁATNE protezy zębowe - w ramach NFZ. Zgierz, ul. Promienistych 2, 42-717-17-04, 510-231-468

REKLAMA 0011572283



BOTANIC
PARK

Nowe mieszkania
w Łodzi
ul. Konstantynowska 64 C

Powierzchnie
od 29 m² do 105 m²

GETMAR
Firma Budowlana

tel. 785 400 542, 601 858 400
mieszkania@getmar.com.pl

eprasa.pl 5d4d2a9c71

WYZWANIE

88-letni kapitan Krzysztof Baranowski samotnie walczy z oceanem

Ma 88 lat, za sobą dwa samotne rejsy dookoła świata, osiemnaście razy przekraczał równik. Teraz próbuje po raz trzeci opłynąć glob. Kapitan Krzysztof Baranowski od listopada ubiegłego roku samotnie przemierza morza i oceany na jachcie „Meteor". Obecnie kończy jeden z najtrudniejszych etapów wyprawy przez Ocean Indyjski. Partnerem strategicznym i sponsorem niezwykłego przedsięwzięcia jest opolska firma HART, która włączyła się także w techniczne przygotowanie jachtu. Jeśli Baranowski dopnie swego, po raz kolejny zapisze się w historii światowego żeglarstwa

Milena Zatylna



FOT. ARCHIWUM FIRMY HART

Trzeci rejs Baranowskiego jest wyjątkowy nie tylko dlatego, że podejmuje go człowiek w wieku 88 lat

„Żegluga przez Ocean Indyjski. Rozkołysana i mokra. Fale jak kopniaki biją w burtę jachtu" – taką informację zapisał w swym dzienniku kapitan Krzysztof Baranowski pod datą 17 sierpnia.

Kilka dni wcześniej było jeszcze bardziej dosadnie: „Morze niespokojne, rzuca jachtem na wszystkie strony. Nawet pisać trudno. Siedzę w środku, przywiązuję garnki, które fruwają".

Tak wygląda codzienność człowieka, który w wieku 88 lat podjął próbę trzeciego samotnego opłynięcia Ziemi. Bez załogi, która mogłaby przejąć ster, przygotować posiłek, naprawić awarię czy objąć wachtę, kiedy kapitan potrzebuje snu.

Wyprawa rozpoczęła się 16 listopada ubiegłego roku na Teneryfie. Trasa prowadziła przez Atlantyk na Martynikę, dalej do Panamy, przez Kanał Panamski na Pacyfik. Po drodze były także: Tahiti, Wyspy Cooka, Fidżi, Papuę-Nową Gwineę i Darwin w Australii. Następnie „Meteor" ruszył przez Ocean Indyjski w kierunku Mauritiusa. W dalszym planie są Durban i Kapsztad w Republice Południowej Afryki, a następnie Atlantyk i powrót na Teneryfę, gdzie pętla wokół globu ma zostać zamknięta.

Dokładna data zakończenia rejsu nie jest dziś przesądzona. Na oceanie kalendarz ustępuje pogodzie, bezpieczeństwu żeglarza i temu, w jakim stanie jest jacht.

Opolska firma płynie z kapitanem

Choć „Meteor" znajduje się tysiące kilometrów od Polski, w tej historii jest bardzo wyraźny opolski akcent. Partnerem strategicznym i sponsorem wyprawy jest firma HART z Opola.

- Cieszymy się, że możemy wspierać to niezwykłe przedsięwzięcie wspólnie z naszymi partnerami, którzy, podobnie jak my, wierzą w siłę pasji, determinacji i wielkich wypraw – mówi Anna Drozd z firmy HART.

Firma od lat angażuje się w projekty związane ze sportem, motoryzacją i przedsięwzięciami, w których liczą się technika, emocje i przekraczanie własnych ograniczeń. Jak podkreślają przedstawiciele sponsora, projekt „MeteorHART" ma jednak zupełnie inną skalę.

Nie chodzi bowiem tylko o umieszczenie logo na burcie. Firma wspierała techniczne przygotowanie jachtu do wyprawy. Przy samotnym rejsie dookoła świata sprawność wyposażenia przestaje być kwestią komfortu – od niej może zależeć życie człowieka.

– To dla nas zaszczyt wspierać projekt, który przechodzi do historii polskiego żeglarstwa. Wierzymy, że rejs kapitana Baranowskiego zainspiruje nie tylko miłośników morza, ale wszystkich, którzy stawiają sobie ambitne cele – podkreśla Piotr Siłka, właściciel opolskiego przedsiębiorstwa.

Firma wspierała również przygotowania techniczne jednostki. Jak tłumaczą jej przedstawiciele, doświadczenie z branży motoryzacyjnej nauczyło ich, jak istotne są niezawodność, serwis sprzętu i dbałość o szczegóły. W przypadku samotnej żeglugi oceanicznej znaczenie tych rzeczy jest jeszcze większe. I dlatego, kiedy w Panamie na „Meteorze" popsuł się autopilot, a awaria zatrzymała rejs, HART ruszył z pomocą.

Bez sprawnego urządzenia samotna żegluga stawała się niezwykle trudna, a nawet niemożliwa. Nowy autopilot dotarł na jacht w ekspresowym tempie. Obecnie, obok mechanicznego samosteru Windpilot, pomaga prowadzić „Meteora".

Opolska firma utrzymuje też kontakt z kapitanem i otrzymuje jego meldunki z kolejnych etapów podróży. Aby zapewnić tę łączność również na pełnym morzu, HART ufundował kapitanowi system Starlink, dzięki któremu może on korzystać z internetu nawet podczas żeglugi z dala od lądu.

– Kontakt jest regularny, choć oczywiście jego częstotliwość zależy od sytuacji na pokładzie i warunków podczas rejsu. Otrzymujemy informacje o kolejnych etapach podróży, bieżącej sytuacji oraz ciekawych wydarzeniach związanych z życiem na Meteorze – informuje Anna Drozd.

Najważniejsze relacje, zdjęcia i wiadomości są następnie publiko-

eprasa.pl 5d4d2a9c71

wane w internetowym dzienniku wyprawy.

Fale jak kopniaki

Ostatnie tygodnie pokazują, dlaczego przedsięwzięcie 88-letniego żeglarza trudno traktować jedynie jako efektowną podróż.

Po postoju w Darwin kapitan wypłynął pod koniec lipca w stronę Mauritiusa. To najdłuższy etap całego rejsu. Baranowski przyznawał przed startem, że rusza z „dużą tremą". I szybko okazało się, że respekt wobec Oceanu Indyjskiego był uzasadniony.

W połowie sierpnia „Meteor" zmagał się z falami dochodzącymi do pięciu metrów. Wiatr osiągał prędkość około 26 węzłów. Do tego dochodził rozkołys niosący energię z położonych znacznie bardziej na południe słynnych „Ryczących Czterdziestek". W ciągu dziesięciu dni, od 13 do 23 sierpnia, jacht przesunął się o blisko 1250 mil morskich w linii prostej. To bardzo dobry wynik w takich warunkach.

Trzeba zwrócić też uwagę na specyfikę wyprawy. Na oceanie nawet najprostsza czynność może stać się problemem. Trudno pisać, spać czy ugotować jedzenie, kiedy pokład ucieka spod nóg, a garnki trzeba przywiązywać. Kapitan potrafi jednak opowiadać o tym z humorem.

„Tak gorąco życzyli mi wszyscy »stopy wody pod kilem«, że tych stóp zrobiło się – na Oceanie Indyjskim – piętnaście tysięcy" – żartował 7 sierpnia.

Dwa dni wcześniej kusiła go cywilizacja, a Bali znajdowało się zaledwie około dwóch dni żeglugi od trasy „Meteora". „Przywiążcie mnie do masztu albo zatkajcie uszy woskiem, żebym nie słyszał tych pokus z niedalekiego Bali" – pisał.

Samotny rejs jest bowiem również nieustannym wybieraniem między wygodą a celem. Wystarczyłoby zmienić kurs, wejść do portu, przespać spokojną noc i zjeść kolację przy nieruchomym stole. Ale wtedy plan wyprawy zacząłby się rozsypywać.

Przywiązany do kuchenki

Jednym z najbardziej charakterystycznych obrazków tej podróży nie jest wcale kapitan stojący dumnie przy sterze. Jest nim Baranowski szyjący pas, którym może przypiąć się do stanowiska przy kuchence. Bowiem na mocno przechylonym jachcie przygotowanie gorącego posiłku staje się niebezpieczne. Kapitan musi jednocześnie utrzymywać równowagę, pilnować garnka i uważać, aby wrzątek nie wylał się na niego. Dlatego na „Indyku" Baranowski urządził sobie własny system zabezpieczenia.

Podobnie wygląda odpoczynek. Samotny żeglarz nie może po prostu położyć się wieczorem i przespać ośmiu godzin. Musi kontrolować kurs, żagle, pogodę i ruch statków.



Krzysztof Baranowski już dwukrotnie samotnie opłynął świat



Kapitan i właściciel firmy HART Piotr Siłka (po prawej)

Baranowski mówił podczas tegorocznego rejsu, że samotna żegluga nauczyła go spać nie dłużej niż po około trzy godziny.

Do tego dochodzi codzienna kontrola urządzeń, zapasów energii i stanu jachtu, analiza prognoz, nawigacja oraz niekończące się drobne naprawy.

Prąd też jest dobrem, którym trzeba gospodarować

„Oszczędzam prąd. W dzień solary, ale w nocy wyłączam wszystko z wyjątkiem świateł pozycyjnych i lodówki" – informował kapitan 8 sierpnia.

Jedzenie musi być proste do przygotowania i trwałe. Na trudnych odcinkach najważniejsze jest to, by można było szybko zrobić coś ciepłego i kalorycznego. Świeże produkty uzupełnia się podczas postojów w portach. Jest w tym pewna ironia. Baranowski wspomina, że pierwszy wielki rejs na „Śmiałym" odbył jako kuk, czyli pokładowy kucharz. Spędził w kambuzie 16 miesięcy.

„Zostałem kapitanem, bo nie lubiłem gotować" – żartuje dziś. Na samotnym rejsie od kuchni oczywiście uciec nie może.



Opolska firma płynie z kapitanem Krzysztofem Baranowskim

Jacht piękny, szybki i wymagający

Bohaterem wyprawy jest także sam „Meteor". To niezwykła jednostka. Na pierwszy rzut oka może wyglądać jak jacht sprzed stu lat. W rzeczywistości został zbudowany w 2006 roku w brytyjskiej stoczni Farrow & Chambers według projektu Stephena Jonesa.

„Meteor" jest klasycznym jachtem regatowym stylizowanym na jednostki z lat 20. XX wieku. Ma drewniano-epoksydową konstrukcję i niezwykle smukłą sylwetkę. Wielokrotnie zwyciężał w swojej klasie w prestiżowych regatach Panerai British Classic Yacht Club. Ma 46 stóp, czyli około 14 metrów długości, zaledwie 10 stóp – około 3 metrów – szerokości, 8 stóp zanurzenia i wyporność 6,9 tony. Portem macierzystym „Meteora" jest Szczecin.

Smukłość daje mu znakomite właściwości żeglarskie, ale nie oznacza wygody porównywalnej ze współczesnym turystycznym jachtem. To jednostka podporządkowana żeglowaniu. I, jak każdy jacht w tak długiej podróży, „Meteor" domaga się uwagi.

Już w grudniu kapitan musiał przez kilka godzin naprawiać samoster zawieszony na rufie przy wietrze dochodzącym do 30 węzłów.

W kolejnych miesiącach zdarzały się kolejne pilne naprawy. W Papui-Nowej Gwinei „Meteor" znów wymagał prac technicznych. W Darwin przed wejściem do najdłuższego etapu również przygotowywano jednostkę do kolejnych tysięcy mil żeglugi.

Ocean szybko przypomina, że samotny żeglarz musi być jednocześnie kapitanem, mechanikiem, elektrykiem, nawigatorem, kucharzem i ratownikiem.

Mała mrówka omal nie zatrzymała kapitana

Nie wszystkie przygody mają jednak wymiar dramatyczny. W Australii podczas kontroli jachtu pies służb sanitarnych znalazł na pokładzie... jedną mrówkę. Owad trafił do fiolki, a służby musiały ustalić, czy nie stanowi zagrożenia dla australijskiego ekosystemu. „Meteor" przeszedł około dziesięciogodzinną kwarantannę i sanityzację kadłuba. Ostatecznie mrówka została uznana za nieszkodliwą.

Baranowski zaznacza, że najprzyjemniejsze chwile tej podróży to te, kiedy podczas postojów kapitan spotyka Polaków mieszkających tysiące kilometrów od kraju.

Jak 88-latek przygotowuje się do takiej wyprawy?

Odpowiedź może zaskoczyć tych, którzy wyobrażają sobie kapitana jako statecznego emeryta wspominającego dawne rejsy. Baranowski praktycznie nie przestał być aktywny. Żegluje od 15. roku życia i regularnie wraca na morze. Drugą jego wielką pasją są narty. Każdego roku spędza na nich kilka tygodni, jeździ m.in. w slalomie gigancie.

Jeszcze przed wyprawą podkreślał, że właśnie narciarstwo jest znakomitym przygotowaniem do sezonu żeglarskiego. Trening nóg, równowagi, refleksu i wytrzymałości ma później bardzo praktyczne znaczenie na pokładzie, który przez wiele dni nie przestaje się poruszać.

Do tego dochodzi doświadczenie, które jest kluczowe: dziesiątki lat podejmowania decyzji na morzu, znajomość zachowania jachtu, pogody i własnego organizmu.

Człowiek, który już dwa razy opłynął świat

Trzeci rejs Baranowskiego jest wyjątkowy nie tylko dlatego, że podejmuje go człowiek w wieku 88 lat.

Kapitan należy do największych postaci polskiego żeglarstwa oceanicznego.

Pierwszy samotny rejs dookoła świata odbył na „Polonezie" w latach 1972–1973. Drugi – na jachcie „Lady B." na przełomie lat 1999–2000. Tym samym został pierwszym Polakiem, który dwukrotnie samotnie opłynął kulę ziemską. Był też pierwszym Polakiem, który samotnie pokonał przylądek Horn.

Ale jego znaczenie dla polskiego żeglarstwa nie kończy się na własnych rekordach.

Baranowski był inicjatorem przedsięwzięć związanych z budową „Pogorii" i „Fryderyka Chopina". Stworzył Szkołę pod Żaglami, wychowującą kolejne pokolenia młodych ludzi poprzez pracę i życie na morzu. Jest dziennikarzem, autorem kilkudziesięciu książek i ponad 50 filmów dokumentalnych. Został uhonorowany m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Dlatego obecna wyprawa jest czymś więcej niż kolejnym rejsem seniora, który nie chce zrezygnować ze swojej pasji. To próba dopisania kolejnego rozdziału do życiorysu człowieka, który od ponad siedmiu dekad związany jest z morzem i tworzy historię polskiej żeglugi.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

MOTORYZACJA

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTO każde kupię, 603-471-335

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606



1 - 10 h autoskup - wszystkie marki osobowe dostawcze, 533-232-606

12h autoskup, 664-040-076

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

BMW auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

CITROEN auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

FIAT auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

FORD auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

KABRIOLET zadbany, np. Fiat, Opel, VW, Renault, Peugeot, inne, 608-097-274

MERCEDES auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

NISSAN auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

OPEL auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

PEUGEOT auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

RENAULT auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

SKODA auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

TOYOTA auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

VW auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

OSOBOWE SPRZEDAM

AUDI q5, 2012r., 668-594-262

CHEVROLET Aveo, 2013r., nowy model, salon Polska, 506-381-142

FIAT seicento, 1,1, 2008r., 784-149-878

RENAULT captur, 2017r., 56 tys. km, perfekcyjny stan, 505-243-344

ROLNICZE SPRZEDAM

MULCZER do kukurydzy, rozrzutnik obornika, kosiarki, 668-594-262

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

MOTOCYKLE SPRZEDAM

MOTOROWER Junak 901 Sport - 2500zł, 790-257-863

PRZYCZEPY, NACZEPY SPRZEDAM

PRZYCZEPKĘ do traktorka 500zł, 790-257-863

ZABYTKOWE KUPIĘ

AUTO z PRL-u, fiata 125p, 126p, wołgę, moskwicza, ładę, 608-097-274

FIATA Cinquecento, 126 p., Uno od I właściciela, zadbane, 608-097-274

KABRIOLET zadbany VW, Mercedes, Fiat, inne, 608-097-274

MOTORYNKĘ, WSK, WFM, SHL, Junaka, Osę, Komara, CZ i inne, 608-097-274

PRZYCZEPKĘ campingową Niewiadów N126, 132 zadbaną, 608-097-274

PRZYCZEPKĘ towarową N250 do fiata 126p zadbaną, 608-097-274

ROWER z PRL-u Wigry, Jubilat, Flaming, kolarkę i inne, 608-097-274

SILNIK zabytkowy do roweru - Maw Gnom, Dongo, inne, 608-097-274

ZASTAWĘ, Zaporożca, Wołgę, Trabanta, Wartburga, inne kupię, 608-097-274

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

AUTOREKLAMA

motofakty.pl

Motoryzacja na wysokich obrotach

motofakty.pl

KUPON NA OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Dziennik Łódzki

Zaznacz odpowiednią rubrykę

❑ oddam za darmo	❑ potrzebuję	❑ hobby	❑ odzież
❑ sprzęt domowy	❑ rolnicze	❑ rozmaite	
❑ art. dziecięce	❑ zamienię	❑ życzenia	

❑ sprzedam ❑ kupię

Treść ogłoszenia do max. 2 linii (60 znaków) - w tym odstępy między słowami

1. Zlecenie ogłoszeń drobnych bezpłatnych, według zasad publikowanych w środę na łamach naszego dodatku.
2. Wypełnienie kuponu pozwoli prawidłowo zredagować ogłoszenie.
3. Kupon oryginalny prosimy przekazać osobiście lub przesłać pocztą na adres: Biuro Ogłoszeń, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19.
4. Warunkiem przyjęcia bezpłatnego ogłoszenia jest podanie ceny towaru (rubryka sprzedam).
5. Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Regulamin

W ramach promocji ogłoszeń niekomercyjnych od osób prywatnych (bezpłatnie) przyjmujemy następujące ogłoszenia drobne:*

1. Do poniedziałkowego tygodnika „PRACA" ogłoszenia w rubryce szukam pracy - limit miejsca.

2. Do środowego dodatku ogłoszenia w rubrykach:

a) oddam za darmo: wszystko oprócz: telefonów komórkowych, akcesoriów do nich i aktywacji oraz leków psychotropowych

b) potrzebuję: wszystko do domu oprócz: telefonów i aktywacji oraz artykułów mogących służyć działalności gospodarczej

c) hobby:
- filatelistyka, numizmatyka, instrumenty muzyczne do 500 zł;
- antyki - pojedyncze przedmioty - sprzedaż do 500 zł;
- płyty analogowe, książki i czasopisma;
- rośliny i zwierzęta oferowane bezpłatnie

d) sprzęt domowy: meble, dywany i wykładziny kupno i sprzedaż do 200 zł, armatura łazienkowa i kuchenna, w tym: wanny, umywalki, zlewozmywaki, termy, muszle itp.

e) rozmaite:
- art. dziecięce: wózki, odzież, zabawki;
- odzież: wszystko oprócz futer i kożuchów

f) rolnicze: wszystko oprócz maszyn rolniczych

g) zamiany: wszystko oprócz nieruchomości

h) życzenia: drobne

3. Do środowego dodatku ogłoszenia dotyczące:

a) sprzedaży: samochodów osobowych, vanów, terenowych, samochodów retro, motocykli, maszyn rolniczych do 3.000 zł

b) kupna i zamiany: samochodów osobowych, samochodów retro, motocykli i maszyn rolniczych

c) sprzedaży i kupna: części i akcesoriów sam. osobowych

Oprócz skupu i sprzedaży aut lub ogłoszeń i ich ilości (max. 5 ogłoszeń) mogących służyć działalności gospodarczej.

***Warunkiem przyjęcia bezpłatnego ogłoszenia jest podanie ceny towaru.**

Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.
Czas oczekiwania na publikację ogłoszenia bezpłatnego do trzech tygodni.

KUPON NA OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Dziennik Łódzki

Zaznacz odpowiednią rubrykę

❑ osobowe	❑ zabytkowe	❑ części akcesoria
❑ rolnicze	❑ motocykle	❑ moto – inne

❑ sprzedam ❑ kupię ❑ zamienię

Treść ogłoszenia do max. 2 linii (60 znaków) - w tym odstępy między słowami

1. Zlecenie ogłoszeń drobnych bezpłatnych, według zasad publikowanych w środę na łamach naszego dodatku.
2. Wypełnienie kuponu pozwoli prawidłowo zredagować ogłoszenie.
3. Kupon oryginalny prosimy przekazać osobiście lub przesłać pocztą na adres: Biuro Ogłoszeń, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19.
4. Warunkiem przyjęcia bezpłatnego ogłoszenia jest podanie ceny towaru (rubryka sprzedam).
5. Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

UWAGA!!! - przed złożeniem zlecenia publikacji ogłoszenia w sposób opisany powyżej należy zapoznać się z treścią Zasad Ogólnych oraz Zasad Szczególnych umieszczania ogłoszeń (w tym ogłoszeń drobnych) obowiązujących w przedsiębiorstwie Polska Press Sp. z o.o. w Warszawie, dostępnych w Internecie pod adresem www.reklama.polskapress.pl (dalej łącznie jako Zasady).

UWAGA!!! – złożenie zlecenia publikacji ogłoszenia w sposób opisany powyżej oznacza akceptację Zasad przez osobę składającą zlecenie.

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych osoby zlecającej publikację ogłoszenia, w tym informacja o Administratorze tych danych, znajduje się na niniejszym druku.

SKRÓCONA NOTA INFORMACYJNA

Kto przetwarza Państwa dane osobowe?
Administratorem Państwa danych osobowych jest spółka Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02 – 672) przy ul. Domaniewskiej 45 (dalej: „my"), wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy XIII Wydział Gospodarczy po numerem KRS 0000002408. Nasze pozostałe dane kontaktowe to e-mail: rodo.zgloszenia@polskapress.pl.

Inspektor Ochrony Danych
We wszelkich kwestiach dotyczących ochrony danych osobowych mogą się Państwo kontaktować z wyznaczonym przez nas inspektorem ochrony danych. Kontakt ten może nastąpić na adres e-mail: iod@polskapress.pl.

W jakim celu są nam potrzebne Państwa dane osobowe?
Państwa dane osobowe są nam potrzebne, by:
- zawrzeć i wykonać umowę (jeśli dojdzie do zawarcia umowy),
- dokonać rozliczeń finansowych wynikających z tej umowy, w tym wypełnić ciążące na nas obowiązki podatkowe i rachunkowe,
- badać Państwa satysfakcję i opinię,
- móc w razie potrzeby wykazać zasadność naszych roszczeń, zrealizować nasze prawa lub obronić się przed roszczeniami, korzystać z naszych uprawnień,
- rozwijać i monitorować naszą działalność biznesową, m.in. poprzez wykonywanie wewnętrznych analiz i statystyk,
- prowadzić działania marketingowe z zakresu marketingu bezpośredniego naszego i podmiotów trzecich polegające na informowaniu o różnych wydarzeniach (eventach), wysyłaniu spersonalizowanych ofert i treści w zakresie dotyczącym działalności i oferowanych przez nas lub naszych partnerów produktów i usług.

Jeśli wyrażą Państwo dodatkową i dobrowolną zgodę wówczas będziemy mogli również:
- przetwarzać Państwa dane w celu przedstawienia Państwu informacji handlowych i marketingowych na temat naszych towarów lub usług lub towarów i usług naszych partnerów za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych oraz automatycznych systemów wywołujących lub za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej.

Jeśli cofną Państwo zgodę na przetwarzanie danych w celach marketingowych lub wyrażą Państwo sprzeciw w tym zakresie wówczas będziemy przetwarzać Państwa dane przez dalsze 3 miesiące na tzw. liście Robinsonów tj. liście osób, które nie życzą sobie dalszych kontaktów marketingowych z naszej strony.

Jakie prawa Państwu przysługują?
Posiadają Państwo prawo do:
- żądania od nas dostępu do swoich danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia („prawo do bycia zapomnianym") lub ograniczenia przetwarzania,
- wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych na potrzeby marketingu bezpośredniego, które powoduje zaprzestanie przetwarzania przez nas Państwa danych w celach marketingu bezpośredniego,
- wniesienia sprzeciwu – z przyczyn związanych z Państwa szczególną sytuacją – w przypadku przetwarzania danych osobowych na podstawie prawnie uzasadnionego interesu. Jednakże w takiej sytuacji będziemy dalej przetwarzać Państwa dane osobowe w niezbędnym zakresie, jeżeli po naszej stronie będzie istniał ku temu uzasadniony powód,
- przenoszenia danych przetwarzanych w związku z wykonaniem umowy lub na podstawie Państwa zgody.

Jeśli podstawą przetwarzania przez nas danych osobowych jest Państwa zgoda, wówczas posiadają Państwo prawo do cofnięcia tej zgody w dowolnym momencie. Cofnięcie zgody nie wpływa jednak na zgodność z prawem przetwarzania przez nas danych osobowych, którego dokonaliśmy na podstawie zgody przed jej cofnięciem.

Wszystkie powyżej wymienione uprawnienia mogą Państwo wykonać poprzez zwrócenie się na adres kontaktowy: rodo.zgloszenia@polskapress.pl albo pisemnie na nasz adres: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa.

Jeżeli nasze wyjaśnienia i działania okażą się niewystarczające lub wadliwe, mogą Państwo w każdej chwili wnieść skargę do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Pełna wersja Noty
Niniejsza Nota nie przedstawia wszystkich informacji na temat przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych. Pełna wersja Noty dostępna jest na naszej stronie internetowej www.prywatnosc.polskapress.pl, a także w naszej siedzibie oraz w Biurach Ogłoszeń.

Prześlemy Państwu pełną wersję noty na Państwa adres mailowy, jeżeli wyrażą Państwo takie życzenie i podadzą nam swój adres e-mail w tym celu.

OGŁOSZENIA NA TELEFON - PŁATNE

800 472 852
42 647 28 52

Kierownik działu ogłoszeń
Magdalena Śliwińska: magdalena.sliwinska@polskapress.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:

ŁÓDŹ

ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455

eprasa.pl 5d4d2a9c71

NASZ PATRONAT

0011560023

Młodzi profesjonaliści w centrum transformacji. Przed nami Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy

Europa przyspiesza transformację energetyczną, ale jednocześnie musi odpowiedzieć na pytanie: skąd wziąć bezpieczną i dostępną energię, zanim nowy, niskoemisyjny system będzie gotowy? O roli ropy naftowej i gazu ziemnego w gospodarce, bezpieczeństwie i drodze do energetyki przyszłości dyskutować będą eksperci podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego, który odbędzie się w październiku w Warszawie. Ważnym głosem w tej debacie będzie Young Professionals Forum, czyli przestrzeń dla młodego pokolenia, które włącza się w odpowiedzialność za transformację polskiej energetyki.



Patronem medialnym wydarzenia jest Polska Press – zeskanuj umieszczony obok kod QR, aby dowiedzieć się więcej

Wydarzenie organizowane przez ORLEN, zgromadzi w Warszawie międzynarodowych ekspertów i analityków, biznesowych praktyków oraz przedstawicieli nauki i administracji. Przez dwa dni, 21 i 22 października będą oni rozmawiać m.in. o znaczeniu ropy i gazu w transformacji energetycznej, zabezpieczeniu dostępu do złóż surowców oraz kompetencjach, jakie polskie przedsiębiorstwa mogą zdobywać przez udział w globalnym rynku ropy i gazu. Kongres, dzięki Young Professionals Forum otwiera przed przedstawicielami młodego pokolenia, szukającymi własnej drogi zawodowej w energetyce, możliwości poznania ekspertów branżowych, rozmów o ich doświadczeniach i wyzwaniach stojących przed sektorem naftowo-gazowniczym.

Droga do energetyki przyszłości

Gros rozmów podczas Kongresu dotyczyć będzie nowych technologii, w tym roli sztucznej inteligencji, uczenia maszynowego i zaawansowanych rozwiązań wspierających operacje w sektorze naftowym i gazowniczym. Transformacja energetyczna bywa przedstawiana jako zastąpienie starych technologii nowymi, ale w praktyce granica między tymi światami jest znacznie mniej wyraźna. Przemysł naftowy i gazowniczy przez dziesięciolecia rozwijał kompetencje związane z geologią, inżynierią offshore, logistyką, automatyką, zarządzaniem wielkimi projektami czy analizą danych. Podobnie jest ze sztuczną inteligencją. Zaawansowana analityka i algorytmy predykcyjne pomagają w interpretacji danych geologicznych, optymalizacji produkcji oraz przewidywaniu i zapobieganiu potencjalnym awariom instalacji.

Energia jutra zaczyna się od młodych

Szczególne miejsce w programie zajmie Young Professionals Forum, które ma skupić spojrzenie na branżę od strony biznesu, nauki i połączyć je z oczekiwaniami i aspiracjami młodego pokolenia. Jego uczestnikami będą przede wszystkim młodzi profesjonaliści – inżynierowie, specjaliści od cyfryzacji, osoby już związane z energetyką lub planujące karierę w tym sektorze, a także lokalni liderzy gospodarczy. I właśnie tutaj pojawia się kolejne wyzwanie: czy energetyka będzie wystarczająco atrakcyjna, aby przyciągnąć największe talenty?

Próbą odpowiedzi na pytanie co dalej z sektorem ropy i gazu oraz przedstawienia ewolucji kompetencji i nowych ścieżek rozwoju branży, widzianych oczami młodych, będzie panel dyskusyjny „Energia jutra zaczyna się od młodych". Uczestnicy panelu będą starali się odpowiedzieć na pytanie: czy dla młodych specjalistów liczą się już nie tylko wynagrodzenie i stabilność zatrudnienia. Czy może ważne są nowe technologie, możliwości rozwoju, ambitne projekty i poczucie realnego wpływu na otoczenie. Energetyka ma pod tym względem wiele do zaoferowania.

Nowe technologie otwierają nowe ścieżki kariery

Kiedy myślimy o branży naftowo-gazowniczej, najczęściej przychodzą nam do głowy geolodzy, wiertnicy czy inżynierowie i specjaliści odpowiedzialni za eksploatację złóż. Tymczasem współczesny sektor Oil and Gas coraz bardziej przypomina zaawansowaną organizację technologiczną, która potrzebuje ekspertów z wielu nowych dziedzin. Cyfryzacja procesów, automatyzacja infrastruktury, rozwój sztucznej inteligencji sprawiają, że przed młodymi ludźmi otwierają się ścieżki kariery, które jeszcze kilkanaście lat temu nie były kojarzone z energetyką.

Firmy działające w branży coraz częściej zatrudniają analityków danych, programistów, ekspertów cyberbezpieczeństwa, specjalistów od chmury obliczeniowej czy inżynierów wdrażających rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji. To właśnie oni pomagają analizować ogromne zbiory danych geologicznych, przewidywać wydajność złóż, optymalizować zużycie energii czy monitorować stan infrastruktury w czasie rzeczywistym.

Rosnące znaczenie mają również kompetencje związane z cyfrowymi bliźniakami złóż i całych kopalni, Internetem rzeczy czy robotyką. Coraz częściej, zarówno urządzenia na lądzie oraz morskie platformy wydobywcze, instalacje gazowe czy rurociągi są zarządzane przy wykorzystaniu zaawansowanych systemów cyfrowych, które wymagają współpracy informatyków, specjalistów AI i ekspertów od automatyki. Dla młodych ludzi oznacza to możliwość pracy przy projektach technologicznych o globalnej skali i realnym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego.

Branża staje się także atrakcyjnym miejscem dla specjalistów zajmujących się transformacją energetyczną i zrównoważonym rozwojem. Poszukiwani są eksperci od ograniczania emisji, technologii wychwytywania i składowania CO_2, gospodarki wodorowej czy raportowania ESG. Połączenie wiedzy technicznej, cyfrowych kompetencji i znajomości zagadnień klimatycznych staje się jedną z najbardziej pożądanych kombinacji umiejętności na rynku.

Dla młodych profesjonalistów oznacza to, że sektor Oil and Gas może być nie tylko miejscem pracy w tradycyjnych zawodach inżynierskich, ale również przestrzenią rozwoju dla osób zainteresowanych nowoczesnymi technologiami, innowacjami i budowaniem energetyki przyszłości. To właśnie dlatego wydarzenia, takie jak Young Professionals Forum pozwalają spojrzeć na branżę szerzej: jako na środowisko, w którym spotykają się inżynieria, cyfryzacja, sztuczna inteligencja i technologie, które w najbliższych dekadach będą zmieniać całą gospodarkę.

Rozmowy, warsztaty, spotkania

Jednym z najciekawszych wydarzeń w ramach Young Professionals Forum będzie panel dyskusyjny „Więcej niż ropa i gaz: jak doświadczenia branży mogą napędzać rozwój nowych obszarów energetyki", który skupiać się będzie na tym, w jaki sposób technologie stosowane w branży naftowo-gazowniczej będą mogły znaleźć zastosowanie w innych gałęziach przemysłu.

Goście Young Professionals Forum będą także rozmawiać o technologiach, które stać będą za paliwami przyszłości. Debata „Od surowca do rynku – jak powstaje nowa generacja paliw i produktów niskoemisyjnych" poświęcona będzie prezentacji doświadczeń polskiego sektora energetycznego, związanych z rozwojem segmentu biopaliw oraz nowych modeli biznesowych, odpowiadających na wyzwania transformacji energetycznej. Istotnym elementem dyskusji, nie tylko z punktu widzenia młodych profesjonalistów, będzie to, jaką rolę w tej transformacji odegrają ludzie i ich kompetencje.

Uczestnicy Forum nie będą jedynie słuchaczami głosu liderów branży. W programie wydarzenia znalazły się także formaty networkingowe, sesje mentoringowe czy interaktywne warsztaty, dzięki którym młodzi uczestnicy będą mogli współtworzyć rozwiązania i przedstawiać własną wizję sektora. Będą mogli spotkać liderów branży z całego świata, a także spróbować zrealizować swój własny (choć symulowany) odwiert w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego.

Między tym, co jest, a tym, co będzie

Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy ma być miejscem rozmowy o tym co „pomiędzy" energetyką, którą znamy, a tą, którą dopiero budujemy. Jak wykorzystać zasoby, technologie, kapitał i kompetencje dzisiejszego sektora, aby bezpiecznie zbudować energetykę jutra? W Warszawie odpowiedzi będą szukać eksperci i liderzy branży. Równie ważny może okazać się głos tych, którzy wkrótce będą odpowiadać za funkcjonowanie tego systemu. Bo transformacja energetyczna to nie tylko inwestycje i technologie, ale przede wszystkim ludzie, którzy będą je projektować, wdrażać i rozwijać. To właśnie dlatego rozwój kompetencji i inwestycje w kapitał ludzki są integralnym elementem Strategii ORLEN 2035, realizowanej pod hasłem „Energia jutra zaczyna się dziś".

eprasa.pl 5d4d2a9c71

HISTORIA

Warszawska linia średnicowa: kolejowa duma II Rzeczypospolitej

Mariusz Grabowski

2 września 1933 r. o godz. 11.45 nastąpiło uroczyste otwarcie warszawskiej linii średnicowej, jednej z największych i najbardziej niedocenianych inwestycji międzywojnia .

Przez dekadę zbudowano most średnicowy na Wiśle, wiadukt z dwoma torami oraz ponad kilometrowy tunel, służący podróżnym do dzisiaj. Trzy lata później linia została zelektryfikowana.

Plan Wasiutyńskiego

Na tle biedy po Wielkiej Wojnie projekt linii średnicowej, łączącej Dworzec Wschodni z Dworcem Głównym z wykorzystaniem tunelu, był wręcz oszałamiający. Choć wcale nie nowy – już w 1879 r. powstał w Petersburgu projekt „Centralnego dworca m. Warszawy i nowej linii łączącej drogi żelazne: Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Terespolską autorstwa Pawła N. Fliederbauma, w roku 1884 inż. Rohan i Zieliński przedstawili ówczesnym władzom koncepcję przeprowadzenia w Warszawie podziemnej linii. Wymagała ona wybudowania tunelu, mostu na Wiśle oraz nasypów i mniejszych wiaduktów nad Powiślem. Ich projekt także nie wyszedł jednak poza etap studyjny.

Strategiczną budowę zrealizowano już w innych warunkach, po uchwale lipcowej Sejmu z 1919 r. Była to jedna z pierwszych uchwał Sejmu odrodzonej Polski, a autorem udoskonalonego projektu był inż. Aleksander Feliks Marceli Hieronim Wasiutyński. Dokumentację zatwierdzono w 1921 r., a już trzy lata później rozpoczęto budowę.

Inż. Wasiutyńskiemu (1859-1944), ekspertowi w dziedzinie kolejnictwa, profesorowi Politechnik Lwowskiej i Warszawskiej, warto poświęcić chwilę. To on zainicjował m.in. prace badawcze nad zmianami metod zabezpieczeń ruchu kolejowego oraz opracował trzy nowe typy szyn kolejowych. W latach 30. współuczestniczył też w projektowaniu nowego warszawskiego Dworca Głównego.

Z rozmachem

Całość prac została podzielona na dwie części. Pierwszą była budowa linii średnicowej, dworców i mostu przez Wisłę, a drugą budowa stacji rozrządowych i ładunkowych. Na początku planowano wybudowanie dwutorowej linii średnicowej, a następnie miano uzupełnić ją do czterech torów.

W 1921 r. rozpisano konkurs na budowę 450-metrowego mostu i wiaduktu nad ul. Solec – wygrał projekt inż. Pawła Wędziagolskiego (1883-1929), architekta, który w 1920 r. fortyfikował twierdzę Modlin przed bolszewikami. Budowę rozpoczęto w 1924 r. Trwała ona prawie 10 lat z różnymi perturbacjami, wynikającymi głównie z braku pieniędzy.

Z powodu budowy konieczne było zburzenie znacznej części dawnego Dworca Wiedeńskiego (m.in. charakterystycznej zachodniej wieży zegarowej), aby powstało miejsce na głowicę rozjazdową nowego Dworca Głównego, który zaczęto budować na tunelu. Na czas robót zbudowano prowizoryczny Dworzec Główny przy ul. Chmielnej. Służył podróżnym przez całe lata 30.



FOT. NAC

Otwarcie linii średnicowej w Warszawie. Pierwszy pociąg wyjeżdżający z tunelu

Nie bez przeszkód

Tunel linii średnicowej wykonała firma Fr. Martens & A. Daab, most wybudowała firma K. Rudzki i S-k, zaś wiadukty firma Żelazo-Beton. Ta ostatnia reklamowała się następująco: „Przy budowie firma stosuje najnowsze urządzenia techniczne oraz maszyny budowlane w celu największego zmechanizowania pracy, a tem samem zredukowania kosztów budowy. W tymże celu firma zastosowała przy ostatnich budowach amerykańskie ruchome rusztowania systemu Fr. B. Gilbreth' a, które wykazały bardzo dobre rezultaty, podnosząc znacznie wydajność pracy mularzy".

Historyk techniki, dr Zbigniew Tucholski podkreśla, że budowa kolei średnicowej i modernizacja węzła kolejowego w Warszawie były ogromnymi przedsięwzięciami technologicznymi. „Ukończony tunel był bardzo nowoczesną konstrukcją żelbetową, liczącą 1200 metrów, pod dwa tory. Inwestycja dawała możliwość dalszej rozbudowy pod rozwój sieci dalekobieżnej kolei, co stało się w latach 60. po wojnie. Tak się stało dzięki wizjonerstwu prof. Wasiutyńskiego, który przewidział rozwój urbanistyczny Warszawy. Jednym z głównych elementów inwestycji był także most średnicowy (...) konstrukcja w całości nitowana, została oddana do użytku w 1930 r." – pisze Tucholski. Dodajmy, że prace były prowadzone przy jednoczesnym utrzymaniu ruchu pociągów w stolicy. Był to dość skomplikowany proces na ówczesne czasy, który dodatkowo utrudniał opór części środowiska inżynierów kolejowych oraz władz miasta, widzących w tym szkodę dla krajobrazu Warszawy. Prace prowadzono przy bardzo prymitywnych środkach technicznych m.in. przez zabezpieczenie wykopów drewnianymi pomostami.

„Most ani drgnie"

Pierwszy próbny przejazd lokomotywy odbył się w 1930 r., a otwarcie linii w 1933 r. Na zrobionej wówczas fotografii widać ciągnący skład parowóz Ok22-71. Była to maszyna prawie całkowicie polskiej konstrukcji, choć wzorowana na niemieckim parowozie serii P8. W Dwudziestoleciu parowozy serii Ok22 były podstawowymi lokomotywami pasażerskimi PKP, znajdując się we wszystkich dyrekcjach okręgowych kolei państwowych.

Lokomotywę prowadził instruktor maszynistów Ignacy Jaworski, a asystowali mu: maszynista Aleksander Zdanowicz, pomocnik maszynisty Stefan Jaskólski oraz palacz Józef Nagadowski. Wśród pasażerów pociągu znaleźli się m.in. prezydent Ignacy Mościcki, premier Janusz Jędrzejewicz, liczni ministrowie, prezydent Warszawy Zygmunt Słomiński, a także inż. Aleksander Wasiutyński.

Pociąg przejechał nowo wybudowanym tunelem oraz mostem. „Kuriera Warszawski" tak opisywał to piórem reportera: „Po moście suniemy z szybkością 45 km na godzinę. Rozlegają się głosy zadowolenia: – »most ani drgnie«. Mijamy ostatnie przęsło i wjeżdżamy na nasyp praski. Po obu stronach »sielanka«. Spokojnie pasie się bydełko... Ludność praska powiewa chusteczkami, dając wyraz swego zadowolenia".

Elektryfikujemy

Co było dalej wiemy z książki Arkadiusza Borkowskiego „Most średnicowy w Warszawie": „Po zaledwie ośmiu minutach jazdy, pociąg zakończył bieg na stacji Warszawa Wschodnia, gdzie uroczystość, również przy akompaniamencie kolejowej orkiestry, dobiegła końca. Kilkanaście minut później, tą samą drogę pokonał już pierwszy planowy pociąg osobowy nr 831, który udał się dalej przez Siedlce i Brześć w kierunku Mikaszewicz. Początkowo na linię średnicową skierowano dwadzieścia sześć pociągów dalekobieżnych i dwa pociągi podmiejskie dziennie. Od października pociągów podmiejskich było już siedemdziesiąt dziennie".

W 1936 r. zakończono elektryfikację linii średnicowej prądem stałym o napięciu 3 kV. Stało się to według projektu prof. inżyniera Romana Podoskiego (1873-1954), twórcy planu zelektryfikowania całego warszawskiego węzła kolejowego.

Polska Ludowa buduje

W trakcie wojny światowej linia średnicowa uległa znacznym zniszczeniom. Po wojnie podjęto decyzję o natychmiastowej odbudowie linii, z dodatkową drugą parą torów. Wiaduktu nie odbudowano jednak w pełnej formie: zostawiono jedynie pojedyncze wiadukty nad ulicami. Miejscami zastąpiono je nasypem (na nasypie zbudowano stację Powiśle), a na tyłach Szpitala na Czerwonego Krzyża nasyp wykonano tylko po stronie Mostu Poniatowskiego. Otwarcie linii średnicowej odbyło się 23 czerwca 1949 r. Pierwszy udekorowany kwieciem pociąg, przy wiwatujących tłumach, przejechał przez most i tunel o godz. 19.15.

Docelowy układ komunikacyjny tunelu średnicowego wraz z nowymi przystankami: v Śródmieście, Powiśle i Ochota oddano do użytku w 1963 r.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato. Pobyty lecznicze i wypoczynkowe. Zadzwoń już dziś i zapytaj o cenę Tel:41/378-19-48, 696 958 319 www.sanato.com.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

eprasa.pl 5d4d2a9c71

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Czy kawa ziarnista jest zdrowsza od mielonej? Którą wybrać? Obie mają wady i zalety

CHOROBY SERCA

Tak rozpoznasz zawał serca. Objawy trzeba znać, ta wiedza ratuje życie

Zawał serca to stan krytyczny, gdy konieczna jest szybka pomoc w celu ratowania życia. Jego objawy mogą być różne u mężczyzn i kobiet, a ponadto u osób chorych i tych, które już wcześniej miały zawał.

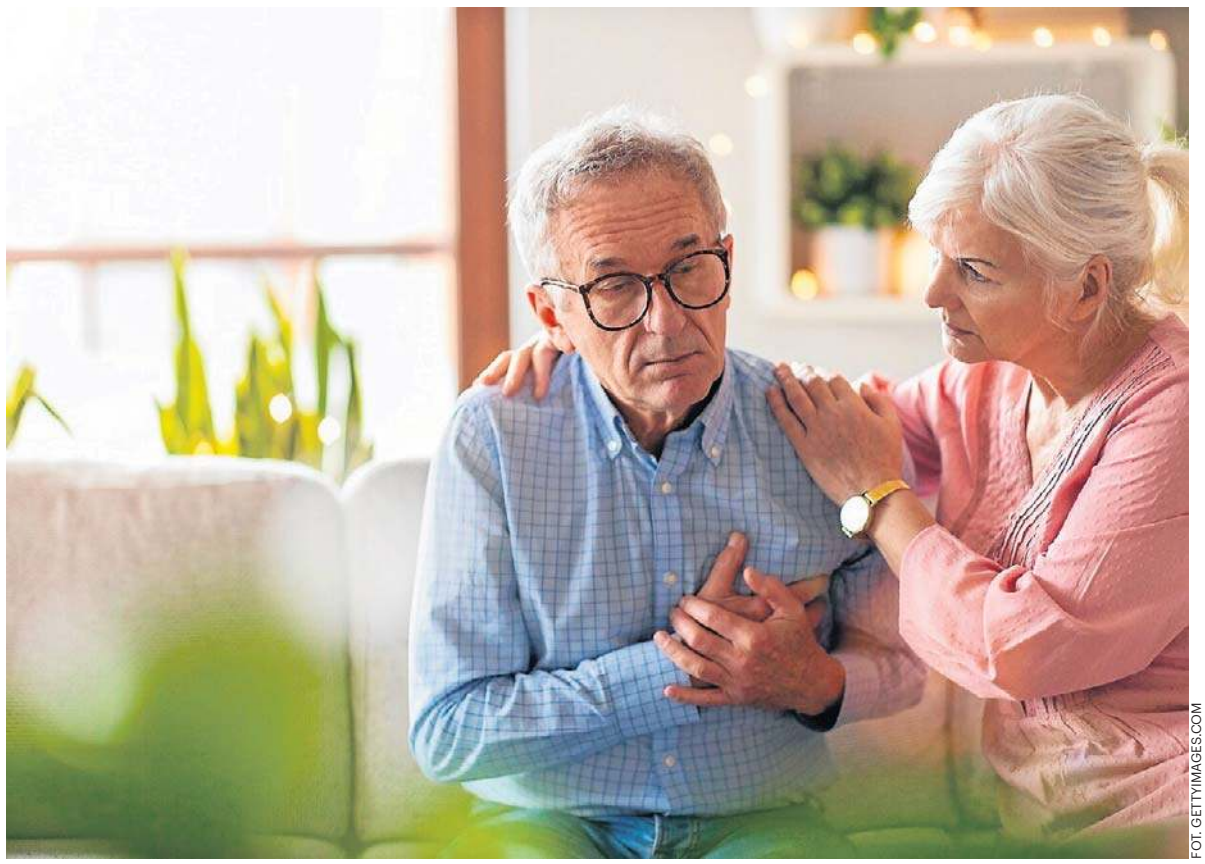
Anna Rokicka-Żuk

Choroby układu krążenia są najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce, a prowadząc do zawału serca sprawiają, że umiera nawet 1 na 5 pacjentów. Według informacji Centrum e-Zdrowia w 2023 roku zawału doznało 70 389 osób, z czego umarło 10 240 osób, a przez cały rok odeszło w sumie 26 057 pacjentów po zawale. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, zawału serca doświadczyło w życiu 3,3 proc. Polaków, w tym 4,1 proc. mężczyzn i 2,5 proc. kobiet. Zawał mięśnia sercowego dotyczy nie tylko seniorów, bo występuje obecnie u coraz młodszych osób. Istotne jest więc, by dobrze odczytywać sygnały ze strony organizmu.

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny.

Piekący lub uciskający ból w klatce piersiowej to nie zawsze oznaka zawału. Są jednak pewne symptomy, które nie budzą wątpliwości: silny ból w klatce piersiowej, który narasta z czasem, ból za mostkiem promieniujący w lewą stronę, ból w żuchwie, szyi, plecach, ręce lub barku, obfite zimne poty, duszność, której towarzyszy kaszel lub odkrztuszanie pienistej wydzieliny, osłabienie, duszności, zawroty głowy, stan przedomdleniowy lub omdlenie, bladość skóry, kołatanie serca, ból brzucha z nudnościami lub wymiotami, zasłabnięcie lub utrata przytomności, niepokój i lęk przed śmiercią.

Jeśli tylko zachodzi podejrzenie zawału u siebie lub bliskiej osoby, należy bezzwłocznie skontaktować się z pogotowiem ratunkowym. Najważniejsze jest bowiem rozpoczęcie leczenia, które może odbyć się już w karetce. W drodze do szpitala serce może przestać pracować i tylko dobrze wyposażeni pracownicy pogotowia ratunkowego będą w stanie przywrócić jego pracę. Personel medyczny w szpitalu może od razu przygotować się do wdrożenia leczenia zawału.



FOT. GETTYIMAGES.COM

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny

Im wcześniej zawał serca będzie leczony, tym większą część mięśnia sercowego można uratować. Przyjmuje się, że najlepsze rokowania mają pacjenci, u których leczenie nastąpiło w pierwszej godzinie od początku objawów, a najpóźniej w ciągu 90 minut.

Istotne jest to, że objawem zawału może być każdy z symptomów, jakie pojawiają się w dławicy piersiowej. Szczególnie czujne muszą być osoby chorujące na chorobę wieńcową serca (inaczej niedokrwienną), cukrzycę, w podeszłym wieku i zmagające się z niewydolnością nerek, ponieważ u nich objawy zawału mięśnia sercowego mogą być słabsze lub prawie nierozpoznawalne. Dodatkowo osoby, które już wcześniej przeżyły zawał, często nie rozpoznają kolejnego, ponieważ każdy epizod może mieć inne objawy.

Objawy bólowe

Na początku ból zgłaszany przez chorego ma charakter rozlany, a nie punktowy. Oznacza to, że osoba chora nie jest w stanie wskazać miejsca bólu jednym palcem. Pacjenci z zawałem proszeni o wskazanie miejsca bólu bardzo często dotykają całą pięścią swojego mostka.

Ból w zawale utrzymuje się najczęściej przez ponad 20 minut. Może być ciągły lub wielokrotnie ustępować i powracać.

Jeżeli ból w klatce piersiowej utrzymuje się ponad 5 minut i nie mija po odpoczynku bądź po podaniu nitrogliceryny, trzeba się położyć lub poprosić osobę bliską o opiekę i zadzwonić pod numery telefonów ratunkowych – nawet wtedy, gdy nie jest się do końca pewnym diagnozy.

Zawał serca to martwica mięśnia sercowego, wywołana niedokrwieniem, którego przyczyną jest pęknięcie blaszki miażdżycowej w naczyniu wieńcowym doprowadzającym krew do tego narządu

Do opisania bólu w środkowej części klatki piersiowej przy zawale pacjenci najczęściej używają następujących określeń: piekący, rozpierający, dławiący, uciskający.

Ból pojawiający się podczas zawału mięśnia sercowego zmniejszają preparaty obniżające stężenie cholesterolu, przeciwzakrzepowe, takie jak kwas acetylosalicylowy czy heparyna, beta-blokery oraz inhibitory konwertazy angiotensyny.

Podczas zawału może też być wykonana angioplastyka tętnic wieńcowych oraz pomostowanie aortalno-wieńcowe.

Angioplastyka polega na wprowadzeniu cewnika balonowego w miejscu zwężenia tętnicy wieńcowej, a później na jego rozprężeniu. Dochodzi wówczas do poszerzenia światła naczynia. W miejsce to wszczepia się metalową sprężynkę, podtrzymującą ściany naczyń.

Pomostowanie to operacja bajpasów. W trakcie zabiegu aortę łączy się z tętnicą wieńcową tuż za miejscem niedrożności lub zwężenia naczynia. Bajpasy wykonuje się wtedy, gdy metody przezskórne nie przynoszą spodziewanych efektów.

Objawy zawału , których nie można bagatelizować

Zawał serca może pojawić się nawet u osób młodych, zwłaszcza gdy prowadzą niezdrowy tryb życia. Niezależnie od wieku zawał mięśnia sercowego może mieć różne objawy u różnych osób.

Istnieją pewne reakcje organizmu, których nie można lekceważyć, to: dyskomfort w klatce piersiowej, odczuwany jako uczucie pełności, ścisk i ból, które najczęściej pojawia się w środkowej lub po lewej stronie klatki piersiowej, niewyjaśnione zmęczenie, które nasila się z czasem i wynika z niedotlenienia serca, skrócenie oddechu występujące na równi z bólem w klatce piersiowej, kołatanie serca oraz odczuwaniu bólu promieniującego do ręki, zimne poty, w połączeniu z objawami wskazanymi powyżej.

Gdy skrócenie oddechu występuje razem z bólem w klatce piersiowej (może mieć charakter skokowy i być mylony ze zgagą), a równocześnie pojawiają się zawroty głowy, należy też natychmiast reagować, bo objawy takie świadczą o tym, że tlen przestaje dopływać do mózgu.

Objawy zawału serca u kobiet

Zawał serca u kobiet może dawać zupełnie inne objawy niż u mężczyzn. Dlatego niedokrwienie serca u kobiet jest wykrywane ok. 30 minut później niż u mężczyzn i wiąże się z gorszymi rokowaniami.

U kobiet nie zawsze pojawiają się bóle zamostkowe. Kobiecy zawał serca może mieć związek z infekcjami lub zmianami hormonalnymi.

Objawy pojawiające się u kobiet to: pieczenie lub ucisk w tak zwanym dołku, trudności z oddychaniem, nagły ból mięśni z bezwładnością rąk, zmęczenie, ogólne osłabienie, omdlenia, intensywne pocenie się, nudności lub wymioty, trudny do określenia ból w klatce piersiowej.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

SANATORIA

Od października sanatorium na NFZ będzie tańsze. Niektórzy zyskają ponad 200 zł

Jeśli termin twojego turnusu w sanatorium na NFZ wypada jesienią lub zimą, nie przejmuj się. Oszczędzisz pieniądze, i to nawet sporo

Emil Hoff

Polacy uwielbiają leczyć się w sanatoriach na NFZ, choć z powodu klimatu większą popularnością cieszą się turnusy wyznaczone na miesiące wiosenne i letnie, a jesienią i zimą część pobytów jest odwoływana z powodu sezonowych chorób, złej pogody czy spodziewanych problemów z dojazdem.

Jeśli termin twojego turnusu w sanatorium został wyznaczony na po 1 października 2026, przynajmniej pod względem finansowym masz się z czego cieszyć. Po tej dacie pobyt w sanatorium na NFZ będzie tańszy.

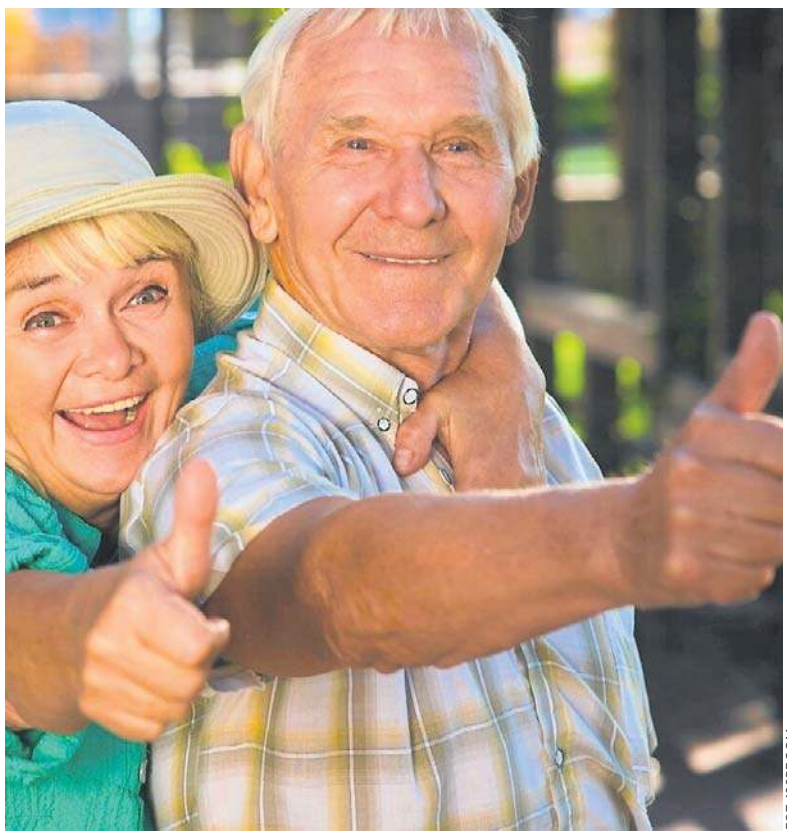
Ale jak to? Czy „na NFZ" nie oznacza, że taki turnus jest darmowy? Otóż nie, każdy kuracjusz leczący się w sanatorium na NFZ pokrywa część kosztów pobytu: wyżywienia i zakwaterowania, opiekuna (jeśli ma), dodatkowych zabiegów (jeśli je wykupi), musi też uiścić opłatę klimatyczną dla uzdrowisk (do 6,67 zł za dzień). Każdy też opłaca swój transport do i z sanatorium.

Koszty główne, tzn. zakwaterowania i wyżywienia, są ustalone odgórnie przez ministra zdrowia i zależą od standardu pokoju. Najdroższy jest pokój jednoosobowy z pełnym węzłem sanitarnym, najtańszy pokój wieloosobowy bez pełnego węzła sanitarnego.

W sanatoriach na NFZ, trochę jak w hotelach, obowiązują sezony: wysoki i niski. W sezonie wysokim, trwającym od 1 maja do 30 września, stawki za wyżywienie i nocleg w sanatorium są wyższe, a w sezonie niskim, od 1 października do 30 kwietnia, niższe.

Ile można oszczędzić, spędzając turnus w sanatorium w sezonie niskim? Łatwo to policzyć: wystarczy odjąć łączną cenę noclegu i wyżywienia w sezonie wysokim od tej w sezonie niskim dla wybranego wariantu zakwaterowania.

Dla najdroższego wariantu obliczenia wyglądają tak: koszt 21 dni (standardowa długość turnusu) w pokoju jednoosobowym z łazienką, kosztującym w sezonie wysokim 40,90 zł za dzień, wynosi 858,90 zł. W sezonie niskim pokój kosztuje już tylko 32,60 zł za dzień, co daje 684,60 zł za cały turnus. Różnica kosztów turnusów wynosi 174,30 zł.



FOT. 123RF.COM

W sanatoriach na NFZ, trochę jak w hotelach, obowiązują sezony. W sezonie „niskim", czyli jesienią, pobyty taniają

Najwięcej możesz oszczędzić, decydując się na pokój jednoosobowy w studiu: sezonowa różnica cen wynosi aż 237,30 zł za cały turnus.

Konkretne stawki

Zobacz poniżej, ile wyniosą stawki dzienne za poszczególne rodzaje pokojów w sanatoriach od 1 października 2026 r.

Porównuję je ze stawkami w sezonie wysokim i podaję łączną oszczędność za cały turnus w danym typie pokoju:

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 32,60 zł. Sezon wysoki: 40,90 zł, łączna oszczędność: 174,30 zł,
- pokój jednoosobowy w studiu: 26,10 zł. Sezon wysoki: 37,40 zł, łączna oszczędność: 237,30 zł. Ta kategoria pokoju pozwoli ci zaoszczędzić najwięcej,
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 24,90 zł. Sezon wysoki: 33,20 zł, łączna oszczędność: 174,30 zł,
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 19,50 zł. Sezon wysoki: 27,30 zł, łączna oszczędność: 163,80 zł,
- pokój dwuosobowy w studiu: 16,50 zł. Sezon wysoki: 24,90 zł, łączna oszczędność: 176,40 zł,
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 14,20 zł. Sezon wysoki: 19,50 zł, łączna oszczędność: 111,30 zł,
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 12,50 zł. Sezon wysoki: 14,80 zł, łączna oszczędność: 48,30 zł,
- pokój wieloosobowy w studiu: 11,90 zł. Sezon wysoki: 13,60 zł, łączna oszczędność: 35,70 zł,
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 10,60 zł. Sezon wysoki: 11,90 zł, łączna oszczędność: 27,30 zł.

Zgodnie z regulaminem opłat, turnus w sanatorium na NFZ jest zupełnie darmowy dla trzech kategorii osób:

- pracowników związanym z produkcją wyrobów zawierających azbest,
- dzieci i młodzieży do ukończenia 18 lat, a jeśli kształcą się dalej, to do ukończenia 26 lat,
- dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością w znacznym stopniu, bez ograniczenia wieku.

LEKI

Zmiany dla pacjentów od 1 października. Chodzi o ważne leki

oprac. Katarzyna Zawada

Wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk podała szczegóły projektu nowej listy leków refundowanych, która będzie obowiązywać od 1 października 2026 r. Znajdą się na niej 24 nowe terapie, w tle jest też obniżka cen leków.

Kacperczyk poinformowała, że na liście znajdą się nowe terapie, w tym 13 terapii onkologicznych, jedenaście nieonkologicznych oraz osiem dedykowanych chorobom rzadkim.

Dla 18 terapii refundacja obejmie tzw. cząsteczko-wskazania, dla sześciu terapii zostaną rozszerzone dotychczasowe wskazania. Jednocześnie wydano 313 decyzji dotyczących kontynuacji refundacji od października 2026 r.

- W tym roku objęliśmy refundacją 90 nowych terapii, w tym 46 onkologicznych - zaznaczyła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

Obniżenie cen leków refundowanych dla pacjentów

Dodatkowo minister przekazała, że resort przez dwa tygodnie negocjował z producentami w sprawie obniżenia cen jedenastu leków, rozmowy dotyczyły między innymi szczepionek przeciwko RSV i semaglutydu (Ozempic).

- Mówiliśmy, że celem tych negocjacji jest uzyskanie korzyści finansowych, by wprowadzać nowe terapie w systemie refundacyjnym. Negocjacje pozwoliły nam tak obniżyć ceny oferowane przez firmy, że dało to oszczędności pacjentom na kwotę 400 mln zł - poinformowała minister Katarzyna Kacperczyk.

Pieniądze zostaną przeznaczone na nowe terapie.

Porozumienie udało się wynegocjować dla sześciu terapii, między innymi dla wskazanych wyżej szczepionek przeciwko RSV i semaglutydu.

PAP

PROFILAKTYKA

Większość popełnia te błędy. Efekt: niebezpieczne wahania poziomu cukru we krwi

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Wieczorne nawyki mają istotny wpływ na poziom cukru we krwi. Niektóre z nich mogą zwiększać ryzyko nocnych wahań glukozy, prowadząc zarówno do jej nadmiernych wzrostów, jak i niebezpiecznych spadków podczas snu.

Pomijanie posiłków może prowadzić do niebezpiecznych wahań poziomu cukru we krwi, a u osób z cukrzycą zwiększać ryzyko hipoglikemii. Dietetycy zalecają spożywanie posiłków o stałych porach, co ułatwia dostosowanie leczenia i sprzyja utrzymaniu prawidłowego poziomu glukozy. Warto zjeść kolację na 3-4 godziny przed snem. Znaczenie ma nie tylko regularność, lecz także jakość posiłków. Dieta powinna opierać się na produktach dostarczających węglowodanów złożonych, białka oraz zdrowych tłuszczów. Alkohol wypity wieczorem też może namieszać w gospodarce cukrowej organizmu. Jego skutki pojawiają się dopiero po kilku godzinach, kiedy już śpimy. Efekt? Nocne spadki poziomu cukru we krwi. Ryzyko jest szczególnie duże, gdy alkohol spożywany jest na pusty żołądek.

Pomijanie leków przeciwcukrzycowych to błąd, który może szybko odbić się na wynikach pomiarów. Nawet jedna opuszczona dawka może sprawić, że poziom cukru we krwi wzrośnie, szczególnie w nocy i nad ranem. Jeśli regularnie budzisz się z podwyższonym poziomem glukozy, mimo że przed snem był on prawidłowy, warto przyjrzeć się swojemu planowi leczenia.

Czasami problem nie wynika z diety, lecz z nieodpowiednio dobranej dawki leku lub pory jego przyjmowania. W takiej sytuacji nie warto samodzielnie wprowadzać zmian. Najlepiej skonsultować się z lekarzem, który oceni, czy terapia wymaga korekty.

Gdy mowa o wysokim poziomie cukru we krwi, wiele osób myśli przede wszystkim o słodyczach. Tymczasem równie problematyczne są słodzone napoje. Mogą prowadzić do gwałtownych wzrostów poziomu cukru we krwi i silnej odpowiedzi insulinowej organizmu.

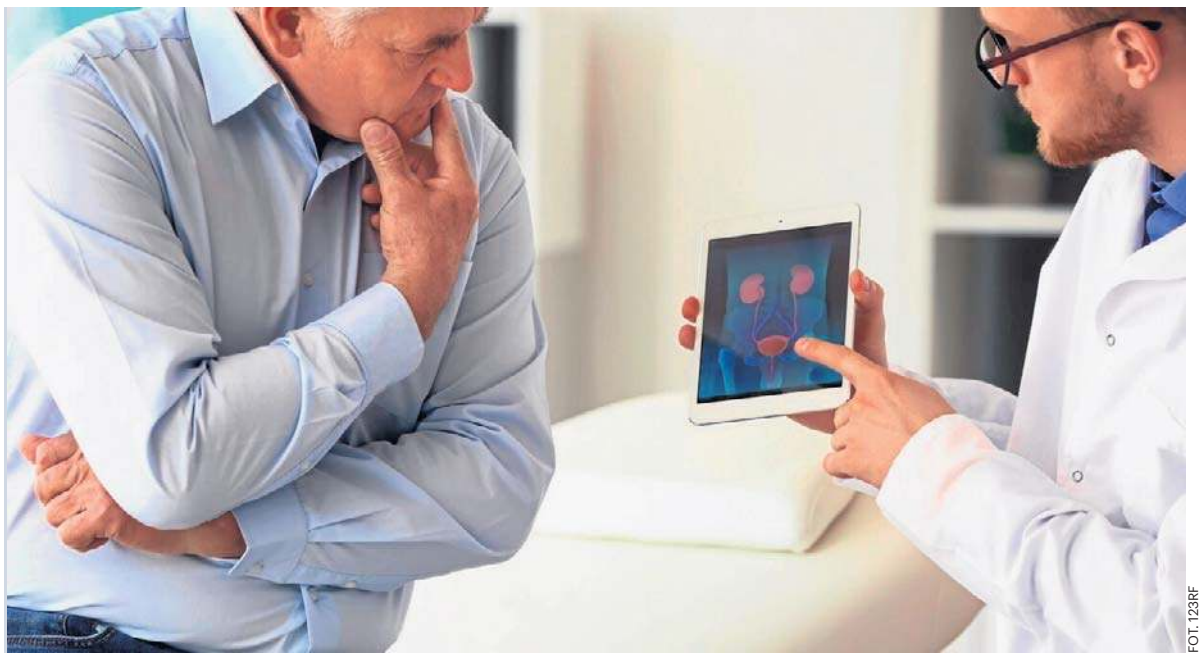
eprasa.pl 5d4d2a9c71

CHOROBY

Problemy z prostatą to nie tylko rak. Takie objawy daje zapalenie gruczołu krokowego

Prostata jest gruczołem krokowym zlokalizowanym u mężczyzn tuż pod pęcherzem moczowym. Zwykle daje o sobie znać po 50. roku życia. Najczęstszą chorobą z nią związaną jest zapalenie prostaty, które może mieć różne podłoże i objawy

Artur Białek



FOT. 123RF

Warto wiedzieć, że dużą rolę w rozwoju chorób prostaty odgrywa stres

Zapalenie prostaty może wystąpić u mężczyzn w każdym wieku, chociaż najczęściej dotyczy osób po 50. roku życia. Zapalenie gruczołu krokowego jest jednym z najpowszechniejszych męskich schorzeń.

Dolegliwość może przybrać formę ostrą lub przewlekłą, które różnią się od siebie objawami i przebiegiem.

W postaci przewlekłej stan chorobowy może rozwijać się od kilku miesięcy do nawet kilku lat.

Natomiast ostre zapalenie stercza cechuje się bardzo gwałtownym przebiegiem.

Zapalenie prostaty jest najczęstszą chorobą męskiego układu płciowo-moczowego. Według statystyk problem ten może dotyczyć nawet co drugiego mężczyzny po 50. roku życia. Jednakże większość z nich, zwłaszcza w początkowym stadium rozwoju stanu zapalnego, bagatelizuje objawy, nawet mimo tego, że znacząco pogarszają jakość ich życia.

Wśród możliwych przyczyn zapalenia prostaty można wymienić:

- zaburzenia w obszarze autoimmunologicznym,
- zaburzenia gospodarki hormonalnej,
- nadmierne narażenie na sytuacje stresogenne,
- zaburzenia w sferze psychiczno-emocjonalnej.

Ta forma choroby może być też spowodowana przewlekłym zapaleniem bakteryjnym, choć zdarza się to rzadko. Mówimy wówczas o przewlekłym bakteryjnym zapaleniu gruczołu krokowego. Chorobę wywołują bakterie Gram-ujemne: Proteus, Klebsiella i najczęstsza – Escherichia coli. Infekcja może być wynikiem wcześniejszego zakażenia układu moczowego – bakterie przedostają się do prostaty z zakażonego moczu.

Potwierdzeniem tej teorii jest fakt, że u większości mężczyzn, u których wystąpiła ta forma zapalenia prostaty, pojawiają się nawracające dolegliwości układu moczowego, a dolegliwość gruczołu krokowego jest wywołana tą samą bakterią lub kilkoma szczepami bakterii.

Zapalenie prostaty w formie ostrej jest wywołane przez bakterie, które zaatakowały tkanki gruczołu. Najczęściej są to bakterie kałowe, czyli składające się na naturalną florę jelita grubego.

Do zakażenia może dojść w momencie, gdy drobnoustroje przedostaną się w okolice krocza. Następuje to najczęściej w momencie oddawania kału. Jeżeli zostaną przeniesione w okolice ujścia cewki moczowej, mogą przedostać się głębiej i wniknąć do gruczołów prostaty, w ten sposób wywołując zakażenie.

Ostremu zapaleniu gruczołu krokowego sprzyjają trudności z oddawaniem moczu. Te mogą być rezultatem zwężenia cewki moczowej.

Ostra postać stanu zapalnego może też wynikać z uszkodzenia tkanek prostaty. Najczęściej dochodzi do tego w wyniku zabiegów chirurgicznych, jak choćby po usunięciu tkanek prostaty. Dolegliwość mogą też wywołać uszkodzenia po biopsji. Czasami zdarza się, że powodem zapalenia są zabiegi wymagające wprowadzenia instrumentu przez cewkę moczową. Rzadziej dolegliwość wywołują bakterie, które przenoszą się wraz z krwią.

Objawy zapalenia prostaty uzależnione są przede wszystkim od postaci choroby. Można jednak wyodrębnić kilka alarmujących symptomów, które są wspólne dla wszystkich typów zapalenia stercza.

Na te objawy powinieneś szczególnie zwrócić uwagę:

- ból przy oddawaniu moczu,
- częste oddawanie moczu i bolesne parcie na pęcherz,
- ból w podbrzuszu,
- nieprzyjemny zapach moczu,
- obecność krwi w moczu,
- poczucie niepełnego opróżnienia pęcherza moczowego,
- wydzielina o mętnym zabarwieniu.

Najczęstszą postacią zapalenia gruczołu krokowego jest postać przewlekła, której przebieg charakteryzuje się okresowym nasileniem symptomów choroby. W przypadku zaostrzenia objawów stanu zapalnego mogą pojawić się: gorączka, dreszcze, bóle mięśni i poczucie osłabienia organizmu. Przewlekłe zapalenie prostaty może mieć podłoże bakteryjne. Dlatego też od pacjenta pobiera się posiew i w razie konieczności wdraża antybiotykoterapię.

Objawów chorej prostaty nie należy bagatelizować, ponieważ chociaż w większości przypadków świadczą o stanie zapalnym, to mogą również wskazywać na nowotwór tej części męskiego układu płciowo-moczowego. Z tego powodu przy pojawieniu się pierwszych objawów zapalenia prostaty należy udać się do urologa i wykonać szereg podstawowych badań profilaktycznych.

Najczęstszym, a jednocześnie najskuteczniejszym badaniem gruczołu krokowego jest badanie per rectum (palcem przez odbytnicę). W dalszej kolejności wykonywany jest posiew oraz badania moczu.

Jeżeli uzyskany wynik jest dodatni, wykonywane są dodatkowe badania – USG, a w razie konieczności także TK miednicy lub jamy brzusznej i urografia. Lekarz może też zlecić wykonanie cystoskopii lub uroflometrii.

Jeżeli posiew dał wynik ujemny, badana jest próbka wydzieliny gruczołu krokowego. Celem jej pozyskania lekarz przez mniej więcej 60 sekund masuje prostatę palcem (wydzielina wypływa z cewki moczowej). Próbka podlega badaniu mikroskopowemu, wykonywany jest też posiew. Jeżeli w wydzielinie znajdują się bakterie, badanie da wynik dodatni. Niekiedy zaleca się również oznaczenie stężenia PSA we krwi. Zapaleniu prostaty najczęściej towarzyszy zawyżony wynik.

Objawy towarzyszące ostrej postaci zapalenia stercza dość jednoznacznie wskazują na tę dolegliwość. Celem potwierdzenia wykonywane jest badanie przezodbytnicze. W przypadku, gdy chory odczuwa trudności z oddawaniem moczu, urolog zleca wykonanie posiewu i ogólnego badania moczu.

Wynik ujemny nie świadczy jednak o tym, że nie doszło do bakteryjnego zakażenia prostaty. Jeżeli pacjent gorączkuje, a objawy są nasilone, wykonanie masażu prostaty celem uzyskania próbki wydzieliny nie jest możliwe. Takie badanie można przeprowadzić tylko wtedy, gdy symptomy są łagodne. Badania endoskopowe lub obrazowe wykonywane są wówczas, gdy zachodzi podejrzenie wystąpienia powikłań zapalenia lub nieprawidłowości w układzie moczowo-płciowym.

Leczenie zapalenia prostaty uzależnione jest przede wszystkim od podłoża choroby. W przypadku, gdy gruczoł krokowy został dotknięty zakażeniem bakteryjnym, może być skutecznie leczony antybiotykami. Stosowane są leki doustne z grupy fluorochinolonów lub sulfametoksazol + trimetoprim. Leczenie trwa minimum 4 tygodnie.

W pierwszej fazie leczenia często stosowane są też leki przeciwzapalne i przeciwbólowe, a także preparaty usprawniające odpływ moczu z pęcherza. Jeżeli badania wykażą obecność kamieni sterczowych lub gdy w prostacie powstało ognisko przewlekłego zakażenia, niereagującego na antybiotyki, urolog może zadecydować o konieczności leczenia chirurgicznego.

Jeżeli badania wykażą obecność kamieni sterczowych lub gdy w prostacie powstało ognisko przewlekłego zakażenia, niereagującego na antybiotyki, urolog może zadecydować o konieczności leczenia chirurgicznego.

Ostre zapalenie prostaty wymaga rozpoczęcia niezwłocznego (bez czekania na wyniki badań) leczenia antybiotykami. Jeżeli objawy ogólne są nasilone lub gdy pacjent cierpi także na inne choroby, lekarz może zadecydować o hospitalizacji.

Jeżeli po 3 dniach nie następuje poprawa stanu chorego, antybiotyk zmieniany jest na inny. Początkowo stosowane są leki wspomagające – przeciwgorączkowe, przeciwbólowe i przeciwzapalne. Często zalecane są też łagodne środki przeczyszczające, co ma zapobiec zaparciom. Ważne jest, aby w trakcie leczenia chory pozostawał w łóżku i przyjmował dużą ilość płynów.

Leczenie chirurgiczne jest rekomendowane w przypadku, gdy pojawiły się powikłania w postaci ropnia. Jeżeli zmiany są niewielkie, lekarz wykonuje nakłucie igłą. Większe ropnie wymagają zabiegu drenującego.

W niektórych przypadkach można zapobiec chorobom prostaty. Podstawą jest ograniczenie czynników ryzyka, na które mamy realny wpływ. Mowa tu w szczególności o:

- paleniu papierosów,
- złych nawykach dietetycznych,
- sytuacjach stresogennych.

Nie mniej ważna jest systematyczna aktywność fizyczna.

Prostata – objawy zapalenia stercza

Objawy zapalenia prostaty uzależnione są przede wszystkim od postaci choroby. Można jednak wyodrębnić kilka alarmujących symptomów.

Są to m.in. ból przy oddawaniu moczu, bolesne parcie na pęcherz czy ból w podbrzuszu

eprasa.pl 5d4d2a9c71

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

Goździki. Ta przyprawa ma supermoc

Czym tak właściwie są goździki?

Goździki najczęściej znamy już w formie niewielkich, brązowych i suchych pałeczek, gotowych do użycia w kuchni. Są to wysuszone, zamknięte pąki kwiatowe drzewa, także zwanego goździkiem lub inaczej czapetką pachnącą. Pochodzą one z wysp Moluki, znajdujących się w Archipelagu Malajskim. Obecnie głównymi miejscami ich upraw są Indonezja oraz Zanzibar.

Goździki wykorzystywane są jako przyprawa, ale stosuje się je również do aromatyzowania tytoniu, w badaniach mikroskopem, ale też w przemyśle farmaceutycznym. Mają niezwykle długą historię. Znaleziono je w syryjskim domostwie, spalonym ok. 1720 lat p.n.e. Jeszcze wcześniej miały być stosowane w Chinach. Znano je też w starożytnym Rzymie. W średniowieczu zaczęły docierać do Europy Środkowej.

Jakie właściwości mają goździki?

Goździki zawdzięczają swój charakterystyczny smak i zapach olejkowi goździkowemu, który znajduje się w pąkach i zajmuje od 14 do 20%. Z kolei jego głównym składnikiem jest eugenol, ale znajdziemy też w nim octan eugenolu oraz kariofilen, a także między innymi flawonoidy, tłuszcze i kwasy fenolowe. Eugenol działa:

- przeciwbólowo i znieczulająco,
- antybakteryjnie,
- przeciwwirusowo,
- przeciwzapalnie,
- przeciwgrzybiczo,
- przeciwnowotworowo.

Eugenol jest stosowany w stomatologii, między innymi jako środek uśmierzający ból. Znajduje też zastosowanie w kosmetyce i znajdziemy go między innymi w kosmetykach na trądzik, perfumach czy mydłach.

Na co pomaga żucie goździków?

- Naturalne odświeżenie oddechu. Żucie całych goździków hamuje rozwój bakterii odpowiedzialnych za nieświeży oddech i szybko poprawia jego jakość. Zapach maskuje nieświeży oddech, a wzmożona produkcja śliny naturalnie płucze jamę ustną.
- Redukcja stresu. Aromatyczne olejki eteryczne uwalniane podczas żucia działają lekko uspokajająco. Subtelnie obniżają napięcie i sprzyjają relaksowi. Ponadto także eugenol działa uspokajająco.
- Łagodzenie bólu zębów. Eugenol ma właściwości przeciwbólowe i delikatnie znieczulające. Żucie goździka lub przytrzymanie go między zębami może na krótko zmniejszyć dyskomfort w obrębie jamy ustnej.
- Pomoc w bólu gardła. Przeciwzapalne i antybakteryjne składniki goździków wspierają łagodzenie podrażnień gardła. Ich ssanie zwiększa też wydzielanie śliny, co naturalnie nawilża błony śluzowe.
- Pobudzenie apetytu i wspomaganie trawienia. Żucie goździków stymuluje wydzielanie śliny i soków trawiennych, dzięki czemu wspierają one apetyt oraz procesy trawienne, zwłaszcza po cięższych posiłkach. Zmniejszają też gazy i wzdęcia.
- Zmniejszanie stanów zapalnych. Zawarty w goździkach eugenol wykazuje działanie przeciwzapalne. Pomaga to łagodzić drobne stany zapalne w organizmie, w tym w jamie ustnej.
- Wspieranie metabolizmu. Aktywne związki aromatyczne mogą stymulować przemianę materii, co sprzyja efektywniejszemu wykorzystywaniu energii przez organizm.
- Wzmacnianie odporności. Goździki mają właściwości antybakteryjne i przeciwwirusowe. Ich regularne żucie może wspierać naturalne mechanizmy obronne organizmu.
- Źródło przeciwutleniaczy. Goździki należą do przypraw o jednym z najwyższych poziomów antyoksydantów. Pomagają one neutralizować wolne rodniki i chronić komórki przed stresem oksydacyjnym.
- Regulacja poziomu cukru we krwi. Składniki aktywne goździków mogą wspierać gospodarkę glukozową, pomagając organizmowi lepiej reagować na wahania poziomu cukru.



FOT. FREEPIK

Jak długo należy ssać goździki?

Najczęściej zaleca się ssać lub żuć goździki przez kilka minut – zwykle 5-10, aż uwolnią aromat i olejki eteryczne. Nie ma jednej sztywnej reguły, ważne, aby nie połykać całych goździków, które mogą podrażniać. **Emil Hoff**

DIETA

Zjedz to zamiast słodyczy. Wspiera mózg i serce, pod warunkiem, że znasz limit

Ten turecki specjał smakuje niesamowicie. Deser ze względu na użyte do jego przygotowania składniki ma pewne właściwości zdrowotne, dzięki czemu może być alternatywą dla kupnych ciast i innych słodyczy

Monika Góralska

Baklawa (baklava) to tradycyjny i bardzo popularny deser, którego korzenie sięgają Imperium Osmańskiego. Jest to charakterystyczny przysmak kuchni Bliskiego Wschodu, Bałkanów i Kaukazu. Jest wielowarstwowym ciastem przygotowywanym z kilku kluczowych składników:

- ciasto filo – bardzo cienkie, niemal przezroczyste płaty ciasta, układane warstwami, zrobione z mąki, wody i oliwy lub octu, z dodatkiem soli,
- orzechy – warstwy ciasta filo są przekładane drobno siekanymi orzechami (najczęściej pistacjami, orzechami włoskimi lub migdałami),
- tłuszcz – całość jest obficie nasączana roztopionym masłem lub klarowanym masłem (ghee),
- syrop – po upieczeniu ciasto jest zalewane słodkim syropem (często na bazie wody, cukru i soku z cytryny) lub miodem, co nadaje mu charakterystyczną lepkość i słodycz.

Baklawa jest pieczona w dużych, płaskich blachach, a następnie krojona na małe kawałki.



FOT. FREEPIK.COM

Ten turecki specjał na bazie orzechów i miodu może być zdrowszą alternatywą dla słodyczy – jednak trzeba pamiętać o umiarze

Czy baklawa jest zdrowa?

Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna. Wprawdzie baklawa nie jest uznawana za zdrową żywność w kontekście zbilansowanej, codziennej diety, jednak posiada pewne wartości odżywcze i przy tym właściwości zdrowotne. Może ona być uznawana za alternatywę dla niezdrowych słodyczy zawierających tłuszcze trans, syrop glukozowo-fruktozowy, konserwanty czy sztuczne barwniki i aromaty. Baklawa ma więc przewagę nad ciastkami czy ciastami przemysłowymi ze względu na użyte do jej produkcji składniki, takie jak:

- orzechy – są najważniejszym elementem prozdrowotnym baklawy. Orzechy (zwłaszcza pistacje i orzechy włoskie) są bogate w zdrowe tłuszcze, czyli nienasycone kwasy tłuszczowe omega-3, korzystne dla serca i mózgu. Zawierają też białko i błonnik, które zapewniają uczucie sytości, dzięki czemu pomagają w utrzymaniu prawidłowej wagi. W ich składzie znajdziemy też witaminy z grupy B, witaminę E, magnez i potas oraz przeciwutleniacze,
- miód – zawiera antybakteryjne enzymy, które pomagają wzmocnić odporność i zwalczać patogeny. Ma też działanie antyoksydacyjne i przeciwzapalne, dzięki czemu zwalcza wolne rodniki odpowiedzialne za uszkodzenia komórek i starzenie się organizmu oraz pomaga redukować stany zapalne w organizmie.

Niestety baklawa nie jest pozbawiona wad, a główne z nich to:

- wysoka kaloryczność – zawiera dużo tłuszczu (z masła/ghee) i cukru (z syropu/miodu), co przekłada się na bardzo dużą gęstość kaloryczną (ok. 480 kcal na 100 g). Spożycie nawet niewielkiej porcji dostarcza znaczną ilość kalorii,
- duża zawartość cukru – syrop cukrowy lub miód to źródło dużej ilości cukrów prostych, które mogą prowadzić do gwałtownych skoków poziomu glukozy we krwi. Regularne i nadmierne spożycie cukru jest czynnikiem ryzyka otyłości, cukrzycy typu 2 i problemów sercowo-naczyniowych,
- tłuszcze nasycone – z powodu użycia masła lub ghee.

Jako deser spożywany od święta, baklawa dostarcza przyjemności, która jest ważnym elementem równowagi psychicznej. Jest to jednak przede wszystkim deser, który należy spożywać umiarkowanie. Lepiej zjeść ją raz na jakiś czas, niż codziennie spożywać batoniki, ciastka czy inne słodycze przemysłowe. Jednak najlepiej traktować ją jako niezbyt częsty dodatek do diety, koncentrując się na jej smaku, a nie na wartościach odżywczych.

Kto nie powinien jeść baklawy?

Baklawa, ze względu na swój bogaty skład, nie jest zalecana (lub powinna być spożywana w bardzo ograniczonych ilościach) przez kilka grup osób:

- osoby chore na cukrzycę (lub z insulinoopornością) – baklawa jest obficie nasączona syropem cukrowym lub miodem, co powoduje bardzo gwałtowny wzrost poziomu glukozy we krwi (wysoki indeks glikemiczny),
- osoby z nadwagą i otyłością (lub będące na diecie redukcyjnej) – jest to deser o ekstremalnie wysokiej gęstości kalorycznej (dużo cukru i tłuszczu, głównie masła/ghee). Nawet mały kawałek dostarcza znaczną ilość kalorii,
- osoby z wysokim poziomem cholesterolu (hipercholesterolemią) – tradycyjna baklawa jest przygotowywana na dużej ilości masła klarowanego (ghee) lub zwykłego masła, które są bogate w tłuszcze nasycone. Tłuszcze te mogą przyczyniać się do podwyższenia poziomu cholesterolu LDL („złego" cholesterolu),
- osoby z alergiami na orzechy – głównym składnikiem baklawy są siekane orzechy (pistacje, orzechy włoskie, migdały),
- osoby z problemami trzustkowymi lub wątrobowymi – duża zawartość tłuszczu może obciążać trzustkę i wątrobę.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Daniel Radecki rozpoczyna pracę w szpitalu, a Łukasz przedstawia personelowi nowego ortopedę. Sabina dociera się z Gośką, z którą zamieszkała. Na SOR Gośka przyjmuje wspinacza, który miał wypadek na skałkach. Do szpitala dociera również jego kolega, który go asekurował, i narzeczona pacjenta. Łukasz Wroński zajmuje się pacjentką, która mdleje z niewyjaśnionych powodów. Daniel czaruje kobietę. Krzysztof i Daria spędzają razem poranek. Irena z Krzysztofem zabierają Różyczkę na spacer, a Daria może trochę odespać. W parku spotykają kolegę Krzysztofa, który bierze go za dziadka Róży. Asia prosi Łukasza, żeby traktował Daniela w sposób cywilizowany. Pierwszego dnia pracy Radeckiego dochodzi do scysji.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Janka jest pozbawiona pomocy siostry przy organizacji pogrzebu ojca. Na szczęście znajduje oparcie w Mariuszu. Równolegle w warszawskiej redakcji „Szoku" wybucha ostry konflikt. Weronika oskarża Modrzyckiego o przyjęcie korzyści majątkowej od Stańskiego w zamian za przychylny artykuł. W efekcie skłania Kornela do poważnego rozważenia redukcji etatów. Z kolei Marcin, który traci kontrolę nad swoim życiem z powodu nałogu Renaty, bezpodstawnie atakuje Dominikę. W porę do akcji wkracza Damian. W rozmowie uświadamia przyjacielowi jego problem współuzależnienia i wskazuje mu, że powinien pilnie rozpocząć specjalistyczną terapię pod okiem profesjonalisty.



G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Zostają odnalezione zwłoki Marii Popławskiej – młodej radnej gminy i współwłaścicielki firmy cateringowej. Wszystko wskazuje na jej męża, Wojciecha który nie ma alibi, a ofiara chciała odejść od niego wraz z dziećmi. Gutek Gucman i Igor Kowalski zatrzymują go, jednak kolejne ustalenia zaczynają podważać ów scenariusz. Na horyzoncie pojawia się lokalny biznesmen Cezary Smalewicz, który miał konflikt z ofiarą. W trakcie śledztwa wychodzi na jaw romans, defraudacja firmowych pieniędzy i zdrada, która doprowadziła do tragedii. Czy policjanci odkryją prawdę, zanim winni zatrą ślady i uciekną? Równocześnie Igor Kowalski kontynuuje prywatną wojnę z Mitręgą. Policjant orientuje się, że przeciwnik przygotowuje kontratak. Zaniepokojony zachowaniem partnera, Gutek zaczyna śledzić Kowalskiego. Dochodzi między nimi do otwartej konfrontacji.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Weronika ustala z Lwem, że córka Kalskich zostanie u nich. Jagoda bardzo chce się zobaczyć z mamą, a Roztockiej udaje się załatwić krótkie widzenie. Podczas spotkania Ewelina tuli córkę i błaga Weronikę, żeby trzymała Jagodę z dala od tej sprawy. Kiedy Roztocka przekonuje, że jej zeznania mogą pomóc, Kalska kategorycznie zabrania przesłuchiwania córki. Marta przy wsparciu męża podejmuje wyzwanie i wraca do pracy. Wita ją serdecznie Tomek „Gęba". Ale okazuje się, że to nie Leśniewska jest dziś najważniejsza – do zespołu dołącza nowa gwiazda: Fabian Krawiec. Baliszewski decyduje, że to z tym zarozumiałym przystojniakiem Marta poprowadzi poranny program. Gębowski jest wściekły! Teresa ustala z Danką, że dziś poprowadzi korepetycje Janusza w ich szkole. Kiedy Rafał chce zaprosić gdzieś żonę po pracy – słyszy odmowę... W czasie lekcji Teresa zalicza gafę – dwie uczennice dostają wraz z ocenionymi klasówkami kartki z... erotyczną powieścią Bednarczuk! To nie koniec wpadek – mąż wparowuje do klasy, w której Teresa uczy Janusza. Reakcja nabuzowanego Rafała totalnie ją zaskakuje!



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka jest przytłoczona prawdą i coraz dotkliwiej odczuwa skutki licznych kłamstw Kamila. Każde kolejne odkrycia, a jest ich bez liku, każą jej na nowo spojrzeć na ich wspólną przeszłość. Nie spogląda jednak wstecz z sentymentem, a z coraz większym żalem oraz pretensją... Niespodziewane spotkanie z dawnym znajomym okazuje się odżywcze niczym powiew świeżego powietrza. Pozwala jej choć na chwilę oderwać się od przytłaczających myśli, co przynosi jej ogromną ulgę. Tymczasem Giulia wyciąga pomocną dłoń do Davide. Chłopak zmaga się bowiem z wieloma problemami rodzinnymi. Z kolei Oliwia wyjaśnia nieporozumienie z Alką. Czy to oznacza, że zapanuje zgoda? Z kolei Zośka po czterech latach życia w samotności decyduje się na przełomowy krok naprzód i umawia się na randkę z Wiktorem.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

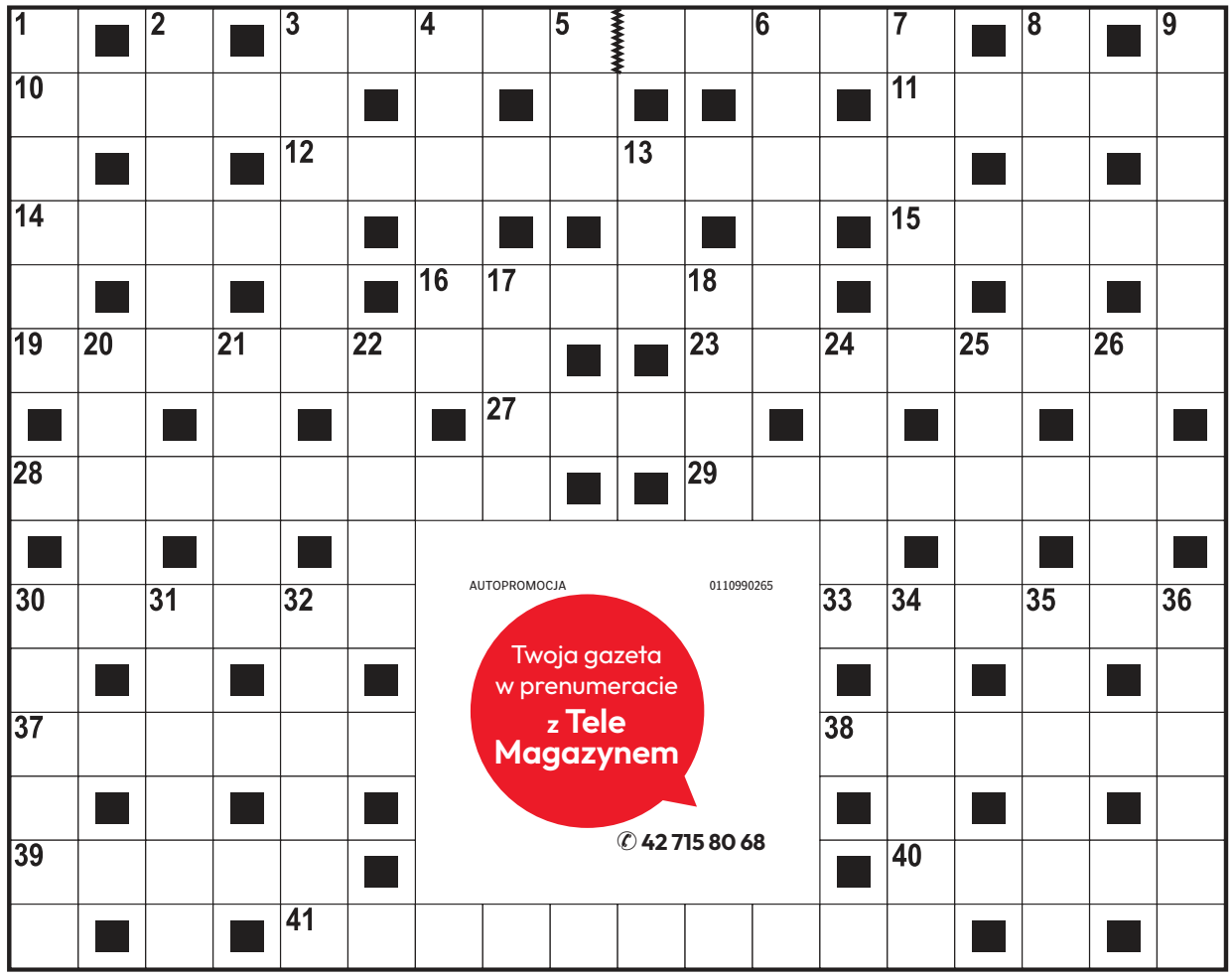
KRZYŻÓWKA NR 147

Poziomo:

3) pokład czarnego „złota”,
10) film science fiction z rolą Timothée Chalameta,
11) np. Jannik Sinner, tenisista,
12) ogół działań mających na celu zapobieżenie fizycznemu atakowi napastnika,
14) trzecie co do wielkości miasto w Japonii,
15) cienka gałązka bez liści,
16) kocioł do grzania wody,
19) architektoniczny ornament w formie wypukłego pasma perełek,
23) smakołyk z maku i miodu,
27) z makiem i pasternakiem,
28) … Jolie, aktorka z filmu „Pan i pani Smith”,
29) postać budząca wstręt,
30) łowny ptak z rzędu kuraków,
33) cierpiał męki w Tartarze,
37) polowy lub galowy w armii,
38) dba o elegancki wygląd, galant,
39) zbiór głównych zasad wiary,
40) wykonawczyni piosenki „Miłość jak wino”,
41) sprawuje władzę w kraju lub prowincji.

Pionowo:

1) część koryta powstała po rozwidleniu rzeki,
2) koń w zaprzęgu sześciokonnym,
3) sposób postępowania, reguła,
4) odrzucenie handlowej propozycji,
5) świadoma część osobowości,
6) najmniejsza jednostka fonetyczna języka,
7) uszkodzenie maszyny,
8) kędziorki na główce bobasa,
9) rój owadów, mrowie,
13) kupon zakupowy, talon,
17) rozpoczyna greckie abecadło,
18) prowadzi modły w meczecie,
20) badanie opinii publicznej,
21) od źródła do ujścia,
22) spiralne nacięcia na bocznej ściance śruby,
24) poniesiony wydatek finansowy,
25) naścienna jaszczurka,
26) niewielkie wzniesienie w terenie,
30) ozdoba świątecznego drzewka,
31) dawniej pracował przy żniwach,
32) główna jednostka siły,
34) barokowy chłopiec, putto,
35) towarzyski lub wojenny,
36) srogi wachmistrz z powieści „Pan Wołodyjowski”.

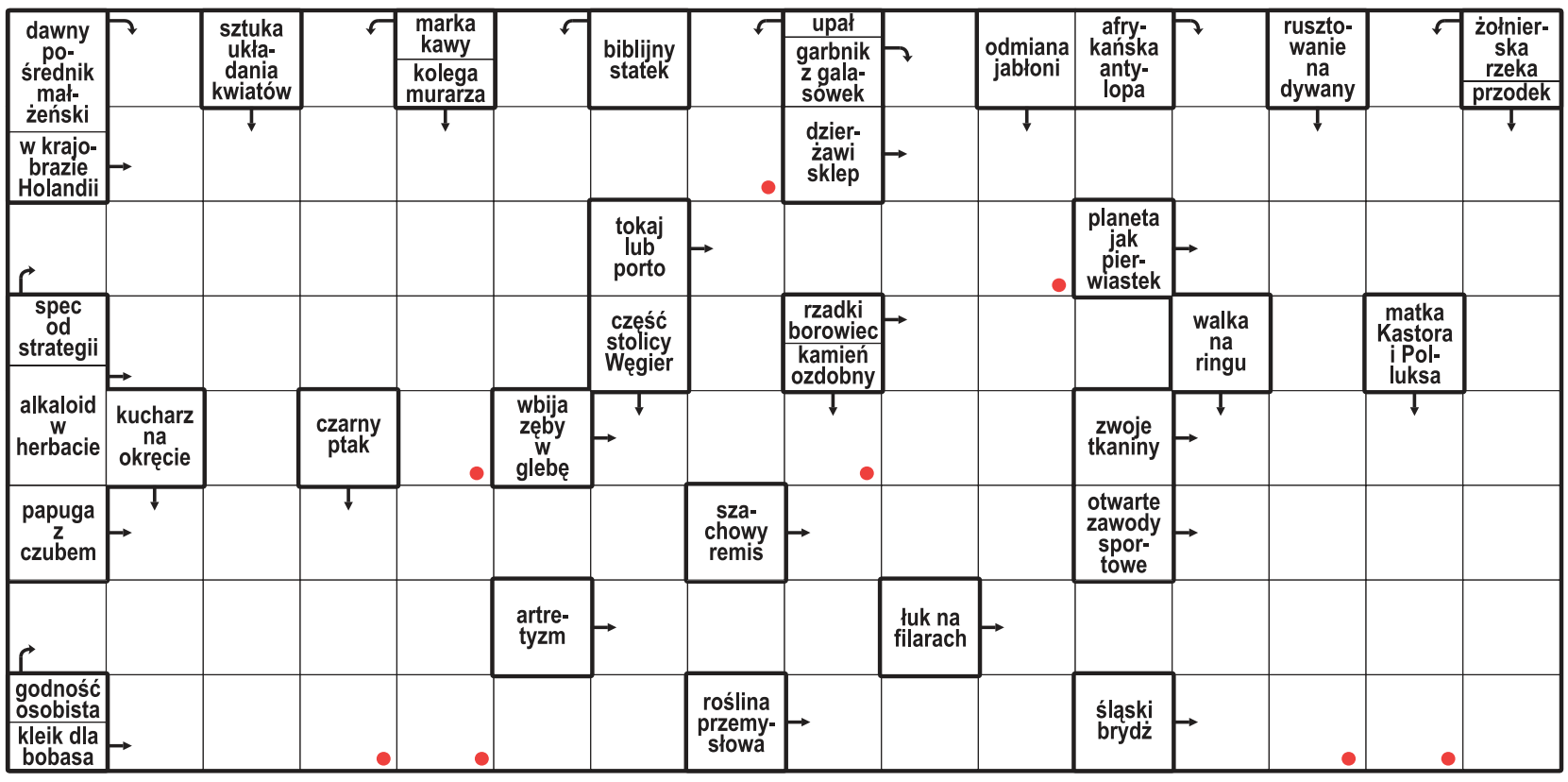


AUTOPROMOCJA 0110990265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 42 715 80 68

ROZWIĄZANIE NR 146

M	■	L	■	K	A	S	K	■	■	B	O	O	M	■	P	■	P	
U	Ł	U	D	A	■	A	R	A	M	I	S	■	A	N	I	T	A	
S	■	K	■	N	E	M	O	■	■	S	K	U	L	■	K	■	Ł	
K	U	S	Z	A	■	A	G	I	T	K	A	■	I	K	O	N	A	
U	■	U	■	P	E	R	U	■	■	U	R	A	N	■	L	■	S	
Ł	O	S	Z	A	K	■	L	U	M	P	■	K	A	R	O	S	Z	
■	B	■	G	■	L	■	E	■	■	I	■	A	■	A	■	K	■	
N	I	E	U	K	O	Ń	C	Z	O	N	A	P	O	D	R	Ó	Ż	
■	Ó	■	B	■	G							I	■	A	■	R	■	
B	R	Z	A	N	A							T	A	R	P	A	N	
O	■	A	■	A	■							■	K	■	I	■	A	
L	E	M	U	R	Y							T	A	B	L	E	T	
E	■	A	■	C	■							■	C	■	A	■	U	
R	O	C	K	Y	■							■	J	U	R	O	R	
O	■	H	■	Z	A	P	I	E	K	A	N	K	A	■	Z	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOKOSZKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa otworzy drzwi, które długo były zamknięte.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że wieczorem znajdziesz czas na coś, co lubisz.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na środę radzi nie bać się pytać i jasno wyrażać potrzeb.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość będzie ważniejsza niż pośpiech. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i zostawić przestrzeń innym.

Rak (22.06 - 22.07)
Zadania szybko znikną z listy. Horoskop dzienny na środę mówi, że wieczorem pozwolisz sobie na odpoczynek.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy przestaniesz wszystko kontrolować. Horoskop dzienny radzi zaufać rytmowi dnia.

Panna (23.08 - 22.09)
Pewna tajemnica może ujrzeć światło. Horoskop na dziś sugeruje zachować spokój i wybrać szczerość.

Waga (23.09 - 22.10)
Spontaniczny plan przyniesie radość. Horoskop dzienny na środę radzi otworzyć się na zmianę i korzystać z dobrej okazji.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny sugeruje, by nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Inspiracja pojawi się niespodziewanie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać pomysł, zanim umknie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja twórczości. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać serca, ale decyzje podejmować spokojnie.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

PIŁKA NOŻNA

ŁKS zmierzy się z „Niebieskimi", a Unia z Termaliką

Przerwa reprezentacyjna zastopowała rozgrywki ekstraklasy, I oraz II ligi. ŁKS Łódź najbliższy mecz o punkty ma zaplanowany u siebie 11 października z Ruchem Chorzów. Unia Skierniewice dzień wcześniej z Termaliką Nieciecza

Dariusz Piekarczyk

Reprezentacja to priorytet. Ze względu na mecze Ligi Narodów mamy przerwę w ligowej rywalizacji ekstraklasy, I oraz II ligi aż do drugiego weekendu października.

Wicelider tabeli ŁKS Łódź rozpocznie po przerwie batalię o punkty 11 października (niedziela) meczem na swoim stadionie przy Alei Unii 2 z Ruchem Chorzów. Będzie to pojedynek byłych mistrzów Polski. „Niebiescy", jak często określa się Ruch z racji barw klubowych, byli najlepszym piłkarskim teamem naszego kraju aż 14 razy.Po raz ostatni było to jednak dość dawno, bo w 1989 roku. ŁKS dwukrotnie świętował mistrzostwo - ostatni raz w 1998 roku. Warto dodać, że za wyniki chorzowian odpowiada trener waldemar Fornalik, który był w przeszłości selekcjonerem reprezentacji narodowej (2012 - 2013). Ełkaesiak Krzysztof Fałowski otrzymał powołanie do reprezentacji Polski do lat 20, która pod koniec września zmierzy się z Portugalią (26 września, godz. 16 w Algarve) i Czechami (29 września, godz. 16, w Albufeiraw) ramach Elite League. 19-latek zaliczył w tym sezonie dziewięć pojedynków I ligi w których strzelił jednego gola.



FOT. POGOŃ GRODZISK MAZOWIECKI

Piłkarze ŁKS Łódź (ciemne stroje) ulegli w poprzedniej kolejce Pogoni Grodzisk Mazowiecki (biało-czerwone) i stracili pozycję lidera tabeli I ligi

Unia Skierniewice zmierzy się z kolei na stadionie przy ulicy Pomologicznej z Bruk-Bet Termalika Nieciecza. Goście to spadkowicz z ekstraklasy. Dodajmy, ze drużyna trenera Kamila Sochy zaplanowała na 2 października mecz sparingowy w Płocku z ekstraklasową Wisłą. Początek pojedynku o godzinie 12. W poprzednim sezonie w ekipie „Nafciarzy" był Stanisław Pruszkowski, bramkarz Unii.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW

Rozegrano siódmą kolejkę grupy wschodniej Centralnej Ligi Juniorów U 17. Wydarzeniem były małe derby Łodzi w których ŁKS pokonał AKS SMS 2:0 (0:0). Oba gole strzelił Tymon Stępniewski. Widzew wygrał z Koroną Kielce 1:0 (1:0), bo bramce Alana Malinowskiego. UKS SMS uległ w Krakowie Wiśle aż 0:8 (0:3).

Pozostałe wyniki siódmej kolejki: Polonia Warszawa - Stomil Olsztyn 3:0, Legia Warszawa - Górnik Łęczna 6:0, Escola Varsovia Warszawa - Talent Warszawa 2:0, Stal Rzeszów - Cracovia 5:1, Jagiellonia Białystok - Varsovia Warszawa 2:2.

1. Legia Warszawa	7	21	33-3
2. Wisła Kraków	7	19	23-3
3. Escola Varsovia Warszawa	7	16	15-5
4. ŁKS Łódź	7	15	18-12
5. Widzew Łódź	7	13	13-8
6. Stal Rzeszów	7	12	17-13
7. Cracovia	7	12	17-22
8. Polonia Warszawa	7	9	13-15
9. Talent Warszawa	7	9	10-11
10. Jagiellonia Białystok	7	7	13-19
11. Górnik Łęczna	7	7	11-17
12. Stomil Olsztyn	7	6	9-17
13. UKS SMS Łódź	7	5	3-16
14. Varsovia Warszawa	7	4	8-16
15. AKS SMS Łódź	7	3	12-25
16. Korona Kielce	7	2	6-19

PIŁKA NOŻNA

Klasa A. Football Campus Tomaszów Mazowiecki idzie jak burza - wygrał wszystkie mecze

Dariusz Piekarczyk

Trwa rywalizacja w ośmiu grupach Klasy A. Bezpośredni awans do Klasy Okręgowej wywalczą jedynie mistrzowie. Do Klasy B, czyli na najniższy szczebel seniorski w naszym regionie, spadają po dwie najsłabsze zespoły.

Football Campus Tomaszów Mazowiecki, który jest beniaminkiem Klasy A, wygrał wszystkie mecze, strzelił aż 28 goli, stracił natomiast tylko dwa.

KLASA A

Grupa I. Piąta kolejka: KP Byszewy - Kanarki Małachowice 1:7, Kobra Leźnica Wielka - KS Kutno II 2:1, MKS Mianów - Magnat Sierpów 1:4, Kotan Ozorków - LKS Sarnów 3:1, Ostrovia Ostrowy - SAP Parzęczew 1:1, Czarni Smardzew - Róża Kutno 0:5, Termy II Poddębice - Termy Uniejów 0:1.

1. SAP Parzęczew	5	13	12-3
2. Kobra Leźnica Wielka	5	12	13-9
3. Magnat Sierpów	5	10	15-10
4. Kotan Ozorków	5	10	15-10
5. AS Róża Kutno	5	9	17-9
6. LKS Sarnów	5	9	12-16
7. Termy Uniejów	4	7	8-7
8. Termy II Poddębice	5	6	12-11
9. KS II Kutno	5	6	11-10
10. Czarni Smardzew	5	6	7-11
11. Ostrovia Ostrowy	5	5	10-10
12. Kanarki Małachowice	5	3	13-17
13. KP Byszewy	4	3	10-18
14. MKS Mianów	5	0	6-18

Grupa II. Szósta kolejka: Jutrzenka Bychlew - Włókniarz II Pabianice 4:0, Victoria Łódź - Victoria Rąbień 1:8, Zawisza II Rzgów - GLKS Dłutów 1:2, LKS Kwiatkowice - Metalowiec Łódź 5:2, AKS SMS III Łódź - Włókniarz Konstantynów 1:5, Orzeł Kazimierz - Victoria Szadek 8:0. Zaległy: Jutrzenka Bychlew - AKS SMS III Łódź 1:0.

1. Orzeł Kazimierz	5	15	25-5
2. Jagiellonia Tuszyn	5	15	21-5
3. Jutrzenka Bychlew	5	10	10-5
4. LKS Kwiatkowice	6	10	15-13
5. Zawisza II Rzgów	5	9	12-8
6. Victoria Łódź	6	9	13-19
7. Kolejarz Łódź	5	7	12-11
8. Włókniarz Konstantynów	5	6	12-10
9. AKS SMS III Łódź	6	6	8-16
10. GLKS Dłutów	5	5	10-11
11. Victoria Rąbień	5	4	11-13
12. Metalowiec Łódź	5	3	11-16
13. Włókniarz II Pabianice	5	3	10-24
14. Victoria Szadek	6	3	9-23

Grupa III. Piąta kolejka: KS Paradyż - Olimpia Wola Załężna 0:1, Inter Sławno - Football Campus Tomaszów Mazowiecki 1:3, LKS Białaczów - Kasztelan Żarnów 2:2, Skalnik II Sulejów - IKS Inowłódz 3:1, Relax Czerniewice - RKS Rzeczyca 4:1, LKS Lubochnia - LKS Radzice 0:4.

1. Football Campus Tomaszów M.	5	15	28-2
2. Olimpia Wola Załężna	5	12	13-10
3. Kasztelan Żarnów	5	11	16-6
4. LKS Radzice	5	10	13-8
5. Relax Czerniewice	5	9	17-14
6. RKS Rzeczcya	5	9	9-10
7. Inter Sławno	5	7	13-8
8. LKS Lubochnia	5	4	7-12
9. Skalnik II Sulejów	5	3	7-11
10. LKS Białaczów	5	3	6-15
11. IKS Inowłódz	5	1	4-20
12. KS Paradyż	5	1	3-20

Grupa IV. Piąta kolejka: Sparta Bełchatów - PGE GKS III Bełchatów 4:1, Czarni Rozprza - Hetman Rusiec 2:3, Lechia Bełchatów - Grabka Grabica 2:3, Omega II Kleszczów - Zapał Krzętów 3:3, RKS II Radomsko - LUKS Gomunice 2:4, Orzeł Wola Wiązowa - Victoria Żytno 3:3, Pilica Przedbórz - Start Niechcice - mecz 30 września (17).

1. LUKS Gomunice	5	12	15-9
2. Pilica Przedbórz	4	10	11-5
3. Zapał Krzętów	5	10	14-9
4. Grabka Grabica	5	9	15-14
5. Sparta Bełchatów	5	8	12-9
6. Victoria Żytno	5	8	16-16
7. Hetman Rusiec	5	7	11-11
8. Start Niechcice	4	6	10-6
9. Czarni Rozprza	5	6	15-14
10. PGE GKS III Bełchatów	5	6	10-16
11. Lechia Bełchatów	5	4	11-11
12. Omega II Kleszczów	5	4	17-19
13. RKS II Radomsko	5	4	7-11
14. Orzeł Wola Wiązowa	5	1	6-20

Grupa V. Szósta kolejka: Prosna Wyszanów - Olimpia II Zduńska Wola-Karsznice 1:2, UKS Ustków - Sędziejowice 6:0, Gruszczyce - Widawia Widawa 3:4, KS Osiek - Centra Walichnowy 3:2, Iskra Stolec - LKS Zapole 0:3, Ostrowia w Ostrówku - UKS Galewice II 1:1, Charłupia Mała - Ekolog II Wojsławice 3:6. Pauza: Sokół Goszczanów.

1. Ekolog II Wojsławice	6	16	31-9
2. UKS Ustków	5	13	17-4
3. Olimpia II Zduńska Wola	6	13	16-9
4. LKS Zapole	5	12	23-4
5. Iskra Stolec	6	10	16-15
6. Widawia Widawa	6	10	12-13
7. KS Osiek	6	8	16-18
8. Prosna Wyszanów	6	7	10-13
9. UKS Galewice II	6	6	11-12
10. Sokół Goszczanów	5	6	11-14
11. LGKS Charłupia Mała	5	5	11-17
12. GKS Gruszczyce	6	4	13-23
13. GKS Sędziejowice	6	4	10-28
14. Ostrowia w Ostrówku	5	2	7-12
15. Centra Walichnowy	5	1	5-18

Grupa VI. Piąta kolejka: GKS Czastary - Słowian Dworszowice 2:2, Wierzchlas - Czarni Rząśnia 2:1, LZS Łaszew - Victoria Skomin 2:0, Kiełczygłów - Orion Olewin 2:3, LZS Staw - Płomień Makowiska 4:0, KS Radoszewice - GLKS Strzelce Wielkie 1:0, Start Łubnice - GLKS Biała 1:3.

1. GKS Czastary	5	13	16-7
2. KS Radoszewice	5	13	8-1
3. Słowian Dworszowice	5	11	15-8
4. LZS Staw	5	10	16-7
5. Płomień Makowiska	5	9	9-9
6. GLKS Strzelce Wielkie	5	8	8-6
7. LKS Wierzchlas	5	7	11-8
8. GLKS Biła	5	7	11-10
9. Orion Olewin	5	6	9-17
10. LKS Kiełczygłów	5	5	10-11
11. Start Łubnice	5	4	7-12
12. LZS Łaszew	5	3	11-16
13. Victoria Skomlin	5	3	4-11
14. Czarni Rząśnia	5	0	5-17

Grupa VII. Piąta kolejka: Czarni Bednary - Pelikan II Łowicz 1:3, GKS Bedlno - Zjednoczeni II Stryków 1:1, Zryw II Wygoda - Dar Placencja 3:2, SP MKS Żychlin - Naprzód Jamno 2:4, Błękitni Dmosin - Victoria Bielawy 4:2, LKS Gałkówek II - AMII Łódź-Nowosolna 2:6, SAP Andrespolia II - Sokół Popów 4:2.

1. Pelikan II Łowicz	5	15	34-5
2. GKS Bedlno	5	13	30-8
3. Zjednoczeni II Stryków	5	13	17-6
4. Naprzód Jamno	5	12	19-12
5. AMII Łódź-Nowosolna	5	10	28-12
6. Zryw II Wygoda	5	6	14-20
7. SAP Andrespolia II	4	4	11-13
8. Victoria Bielawy	5	4	13-19
9. Czarni Bednary	5	4	10-17
10. Dar Placencja	3	3	8-7
11. LKS Gałkówek II	4	3	11-14
12. Sokół Popów	5	3	6-22
13. SP MKS Żychlin	5	3	5-23
14. Błękitni Dmosin	5	3	9-37

Grupa VIII. Piąta kolejka: Pogoń Godzianów - GKS Głuchów 4:2, Macovia Maków - GLKS Wołucza 2:3, Jutrzenka Mokra Prawa - Mazovia II Rawa Mazowiecka 4:2, Białka Biała Rawska - Manchatan Nowy Kawęczyn 3:4, Olympic Słupia - Olimpia Jeżów 1:3, Start Pukinin - Sokół Regnów 5:1, LZS Justynów II - Sierakowianka Sierakowice 5:1.

1. GLKS Wołucza	5	15	19-3
2. Macovia Maków	5	12	26-4
3. LZS Justynów II	5	10	18-7
4. Olimpia Jeżów	5	3	13-9
5. Manchatan Nowy Kawęczyn	5	10	14-11
6. Mazovia II Rawa Mazowiecka	5	7	11-10
7. GKS Głuchów	5	6	11-13
8. Sierakowianka Sierakowice	5	6	8-16
9. Białka Biała Rawska	5	4	8-10
10. Start Pukinin	5	4	6-12
11. Pogoń Godzianów	5	4	10-18
12. Sokół Regnów	5	4	9-17
13. Olympic Słupia	4	3	4-11
14. Jutrzenka Mokra Prawa	4	3	4-20

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Sport

• **Bartłomiej Stańdo, dziennikarz i autor książki „Widzew. Reaktywacja”,** ma zostać dyrektorem komunikacji w klubie

SIATKÓWKA

Niezwykle długie sety PGE Budowlanych Łódź. Derby w pierwszej grze

Dariusz Kuczmera

Zespół PGE Budowlani Łódź zwyciężył w turnieju w Jarocinie, ale siatkarki mistrzyń Polski zwłaszcza w meczu finałowym musiały się sporo napracować.

Siatkarki PGE Budowlanych zakończyły weekend z wygranymi spotkaniami i kolejną porcją cennego doświadczenie i zgrania przed startem sezonu 2026/2027.

W półfinale Budowlane zmierzyły się z Metalkas Pałacem Bydgoszcz. Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:2 (25:12, 25:18, 23:25, 25:27, 15:7). Było pięć setów, ale nie tak straszliwie długie, jakie miały nadejść w meczu finałowym.

Dwa pierwsze sety zdecydowanie należały do naszego zespołu. W kolejnych partiach rywalki doprowadziły do tie-breaka, ale w decydującym secie siatkarki PGE Budowlanych Łódź ponownie przejęły kontrolę i pewnie zamknęli mecz.

Zwycięstwo dało łódzkiej drużynie awans do finału, w którym czekał BKS Bielsko-Biała. Finał zakończył się wynikiem 3:0 dla PGE Budowlanych Łódź, ale wynik nie oddaje tego, jak zacięte było to spotkanie. Wystarczy spojrzeć na wyniki setów.

PGE Budowlani Łódź – BKS Bielsko-Biała 3:0 (33:31, 34:32, 26:24)

Każdy set rozstrzygał się dopiero w samej końcówce, a oba zespoły walczyły o każdą piłkę. Łodzianki zachowały więcej spokoju w kluczowych momentach i zakończyły turniej w Jarocinie zwycięstwem. To kolejny ważny etap przygotowań do nowego sezonu i cenny sprawdzian przed rozpoczęciem oficjalnych rozgrywek – czytamy na oficjalnej stronie PGE Budowlanych.

Indywidualne wyróżnienia pojechały również do naszych zawodniczek. Najlepszą rozgrywającą została Katarzyna Wenerska, a najlepszą atakującą – Maja Storck.

Trwa sprzedaż karnetów na domowe mecze PGE Budowlanych Łódź w sezonie 2026/2027. To najlepszy sposób, aby zapewnić sobie miejsce na trybunach i być z drużyną przez cały sezon.

Ceny karnetów: normalny: 300 zł, ulgowy: 200 zł Karnety obowiązują na wszystkie domowe mecze Tauron Ligi Kobiet oraz Pucharu Polski. Gdzie kupić karnet? W biurze klubu piątek, 11.09: 9:00–18:00, w pozostałe dni: 10:00–14:00, online na kupbilet.pl, w kasie przed meczami

3 października PGE Budowlani grają w Kaliszu z MKS w premierze Tauron Ligi. Pierwszy mecz w roli gospodarza mistrzyń odbędzie się 10 października. Czekają nas derby Łodzi: PGE Budowlani – ŁKS Commercecon.

©℗



FOT. PGE BUDOWLANI ŁÓDŹ

Radosne siatkarki PGE Budowlanych po grze w Jarocinie

PIŁKA NOŻNA

Widzewiacy myślą o meczach z Górnikiem, Starem i... Bośnią

Dariusz Kuczmera

Piłkarze Widzewa na początek długiej przerwy na mecze reprezentacji dostali trzydniowe urlopy.

Wolne mogli mieć też we wtorek, jednak aby tak się stało, musieli zwyciężyć w piątkowym spotkaniu z Wieczystą Kraków (2:2).

Łodzianie w najbliższym czasie nie będą trenować w komplecie z powodu powołań sześciu piłkarzy do kadr narodowych, a przez urazy w najbliższym czasie zabraknie Mariusza Fornalczyka i Albańczyka Lindona Selahiego, co – jak przyznał trener Mateusz Stolarski – z uwagi na tak dużą liczbę nieobecnych jest dla niego nową sytuacją.

- Kilku piłkarzy wyjechało na zgrupowania, ale wielu zostaje. Bardzo dużo da się zrobić w czasie przerwy reprezentacyjnej z tak liczną grupą.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Steve Kapuadi i Bartłomiej Drągowski podczas ligowego meczu Widzewa z Legią w Warszawie

Liczba dni wolnych w tym okresie jest tak mała, bo musimy zacząć pracować nad tym, żeby punktów w naszym dorobku było więcej - zaznaczył szkoleniowiec Widzewa.

Pierwszy tydzień zajęć jego podopieczni zakończą w sobotę meczem sparingowym w Łodzi z drugoligowym Górnikiem Łęczna, a kolejny – spotkaniem w Starachowicach ze Starem z okazji obchodów stulecia klubu występującego obecnie w 3. lidze.

Trzech widzewiaków pracuje podczas zgrupowania kadry: Bartłomiej Drągowski, Przemysław Wiśniewski i Karol Świderski. Cztery mecze z trzema rywalami, cztery hotele i aż pięć stadionów, licząc z treningowymi - rozpoczęte się w poniedziałek w Warszawie 16-dniowe zgrupowanie reprezentacji Polski będzie bardzo intensywne, a piłkarzy czekają również podróże do Sztokholmu, Modlina, Sochocina i Zenicy.

Biało-czerwoni w drugiej dywizji Ligi Narodów zagrają teraz kolejno: z Bośnią i Hercegowiną 25 września w Warszawie, trzy dni później ze Szwecją w Sztokholmie (Solna), 2 października - ponownie na PGE Narodowym - z Rumunią, a po kolejnych trzech dniach rewanż na wyjeździe z Bośniakami w Zenicy.

Na czwartek podopieczni Urbana mają zaplanowany trening już na PGE Narodowym, a dzień po pierwszym meczu z Bośniakami, czyli w sobotę, udadzą się do Sztokholmu. Natomiast po spotkaniu ze Szwecją lądują w Modlinie i jadą do hotelu BoniFaCio w Sochocinie.

©℗

TOWERRUNNING

Dla widoków z tarasu Varso Tower w Warszawie warto było się męczyć

Dariusz Kuczmera

Najbardziej zasłużony łódzki biegacz po schodach Jarosław Piechota startował w zawodach zorganizowanych w Varso Tower w Warszawie.

– Pierwsze z jesiennych zawodów to od razu wysoka poprzeczka, czyli najwyższy budynek w Unii Europejskiej Varso Tower w Warszawie – opowiada Jarosław Piechota. – Trasa jest wymagającą, stopnie różnej wysokości, szerokości i ilości na piętro, zmieniając się kilka razy. Sama klatka też jest zróżnicowana, są proste dobiegi, zmiany kierunków, a przed samą metą dość ostro w górę. Ale oczywiście te widoki z tarasu zapierały dech w piersiach... No naprawdę warto się przemęczyć, aby z satysfakcją stanąć z medalem na piersi i podziwiać naszą stolicę, szczególnie przy tak dobrej pogodzie.



FOT. ARCHIWUM

Łodzianin Jarosław Piechota na szczycie Varso Tower

Ogromne gratulacje należą się dla prowadzonej przez Jarosława Piechotę drużyny Piechotą po schodach. Gratulacje za ciężką pracę na treningach (odbywają się w Orion Business Tower Łódź) , dzięki której zawodnicy osiągają tak genialne wyniki.

W Warszawie w Varso Tower do pokonania były: 53 piętra, 230 m, 1382 schody.

Czasy Jarosława Piechoty:
Rok 2022 – 11:00 /69 open
Rok 2023 – 11:45 / 161 open
Rok 2024 – 11:28 / 120 open
Rok 2025 – 11:37 / 135 open
Rok 2026 – 13:11 / 278 open

W tym roku w zawodach wystartowało 818 osób.

Zawody otrzymały rangę Towerrunning 120 i zostały włączone do klasyfikacji Towerrunning Tour 2026.

Oprócz sportowego wyzwania organizatorzy połączyli bieg ze wsparciem projektu „Młode Głowy”, dotyczącego zdrowia psychicznego młodych ludzi.

Fundacja HB Reavis przekazuje 30 złotych za każdego uczestnika, który ukończy trasę.

©℗

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Środa
23.09.2026

WYD. C

Dziennik Łódzki

NAD WARTĄ

www.dzienniklodzki.pl

Nr 39

Poddębice | Sieradz | Wieluń
| Wieruszów | Pajęczno | Zduńska Wola | Łask



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

SIERADZ

PIŁKARZE WARTY SZUKAJĄ FORMY Z UBIEGŁEGO **SEZONU. W MECZU Z OLIMPIĄ BYŁ REMIS**

str. 8

SIERADZ



To było jedno z największych i najgłośniejszych postępowań karnych dotyczących przestępstw przeciwko zwierzętom
str. 3

FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Wyrok w sprawie słynnego schroniska

Na dwa lata więzienia skazał w czwartek Sąd Rejonowy w Sieradzu Annę S., byłą właścicielkę schroniska w Wojtyszkach (pow. sieradzki). Kobieta była wśród oskarżonych o znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzętami przebywającymi w kierowanej przez nią placówce. Wyrok jest nieprawomocny. Według aktu oskarżenia od listopada 2021 do lutego 2023 r. schronisko w Wojtyszkach miało być miejscem systemowego znęcania się nad zwierzętami. W opinii prokuratury przebywające tam psy były przetrzymywane w złych warunkach, bez odpowiedniej opieki weterynaryjnej, z niewystarczającą ilością karmy i wody, co prowadziło do wychudzenia, odwodnienia, chorób i cierpienia.

Elżbieta K. podstawiona do fikcyjnego zarządzania ośrodkiem, została skazana na 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu. Weterynarz Kinga Z. została uniewinniona.

SIERADZ

Ogień pojawił się w nocy. 41-letni mężczyzna został ranny w pożarze mieszkania **str. 6**

POWIAT WIELUŃSKI I WIERUSZOWSKI

Ponad 43 miliony złotych pójdzie na remonty dwóch dróg wojewódzkich. Szybciej dojedziemy do tras S8 i A1 **str. 5**

ZDUŃSKA WOLA

Już 28 września początek głosowania na Budżet Obywatelski Zduńskiej Woli **str. 4**

PODDĘBICE

Policja znalazła w domu 41-latka broń i narkotyki. Mężczyzna trafił do aresztu **str. 6**

eprasa.pl 5d4d2a9c71

„Był prawdziwym ojcem duchowym". Uroczystości pogrzebowe księdza Mariana Stochniałka zgromadziły tłumy wiernych

Marcin Stadnicki
Wieluń

Rodzina, przyjaciele, duchowni, samorządowcy i parafianie wzięli udział w dwudniowych uroczystościach pogrzebowych ks. prałata Mariana Stochniałka, który był Honorowym Obywatelem Wielunia.


FOT. MARCIN STADNICKI
Msza święta żałobna była w kościele pw. Nawiedzenia NMP w Wieluniu

W piątek w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Wieluniu rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe księdza prałata Mariana Stochniałka, wieloletniego proboszcza tej parafii i zasłużonego dla Wielunia kapłana.

W mszy świętej żałobnej pod przewodnictwem biskupa rzeszowskiego Jana Wątroby udział wzięli bliscy i przyjaciele księdza prałata, przedstawiciele władz samorządowych, duchowni (w tym biskup Antoni Długosz) oraz wierni.

Jak podkreślał biskup Długosz, każdy ksiądz jest ojcem duchowym, który karmi wiernych przez posługę katechetyczną, kazania czy rekolekcje. Duchowny zaznaczył, że ksiądz Marian był właśnie takim ojcem.

- Dziś chcemy podziękować za tę piękną posługę człowiekowi, który chce dawać świadectwo o Chrystusie - mówił bp Antoni Długosz.

Biskup dodał również, że o życiu i posłudze księdza Mariana Stochniałka opowiedzieć można słowami św. Pawła Apostoła.

- Nie żyłeś dla siebie, nie umierałeś dla siebie. I w życiu, i w śmierci zawsze należałeś do Chrystusa - mówił bp Antoni Długosz. - Dla ciebie całe życie Chrystus był drogą, prawdą i życiem.

Sobotnia uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej pod przewodnictwem arcybiskupa metropolity częstochowskiego Wacława Depo w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Wieluniu. Po mszy świętej uczestnicy pogrzebu, towarzysząc księdzu Marianowi w ostatniej drodze, przemaszerowali ulicami miasta na cmentarz parafialny, gdzie nastąpiło złożenie do grobu ciała ukochanego przez wiernych kapłana.

Na cmentarzu arcybiskup podziękował wszystkim uczestnikom pogrzebu i podkreślał, że Marian Stochniałek był wzorem kapłana.

Ksiądz prałat Marian Stochniałek zmarł 15 września, w wieku 90 lat. Rok 2026 był wyjątkowym czasem, w którym wieloletnia służba oraz praca księdza Mariana na rzecz Wielunia i jego mieszkańców zostały szczególnie docenione. W lutym Rada Miejska w Wieluniu zdecydowała o nadaniu księdzu prałatowi tytułu Honorowego Obywatela Wielunia. Wyróżnienie to wręczono kapłanowi w marcu w Muzeum Ziemi Wieluńskiej podczas uroczystości z okazji jego 90. urodzin oraz 65-lecia kapłaństwa.

Nie był to pierwszy wyraz uznania dla działalności księdza Mariana Stochniałka. Wcześniej został on odznaczony medalem „Pro Memoria" oraz medalem „Zasłużony dla Ziemi Wieluńskiej".

Ksiądz Marian Stochniałek pozostanie w sercach bliskich, przyjaciół oraz wiernych - i to nie tylko z parafii, którą kierował przez 26 lat. Prałat był bowiem nie tylko proboszczem, ale i kustoszem wieluńskiej kolegiaty, dbającym o jej utrzymanie i modernizację. Co więcej, to właśnie z jego inicjatywy rozpoczęto budowę kościoła cmentarnego wraz z towarzyszącą mu infrastrukturą. Kapłan niezmiennie dbał również o pielęgnowanie historycznej pamięci o bombardowaniu Wielunia we wrześniu 1939 roku.

Ogromny pożar w Wieluniu. Płonęła hala magazynowa. Pracownicy zdążyli uciec

Jan Wojtal
Wieluń

We wtorek nad ranem wybuchł pożar przy ul. Fabrycznej w Wieluniu. Na szczęście nikt nie został ranny. Na miejscu pracowało 64 strażaków, 12 zawodowych i 52 ochotników.


FOT. STRAŻ POŻARNA
Pożar wybuchł nad ranem

Służby dostały zgłoszenie o pożarze o godz. 3.24, natomiast akcja zakończyła się o 6.52. Jak informuje Jędrzej Pawlak, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi, pożar objął halę o powierzchni 1200 metrów kwadratowych w firmie produkującej plastikowe opakowania. Przed przyjazdem strażaków zdążyli się ewakuować wszyscy pracownicy, będący w tym czasie na nocnej zmianie. Pożar opanowano o godz. 4.10

- Płonęła część hali konstrukcji metalowej przebudowanej do murowanej hali. Wewnątrz znajdował się materiał do produkcji tworzyw jak również młyn do przygotowania surowca. Prawdopodobną przyczyną pożaru była awaria młyna do przygotowania surowca - przekazał mediom Jędrzej Pawlak ze straży pożarnej.

ZDJĘCIE DNIA


FOT. UM ZDUŃSKA WOLA

17 września w 87. rocznicę agresji Związku Radzieckiego na Polskę w Zduńskiej Woli odbyły się obchody Światowego Dnia Sybiraka. Uczestnicy zebrali się na cmentarzu przy ul. Gen. Józefa Bema. Przy tablicy pamiątkowej poświęconej ofiarom Sybiru zostały złożone kwiaty i zapalone znicze. W obchodach uczestniczyli przedstawiciele parlamentu, samorządu, organizacji społecznych, instytucji oraz szkół i przedszkoli. Dzień 17 września ustanowiony został w 2013 roku świętem państwowym pod nazwą Światowy Dzień Sybiraka. Włodzimierz Rychliński

NAD WARTĄ

REDAKTOR NACZELNY **Marek Krzciuk.** KIEROWNIK SERWISÓW NaszeMiasto.pl: **Daniel Sibiak, 698 635 645, daniel.sibiak@polskapress.pl** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **Marcin Stadnicki, 502 499 173, m.stadnicki@dzienniklodzki.pl**
Zespół: **Paweł Gołąb, Dariusz Piekarczyk, Natalia Ptak, Włodzimierz Rychliński.** BIURO REKLAMY: **Piotr Lachman, 502 49 97 05, piotr.lachman@polskapress.pl; Anna Szymczak, 698 635 713, anna.szymczak@polskapress.pl; Małgorzata Słupianek, 514 800 836, małgorzata.slupianek@polskapress.pl.** PRENUMERATA: **tel. 42 715 80 68.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Aneta Sarga-Burtan.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Dwa lata więzienia dla byłej właścicielki schroniska w Wojtyszkach. Znęcano się tam nad zwierzętami

Opr. DG
Sieradz

Na dwa lata więzienia skazał w czwartek Sąd Rejonowy w Sieradzu byłą właścicielkę schroniska w Wojtyszkach. Kobieta była wśród oskarżonych o znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzętami przebywającymi w kierowanej przez nią placówce. Wyrok jest nieprawomocny.

Proces w tej sprawie przed sieradzkim sądem toczył się od blisko trzech lat. Było to jedno z największych i najgłośniejszych postępowań karnych dotyczących przestępstw przeciwko zwierzętom.

Prowadząca śledztwo Prokuratura Okręgowa w Ostrowie Wlkp. oskarżyła właścicielkę schroniska w Wojtyszkach Annę S., a także podstawioną do fikcyjnego zarządzania ośrodkiem Elżbietę K. i zatrudnioną w nim lekarkę weterynarii Kingę Z. o znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzętami.

Dwa lata więzienia dla właścicielki

Sąd uznał winę właścicielki schroniska, skazując ją na dwa lata więzienia. Z kolei Elżbieta K. została skazana na 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na trzy lata. Wobec obu kobiet orzeczono również zakaz prowadzenia w najbliższych latach jakiejkolwiek działalności związanej z opieką nad zwierzętami oraz zobowiązano je do zapłaty nawiązek na rzecz fundacji i stowarzyszeń prozwierzęcych. Zatrudniona w schronisku weterynarz Kinga Z. została uniewinniona.

Sąd zmienił kwalifikację czynu

Sędzia Maciej Leśniowski w przypadku skazanych zdecydował o zmianie kwalifikacji czynu, przyjmując, że było to znęcanie się nad zwierzętami, jednak bez szczególnego okrucieństwa.


FOT. POGOTOWIE DLA ZWIERZĄT/ARCHIWUM

Na dwa lata więzienia skazał w czwartek Sąd Rejonowy w Sieradzu byłą właścicielkę schroniska w Wojtyszkach

– Ta sprawa jest obszerna, ale nie do końca skomplikowana. Chodzi tutaj o stan zwierząt, stwierdzone u nich nieprawidłowości, zarówno podczas pierwszej, jak i drugiej interwencji. Niestety oskarżonym umknął duch, jaki przyświecał ustawie o ochronie zwierząt – uzasadnił sąd.

Zaznaczył, że zwierzęta w świetle prawa korzystają z ochrony wynikającej z obowiązków człowieka wobec nich w zakresie poszanowania, ochrony i godnego traktowania. W ocenie sądu tego w schronisku zabrakło w przypadku prowadzących placówkę, a warunki przetrzymywania w nim zwierząt były „dalece bardziej niż nieoptymalne".

Oskarżona była zobowiązana do zapewnienia prawidłowej działalności schroniska i właściwej obsady, tak ażeby te zwierzęta były należycie zaopiekowane. Tego nie uczyniła, a w pełni uzasadnione są słowa świadka, lekarza weterynarii, że ewidentnie aspekt ekonomiczny wziął górę nad dobrem zwierząt – tłumaczył sędzia.

Sąd zwrócił uwagę, że istotą problemu była drastycznie zbyt mała obsada – brakowało lekarzy, techników weterynarii oraz opiekunów w stosunku do ogromnej liczby przebywających w placówce zwierząt.

Wskazał również, że Anna S. celowo obeszła zakaz prowadzenia działalności – po pierwszej interwencji formalnie zastąpiła ją Elżbieta K., podczas gdy rzeczywiste decyzje i finansowanie nadal należały do skazanej. Jak przyznał, postawa polegająca na kierowaniu schroniskiem „z tylnego fotela", znacząco wpłynęła na stopień winy.

Dodał, że dowodem winy były również spójne zeznania kilkudziesięciu świadków – osób prywatnych, do których trafiły zwierzęta po ich odebraniu ze schroniska. Wskazywali oni, że stan zdrowia psów był bardzo ciężki, a ich wygląd budził poważny niepokój.

To było jedno z największych i najgłośniejszych postępowań karnych dotyczących przestępstw przeciwko zwierzętom

Sędzia wskazał przy tym, że do placówki przylgnęła łatka „mordowni" czy „obozu dla zwierząt", co – jak mówił – nie w pełni odpowiadało realiom, gdyż zwierzęta przeżywały tam lata. Zwrócił jednak uwagę na bardzo niski wskaźnik adopcji – wynoszący zaledwie 14 procent. Schronisko otrzymywało bowiem od samorządów pieniądze za przetrzymywanie zwierząt, co w praktyce było bardziej opłacalne.

Czyn jaki został przypisany oskarżonej jest bez wątpienia czynem o wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Oskarżona w zasadzie w swoich wyjaśnieniach podała, iż w jej ocenie prawidłowo prowadziła schronisko zgodnie z obowiązującymi przepisami i dobrostan zwierząt był zapewniony. Jednocześnie jednym z wyjaśnień przed prokuratorem powiedziała, iż jeżeli zostanie jej udowodnione, że popełniła jakieś nieprawidłowości czy przestępstwo, to jest gotowa podnieść konsekwencje. Tą konsekwencją w ocenie sądu karą sprawiedliwą jest kara dwóch lat pozbawienia wolności – podkreślił sędzia Leśniowski.

Wyrok nie jest prawomocny.

Będzie apelacja prokuratury

Prok. Sylwia Wróbel w rozmowie z PAP przyznała, że po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia prokuratura skieruje sprawę do apelacji.

Z kolei pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Fundacji Mondo Cane adw. Sara Balcerowicz wyraziła zadowolenie z uznania winy głównej oskarżonej, lecz zapowiedziała apelację w zakresie złagodzenia kwalifikacji czynu. W jej ocenie doszło do znęcania się ze szczególnym okrucieństwem . Ponadto zakwestionowała uniewinnienie lekarki weterynarii, która jako kierownik lecznicy ponosiła odpowiedzialność za opiekę nad zwierzętami.

Ten wyrok to jasny sygnał, że podmioty prowadzące schroniska dla bezdomnych zwierząt mają bezwzględny obowiązek dbać o ich dobrostan. Nie jest tak, że z uwagi na to, że są to bezdomne zwierzęta możemy je traktować w sposób gorszy. Mam nadzieję, że kolejne wyroki sprawią, że prowadzący takie miejsca będą odpowiedzialnie podchodzić do swoich obowiązków – podkreśliła.

Według aktu oskarżenia od listopada 2021 do lutego 2023 r. schronisko w Wojtyszkach miało być miejscem systemowego znęcania się nad zwierzętami . W opinii prokuratury przebywające tam psy były przetrzymywane w niewłaściwych warunkach, bez odpowiedniej opieki weterynaryjnej, z niewystarczającą ilością karmy i wody, co prowadziło do wychudzenia, odwodnienia, chorób i cierpienia. Oskarżonym groziło do pięciu lat więzienia.

Najbardziej kontrowersyjne schronisko w Polsce

Schronisko w Wojtyszkach w powiecie sieradzkim przez lata było uznawane za jedno z największych i najbardziej kontrowersyjnych tego typu miejsc w Polsce. Prywatna placówka podpisywała umowy z gminami z całego kraju, zarabiając na odławianiu i przetrzymywaniu bezdomnych zwierząt. W szczytowym momencie przebywało tam jednocześnie nawet 4 tys. psów i kotów. Zwierzęta były stłoczone w boksach, a organizacje prozwierzęce od lat alarmowały o dramatycznych warunkach tam panujących i dużej śmiertelności. W marcu 2023 r. po akcji organizacji ratujących zwierzęta, policji i prokuratury wszystkie przebywające tam, skrajnie wyczerpane zwierzęta zostały ewakuowane i odebrane właścicielom. Placówka Schronisko została przejęta i przekształcona przez Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt (DIOZ) w ośrodek ochrony i ratownictwa zwierząt.

ŹRÓDŁO: PAP

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Budżet Obywatelski Zduńskiej Woli 2027. Na takie projekty będzie można głosować

Włodzimierz Rychliński
Zduńska Wola

Wiemy na jakie projekty mogą głosować Zduńskowolanie w obecnej edycji budżetu obywatelskiego. Na liście znalazły się propozycje siedmiu inwestycji oraz dziewięciu wydarzeń do przeprowadzenia i zorganizowania w przyszłym roku.

Po weryfikacji projektów zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego Zduńskiej Woli na rok 2027 zostały wybrane wnioski, które zostały dopuszczone do głosowania mieszkańców. Zduńskowolanie będą mogli wkrótce zagłosować na jedną z siedmiu proponowanych inwestycjo oraz na jeden z dziewięciu pomysłów na organizację wydarzenie. Głosowanie zacznie się 28 września i potrwa 14 października. Oto lista projektów, spośród których wybierać będą mieszkańcy.

Inwestycje

1. Budowa pumptracka w dzielnicy Karsznice – otwieramy nowe możliwości. Projekt zakłada budowę nowoczesnego, ogólnodostępnego pumptracka przy ul. Piotra Skargi. Nowoczesna i oświetlona przestrzeń dla każdego. To ma być miejsce spotkań sportowych i rekreacyjnych na terenie osiedla Karsznice. Szacunkowy koszt 765 tys. zł.

2. Zielone Serce Południa – Rewitalizacja Parku Osiedla Południe. Projekt zakłada kompleksową odnowę parku osiedlowego Zduńskiej Woli (Osiedle Południe). Posadzenie drzew i krzewów, budowę alejek z kostki betonowej, instalację liny zjazdowej (tyrolki) dla dzieci, modernizację małej architektury i oświetlenia oraz placu zabaw. Projekt poprawi estetykę i bezpieczeństwo przestrzeni publicznej, tworząc atrakcyjne miejsce rekreacji dla wszystkich mieszkańców. Szacunkowy koszt 934,7 tys. zł.

3. Ogólnodostępne Miasteczko Ruchu Drogowego. W tym miejscu rodzice będą mogli wpajać swoim dzieciom zasady bezpiecznego poruszania się po drogach. Miasteczko będzie znaczącym ułatwieniem dla nauczycieli wychowania komunikacyjnego oraz uczniów. Będzie dużą pomocą w szkoleniu kandydatów na posiadaczy karty rowerowej. Jazda po miasteczku ma uczyć dzieci bezpiecznego poruszania się rowerem, wykorzystywania wiedzy teoretycznej w rozpoznawaniu znaków i przestrzeganiu przepisów drogowych. Obiekt ma powstać na parkingu przy ul. Cichej. Szacunkowy koszt 599 tys. zł.

4. Rozbudowa istniejącego systemu badania jakości powietrza na terenie miasta Zduńska Wola. Ten projekt zakłada rozbudowę istniejącego systemu badania jakości powietrza w mieście. Nowe czujniki zostaną zamontowane w lokalizacjach: Szkoła Podstawowa nr 12 ul. Wileńska 3, Zduński Sport – ul. Łaska 90, Zduńska Woda – ul. prof. dr. Tadeusza Kobusiewicz. Ponadto zostanie stworzona aplikacja mobilna umożliwiająca sprawdzanie jakości powietrza. Szacunkowy koszt prawie 58 tys zł.

5. Gdzie jest TRON? Publiczna toaleta w Karsznicach. Projekt zakłada zaprojektowanie, zakup i montaż nowoczesnej, całorocznej toalety publicznej w sąsiedztwie filii Domu Kultury, w rejonie placu zabaw oraz rekapitalizowanego parku przy skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Okrzei. Obiekt będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnych, seniorów oraz rodzin z dziećmi. Będzie również stanowił kluczowe stałe zaplecze sanitarne podczas lokalnych wydarzeń i imprez plenerowych. Szacunkowy koszt 380 tys. zł.

6. Plac zabaw na Osiedlu Nowe Miasto. Projekt zakłada utworzenie bezpiecznego, nowoczesnego i ogrodzonego placu zabaw dostosowanego do dzieci w rożnym wieku (od maluchów po dzieci szkolne). Teren przy ul. Jodłowej zostanie wyrównany, pokryty bezpieczną nawierzchnią amortyzującą upadki i wyposażony w certyfikowane urządzenia rekreacyjne. Szacunkowy koszt 600 tys. zł.



FOT. WŁODZIMIERZ RYCHLIŃSKI

Budżet Obywatelski Zduńskiej Woli 2027. Wiemy, na jakie projekty będzie można głosować

7. Otwarta Strefa Aktywności Sportowo-Rekreacyjnej na Nowym Mieście. Ostatni projekt zakłada utworzenie strefy aktywności sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym. Ma być miejscem bezpiecznym, ogrodzonym i oświetlonym, położonym w blisko lasu. Teren pod inwestycję zostanie odpowiednio przygotowany i wyrównany oraz pokryty nawierzchnią przeznaczoną do infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, wyposażony w w certyfikowane urządzenia. Lokalizacja: ul. Świerkowa. Szacunkowy koszt 465 tys. zł.

Wydarzenia

1. Alternatywna Zduńska Wola. Na ten projekt będą się składać dwa lub trzy koncerty wraz z wydarzeniami towarzyszącymi np. projekcje, wystawy, warsztaty, podczas których zagrają zespoły zagraniczne, krajowe oraz lokalne. Koncerty będą w okresie luty – listopad 2027. Dobór zespołów odbywał się będzie na bieżąco, w zależności od aktualnych ofert promotorów oraz odbywających się tras koncertowych. Koncerty będą we współpracy z miejskimi instytucjami kultury. Lokalizacja: Miejski Dom Kultury. Szacunkowy koszt 60 tys. zł

2. Twoja Bezpieczna Przystań – program grup wsparcia dla mieszkańców Zduńskiej Woli. Pomysł „Twoja Bezpieczna Przystań" zakłada organizację cyklu otwartych wydarzeń edukacyjno-wspierających dla mieszkańców Zduńskiej Woli, których celem jest promocja zdrowia psychicznego, wzmacnianie dobrostanu oraz budowanie świadomej i wspierającej się społeczności lokalnej. Projekt ma charakter profilaktyczny i wspierający, a jego efektem będzie zwiększenie dostępności pomocy psychologicznej dla mieszkańców Zduńskiej Woli. Wydarzenia będą realizowane przez Fundację Przystań z Nami w odpowiedzi na potrzeby zgłaszane przez mieszkańców oraz obserwowane problemy społeczne związane z kryzysami psychicznymi, przewlekłym stresem, przemocą, mobbingiem, traumą relacyjną, żałobą i innymi trudnymi doświadczeniami życiowymi. Lokalizacja: Inkubator Inicjatyw Społecznych. Szacunkowy koszt 40 tys. zł.

3. „Wystawa pojazdów wszelakich, integracja, nauka, rozwój, zabawa – „Pokaż kolejarzu co masz w garażu"" – kolejowy twist". Projekt zakłada organizację imprezy integracyjnej/pikniku. Wystawa starych i nowych pojazdów. Mogą to być pojazdy samodzielnie wykonane, w sposób niezwykły przystrojone, ozdobione. Wydarzenie zorganizowane w osiedlu Karsznice, ma na celu integrację środowiska całego miasta, ale też powiatu. Lokalizacja: Parking, plac zabaw, skwer przy Filii MDK Karsznice. Szacunkowy koszt 71,5 tys. zł.

4. Tenis dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Celem projektu jest popularyzacja tenisa ziemnego wśród mieszkańców miasta. Tenis dla dzieci, młodzieży i dorosłych to kompleksowy program popularyzacji tenisa jako sportu ogólnorozwojowego, pozwalającego na poprawę swojej kondycji fizycznej w każdym wieku. Program obejmuje zajęcia dla każdej, z wymienionych wyżej, grup wiekowych i pozwala uczestnikom na poznanie podstawowych zagadnień technicznych oraz taktycznych tego sportu. Ponadto jest to inicjatywa pozwalająca na integrację lokalnej społeczności poprzez sport. Lokalizacja: hale sportowe przy szkołach oraz korty tenisowe zlokalizowane na terenie miasta. Szacunkowy koszt 55 tys. zł.

5. Spotkajmy się „Między Obrazami". Projekt zakłada organizację projekcji filmowej połączonej ze spotkaniem z twórcą oraz koncertem gwiazdy, której muzyka związana jest z danym tytułem filmowym. Jego celem jest poszerzenie oferty kulturalnej miasta, promocja polskiego kina oraz muzyki, propagowanie kina artystycznego, umożliwienie spotkania z twórcami i dialogu z nimi, otwarcie na dyskusje. Lokalizacja: Miejski Dom Kultury. Szacunkowy koszt 45 tys. zł.

6. Jesienny weekend dla seniorów na Nowym Mieście – zdrowie, bezpieczeństwo i wspólna zabawa. Ten projekt zakłada organizację dwudniowego weekendowego cyklu spotkań o charakterze prozdrowotnym, edukacyjnym oraz integracyjnym. Rozpoczęcie weekendu w piątek od bloku zdrowotnego pozwoli seniorom w spokoju, bez pośpiechu skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych oraz zdobyć wiedzę o bezpieczeństwie. Sobota z kolei będzie zwieńczeniem projektu – czasem na relaks, integrację i budowanie więzi sąsiedzkich przy wspólnym stole i muzyce. Lokalizacja: świetlica na Osiedlu Nowe Miasto w Zduńskiej Woli. Szacunkowy koszt 24,5 tys. zł.

7. Osiedlowe kino plenerowe. Projekt ma na celu organizację trzech seansów kina plenerowego na zduńskowolskich osiedlach w okresie wiosenno-letnim (osiedla: Nowe Miasto, Osiedla Tysiąclecia, centrum miasta). Seanse będą sprzyjać spotkaniu się mieszkańców i integracji lokalnego środowiska Jednocześnie będą to wydarzenia otwarte, w których będą mogli wziąć udział wszyscy chętni mieszkańcy miasta. Szacunkowy koszt 17,5 tys. zł.

8. Mali Mistrzowie – zajęcia sportowe z lekkiej atletyki i koszykówki. Projekt skierowany do dzieci ze Szkół podstawowych w Zduńskiej Woli, którego celem jest rozwój sprawności fizycznej, promowanie zdrowego stylu życia oraz kształtowanie nawyku regularnej aktywności sportowej. Podczas projektu będą prowadzone zajęcia z lekkiej atletyki oraz piłki koszykowej dostosowane do wieku i możliwości uczestników. Projekt ma charakter edukacyjno-sportowy, wspiera rozwój talentów sportowych oraz integracje dzieci poprzez wspólną aktywność fizyczną. Lokalizacja: Projekt będzie realizowany na obiektach sportowych oraz w salach gimnastycznych szkół podstawowych na terenie Zduńskiej Woli. Szacunkowy koszt 54 tys. zł.

9. IV Zduńskowolski Piknik Koszykarski. To sportowo-rekreacyjne wydarzenie promujące aktywność fizyczną, integrację międzypokoleniową i zasady fair play. Projekt obejmuje turniej koszykówki 3×3 oraz rodzinny piknik z atrakcjami dla dzieci. Skierowany do mieszkańców Zduńskiej Woli, wspiera lokalną społeczność, zdrowy styl życia i aktywne formy spędzania czasu. Lokalizacja: SP nr 5 w Zduńskiej Woli. Szacunkowy koszt 45,8 tys. zł.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Ponad 43 mln zł na remont dróg wojewódzkich. Będzie lepszy dojazd do trasy S8 i autostrady A1

Opr. DG
Powiat wieluński i wieruszowski

Zarząd Województwa Łódzkiego zdecydował w ubiegłym tygodniu, że dofinansuje dwie ważne inwestycje na drogach wojewódzkich nr 482 i 486 w regionie. Łączna wartość tych projektów to ponad 47 mln zł, a przyznane dofinansowanie wynosi ponad 43 mln zł.

Pierwsza inwestycja to rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 482 w miejscowości Młynek w powiecie wieruszowskim. Wartość projektu wynosi ponad 8,5 mln zł, a dofinansowanie ponad 7,6 mln zł.

Most zostanie rozebrany

Umowa na realizację inwestycji jest już podpisana. Prace obejmą 220-metrowy odcinek drogi. Zostanie rozebrany istniejący most i wybudowany przepust pod drogą, umocnione będzie koryto rzeki Rybki, a na czas robót powstanie tymczasowy bypass. Zaplanowano również budowę chodników, zatok autobusowych, nowych zjazdów i odwodnienia oraz oświetlenia ulicznego z doświetleniem przejść dla pieszych. Inwestycja obejmie także rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo kierowców i pieszych.

Drugi projekt dotyczy rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 486 na odcinku Krzeczów-Szczyty, przebiegającym przez powiat wieluński i powiat pajęczański. Wartość projektu to ponad 38,7 mln zł, a dofinansowanie wynosi blisko 35,4 mln zł.

To ostatni brakujący odcinek drogi wojewódzkiej nr 486 między Wieluniem a Działoszynem. Umowa na jego realizację została podpisana 15 lipca w siedzibie Zarządu Dróg Wojewódzkich. Inwestycja prowadzona jest w formule „zaprojektuj i wybuduj" i obejmie prawie 5,9 km drogi.



FOT. OURZĄD MARSZAŁKOWSKI W ŁODZI

Odcinki dwóch dróg wojewódzkich nr 482 i 486 w naszym regionie zostaną wyremontowane

Trasa zyska nową nawierzchnię, poprawione zostaną skrzyżowania i odwodnienie. Powstaną również perony i zatoki autobusowe, oświetlenie oraz doświetlenie przejść dla pieszych. Droga zostanie dostosowana do wymaganych parametrów technicznych, wszystko po to, by poprawić bezpieczeństwo i komfort zarówno kierowców, jak i pieszych.

Będzie lepszy dojazd do S8 i A1

Na DW 486 trwają już roboty na sąsiednim odcinku między Działoszynem a Szczytami. Rozbudowa odcinka Krzeczów–Szczyty będzie więc kolejnym etapem modernizacji tej ważnej trasy.

Obie inwestycje poprawią połączenia drogowe w naszym regionie. DW 482 zapewnia połączenie z drogą ekspresową S8 , natomiast DW 486 łączy drogi krajowe nr 43 i 42 oraz zapewnia dojazd do autostrady A1 .

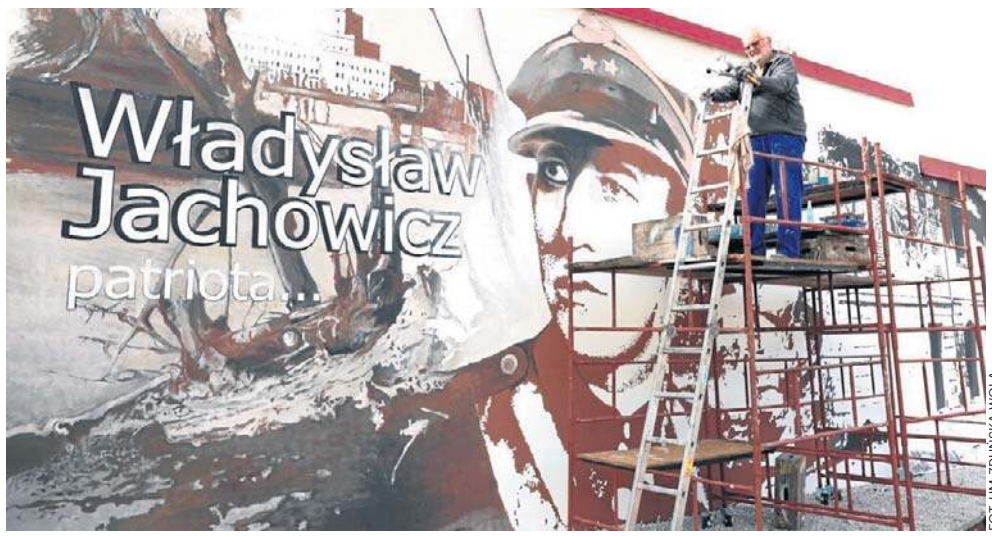
Dzięki modernizacji poprawi się dojazd do drogi ekspresowej S8 i autostrady A1

Źródło: UMWŁ

Władysław Jachowicz będzie na muralu w samym centrum miasta

Włodzimierz Rychliński
Zduńska Wola

Piękne malowidło powstaje na ścianach budynków wzdłuż ulicy kapitana Władysława Jachowicza w Zduńskiej Woli. To projekt Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola.



FOT. UM ZDUŃSKA WOLA

Władysław Jachowicz będzie na muralu w Zduńskiej Woli

Mural przy ul. kpt. Władysława Jachowicza będzie miał powierzchnię 95 mkw. Powstaje w technice szablonowej. Elementem uzupełniającym tego przedsięwzięcia ma być spotkanie edukacyjne z autorem projektu i wykonawcą muralu, artystą Czesławem Łacwikiem.

Biografia kapitana Jachowicza jest przykładem losów pokolenia Polaków, które podczas II wojny światowej walczyło o niepodległość, a po jej zakończeniu włączyło się w odbudowę życia społecznego. Władysław Jachowicz, pseudonim „Konar" od młodości był związany ze Zduńską Wolą. To absolwent Gimnazjum i Liceum im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli, oficer 31 Pułku Strzelców Kaniowskich w Sieradzu, we wrześniu 1939 roku uczestnik obrony Twierdzy Modlin. W czasie okupacji działał w konspiracji, a podczas Powstania Warszawskiego był dowódcą obrony Arsenału oraz batalionu „Chrobry I". Po upadku powstania trafił do niewoli niemieckiej, a po oswobodzeniu wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i służył w II Korpusie Polskim gen. Andersa we Włoszech. Po wojnie wrócił do Zduńskiej Woli, gdzie angażował się w życie społeczne miasta, działając w Ochotniczej Straży Pożarnej i pełniąc funkcję jej komendanta.

Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola przyznano granty na promocję Województwa Łódzkiego w związku z realizacją działań o charakterze twórczym i artystycznym w 2026 roku. To kwota 12,5 tys. zł na projekt „Mur, który pamięta – artystyczna opowieść o kpt. Jachowiczu jako forma promocji województwa łódzkiego".

Wyróżnienia dla 15. Sieradzkiej Brygady Łączności i ratownika medycznego

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

Dwaj żołnierze 15. Sieradzkiej Brygady Łączności, którą dowodzi płk Sławomir Kozłowski, mieli ostatnio szczególne powody do dumy. Ich służba została doceniona, bo otrzymali dwa ważne wyróżnienia.

Pierwsze z nich związane jest ze służbą w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Kosowie. Na wniosek mł. chor. Arkadiusza Wojciechowskiego (na zdjęciu) nadano Medal Pamiątkowy LIII Zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego KFOR, który trafił do Sali Tradycji 15. Brygady Łączności w Sieradzu. To symbol pamięci i uznania za służbę oraz zaangażowanie żołnierzy uczestniczących w misji.

Drugie wyróżnienie otrzymał Błażej Trepka, ratownik medyczny, na co dzień pełniący służbę w sieradzkiej jednostce. Odznaka honorowa jest wyrazem uznania za jego profesjonalizm, odpowiedzialność i gotowość do niesienia pomocy innym.



15. SIERADZKA BRYGADA ŁĄCZNOŚCI

Żołnierze 15. Sieradzkiej Brygady Łączności mają powody do dumy

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Nocny pożar mieszkania. Ranny 41-latek w szpitalu

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

Noc grozy mają za sobą mieszkańcy jednego z mieszkań z tzw. baraków, przy ulicy Mickiewicza w Sieradzu. Doszło tam do pożaru. Jedna osoba trafiła do szpitala, a lokal uległ całkowitemu spaleniu.

- W nocy z niedzieli na poniedziałek przed godziną drugą doszło do pożaru jednego z lokali w budynku mieszkalnym wielorodzinnym jednokondygnacyjnym w zabudowie szeregowej, przy ulicy Mickiewicza w Sieradz - mówi st. kpt. Krzysztof Ignaczak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sieradzu.

Jedna poszkodowana osoba została zabrana do szpitala. To 41-letni mężczyzna. Kolejna została ewakuowana do sąsiedniego lokalu. Mieszkanie, w którym wybuchł pożar uległo całkowitemu spaleniu. Przypuszczalną przyczynę pożaru było zostawienie garnka z jedzeniem na włączonym planiku kuchenki gazowej.

Do akcji wysłano trzy jednostki JRG, trzy OSP, policję, straż miejską, ratowników medycznych oraz pogotowie energetyczne. Nadzór budowlany zadecyduje czy sąsiadujące lokale nadają się do zamieszkania.



KPPSP SIERADZ

Noc grozy na ulicy Mickiewicza w Sieradzu! Płonął budynek mieszkalny!

Groził śmiercią rywalowi. W domu miał broń i blisko kilogram narkotyków

Paweł Gołąb
Poddębice

Policjanci z Poddębic zatrzymali 41-letniego mężczyznę podejrzewanego o kierowanie gróźb pozbawienia życia.

Sprawa swój początek miała 14 września, kiedy do Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach zgłosiła się 38-letnia kobieta. Poinformowała funkcjonariuszy, że pozostający z nią w separacji 41-letni mąż miał kierować groźby pozbawienia życia wobec jej obecnego, 55-letniego partnera.

Po przyjęciu zawiadomienia policjanci podjęli czynności wobec wskazanego mężczyzny. W trakcie działań procesowych mundurowi ujawnili i zabezpieczyli dwie sztuki długiej broni pozbawione cech identyfikacyjnych oraz 24 sztuki amunicji. To jednak nie wszystko.



FOT. KPP PODDĘBICE

41-latek trafił do aresztu na trzy miesiące

Funkcjonariusze znaleźli również susz roślinny koloru zielonego o łącznej wadze blisko jednego kilograma. Wstępne badanie przeprowadzone przy użyciu narkotestera wykazało obecność THC (związek chemiczny o działaniu psychoaktywnym, występujący naturalnie w konopiach - przy. red.). Zarówno broń, amunicja, jak i zabezpieczone substancje zostaną teraz poddane szczegółowym badaniom laboratoryjnym.

- Policjanci zatrzymali 41-letniego mężczyznę w związku z zawiadomieniem dotyczącym kierowania gróźb pozbawienia życia. Podczas prowadzonych czynności zabezpieczono dwie sztuki długiej broni bez cech identyfikacyjnych, amunicję oraz blisko kilogram suszu roślinnego. Wstępne badanie zabezpieczonej substancji wykazało obecność THC - informuje podkom. Krystian Jarosławski z Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach.

Zatrzymany usłyszał zarzuty, a na wniosek Prokuratury Rejonowej w Poddębicach sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Za popełnione przestępstwa 41-latkowi grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Sport i przyroda połączą siły w nowym sezonie

Paweł Gołąb
Powiat poddębicki

Sportowe emocje i fascynujący świat zwierząt spotykają się w nowym projekcie. Zoo Borysew oraz pierwszoligowy klub Basket 4Ever Ksawerów oficjalnie rozpoczęły współpracę, która ma zaowocować wspólnymi wydarzeniami, akcjami promocyjnymi oraz niespodziankami dla kibiców i odwiedzających ogród zoologiczny.

Zoo Borysew i Basket 4Ever Ksawerów połączyły siły. Współpraca ma promować zarówno kobiecą koszykówkę, jak i jedną z największych atrakcji turystycznych regionu. Partnerzy zapowiadają szereg wspólnych inicjatyw skierowanych do kibiców, rodzin oraz miłośników zwierząt.

Pierwszym efektem współpracy była wyjątkowa sesja fotograficzna z udziałem koszykarek Basket 4Ever Ksawerów. Zawodniczki na chwilę zamieniły sportową halę na alejki ogrodu zoologicznego, a zdjęcia wykonane podczas spotkania będą wykorzystywane w materiałach promocyjnych obu partnerów.

Na tym jednak plany się nie kończą. Zoo Borysew i klub z Ksawerowa zamierzają prowadzić wspólne działania marketingowe, publikować materiały w mediach społecznościowych oraz organizować wydarzenia z udziałem koszykarek występujących na zapleczu ekstraklasy kobiet.

Już wkrótce kibice i sympatycy zoo będą mogli wziąć udział w pierwszym wspólnym konkursie. Organizatorzy nie zdradzają jeszcze szczegółów, zachęcają jednak do śledzenia swoich profili społecznościowych, gdzie pojawią się informacje o planowanej akcji.

Basket 4Ever Ksawerów należy do najszybciej rozwijających się ośrodków kobiecej koszykówki w województwie łódzkim. W rozpoczynającym się sezonie drużyna rywalizować będzie na poziomie I ligi kobiet, a klubowa akademia jest obecnie największą akademią koszykówki żeńskiej w regionie. To właśnie tutaj młode zawodniczki rozwijają swoje umiejętności i stawiają pierwsze kroki w drodze do profesjonalnego sportu.

Przedstawiciele obu partnerów podkreślają, że współpraca ma być początkiem długofalowych działań, które połączą sport, edukację i rozrywkę. Wszystko wskazuje na to, że nadchodzący sezon upłynie pod hasłem: „Gramy razem. Działamy razem".



ZOO BORYSEW

Sport i przyroda połączą siły w nowym sezonie

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

12h autoskup, 664-040-076

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

POZNANIAK, talerzówka, pług 2,3, waga do zwierząt, dwurzędówka, rotacyjna, glebogryzarka, kabina do C-330 sprzedam, 667-407-369

INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.200 zł/tona, 500-669-621

REKLAMA 0011586205

ZARZĄD POWIATU SIERADZKIEGO
informuje,
że na tablicy ogłoszeń w budynku Starostwa Powiatowego w Sieradzu (ul. Plac Wojewódzki 3 - IV piętro, przy pokoju nr 434) został wywieszony wykaz lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Powiatu Sieradzkiego, położonego w Sieradzu przy ul. Warneńczyka 1, przeznaczonego do oddania w użyczenie dotychczasowemu biorącemu w używanie.
Szczegółowe informacje: Starostwo Powiatowe w Sieradzu, Plac Wojewódzki 3, pok. 434, tel. 43 822 62 31.

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Potężne Sieradzkie Lato. W „Dziewiątce" walczyło około 100 młodych zapaśników

Dariusz Piekarczyk
Sport

W Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Łokietka odbył się Ogólnopolski Turniej „Sieradzkie Lato", będący Memoriałem im. Kazimierza Zielińskiego oraz Jana Szymańskiego w zapasach.

Były to zawody w stylu wolnym kobiet i mężczyzn. - Startowała około setka zawodników z 18 klubów z sześciu województw - mówi Zbigniew Maryan, prezes i trener LKS Piast Sieradz. - W niektórych kategoriach była krajowa czołówka Rywalizowały roczniki 2012 do 2014. Jeśli chodzi o kluby z naszego regionu, to był Piast Sieradz, Włyń, ale też z Łodzi, Pabianic, Zgierza, Warszawy, Białołęki, Namysłowa oraz Gogolina.

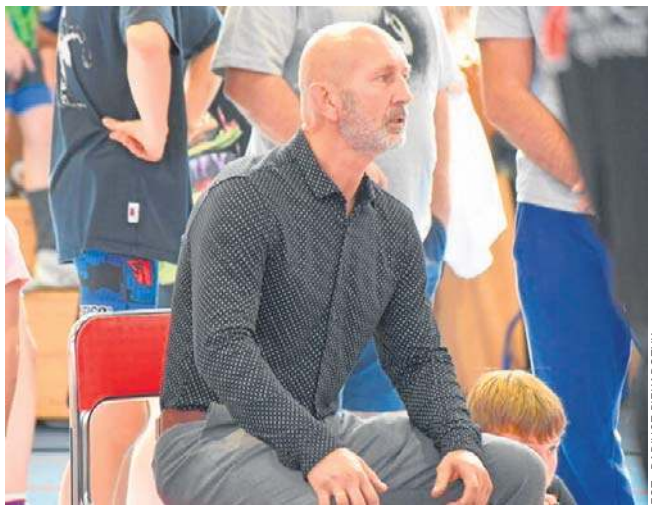

FOT. MARIUSZ WRÓBEL

Rywalizacja w Szkole Podstawowej nr 9 przy Łokietka toczyła się jednocześnie na dwóch matach

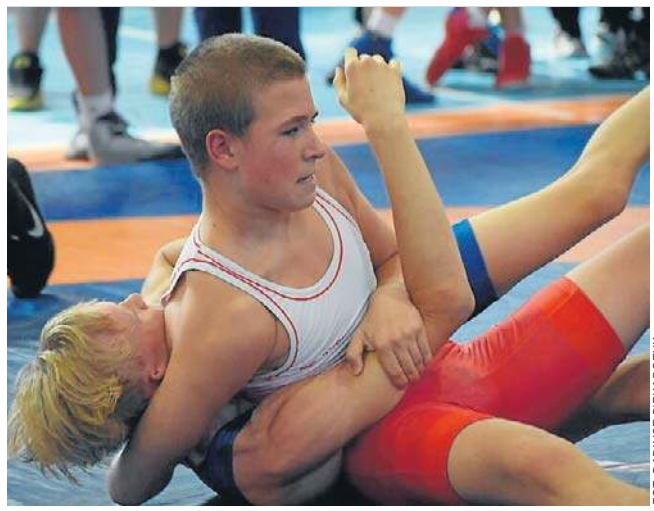


FOT. MARIUSZ WRÓBEL

Tak prezentowała się reprezentacja UKLKS 28 Włyń - trenerem jest tam Paweł Pawełczyk


FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Zbigniew Maryan jest prezesem, ale także trenerem młodych zapaśników sieradzkiego Piasta


FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Wśród mężczyzn górą ZTA Zgierz (57 punktów), ale na miejscu drugim Piast Sieradz (37)



ARCHIWUM KAROLA HOLAKA

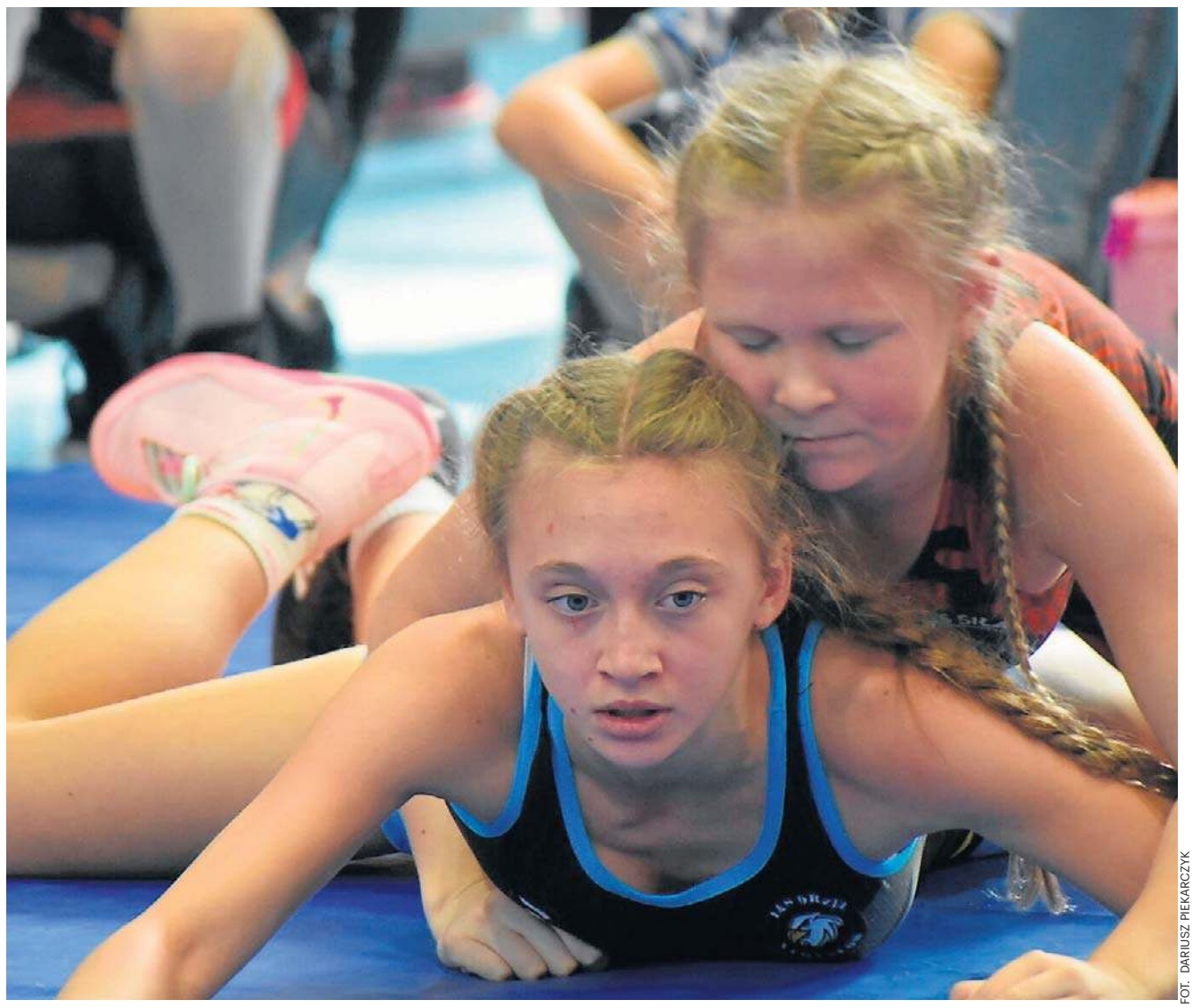
Były zapaśnik Piasta Karol Holak przyleciał na sieradzki turniej z USA. W przeszłości był wielkim zawodnikiem


FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Jarosław Kaźmierczak, wójt gminy Sieradz uhonorowany odznaką „Zasłużony dla Łódzkiego Związku Zapaśniczego"


FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Pogadanki obok maty. Były wojewoda sieradzki Henryk Antosiak (od lewej) oraz Maciej Spławski, działacz zapaśniczy


FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Zdecydowana większość turniejowych walk była niezwykle zacięta. W klasyfikacji drużynowej dziewcząt triumfował ULKS 28 Włyń (28 punktów), przed Talentem Białołeka (23) oraz Orłem Namysłów (21). Piast był szósty (13)

eprasa.pl 5d4d2a9c71

Warta Sieradz zawodzi - tylko remis z Olimpią, a KTS Weszło ucieka! Wielki mecz Orkana Buczek w IV lidze

Dariusz Piekarczyk
Sport

Warta Sieradz w niczym nie przypomina zespołu z poprzedniego sezonu. W sobotę tylko zremisowała na stadionie MOSiR z Olimpią Zambrów 2:2 (2:1).

Znowu zawiodła swoich kibiców Warta Sieradz. Zespół trenera Marka Przybyła zaledwie zremisował na stadionie MOSiR z Olimpią Zambrów 2:2 (2:1). Około 15 minuty kontuzji doznał Jakub Piela i musiał opuścić boisko. W 67 minucie Tomasz Swędrowski nie wykorzystał rzutu karnego. Sieradzanin nie trafił w bramkę. Niewykluczone, że w najbliższych dniach zapadną w klubie ważne decyzje kadrowe.



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Piotr Mielczarek (zielony strój) z Warty Sieradz walczy o piłkę z zawodnikiem Olimpii Zambrów. Piłkarz wystąpił w tym sezonie w siedmiu meczach III ligi

III LIGA (GRUPA 1.)

Warta Sieradz - Olimpia Zambrów 2:2 (2:1). 0:1 - Eryk Matus (1), 1:1 - Tomasz Swędrowski (25), 2:1 - Szymon Pietrzak (33), 2:2 - Tomasz Piekut (88)

Warta: Marcin Żyła – Tomasz Swędrowski (87, Artur Sójka), Jakub Piela (18, Piotr Mielczarek), Mateusz Lis, Ołeh Trubnikow (46, Miłosz Kurowski) – Szymon Pietrzak, Aleksander Ślęzak, Dawid Owczarek, Bartosz Bieroński (80, Paweł Mocny) – Bartłomiej Kręcichwost (87, Michał Przybył), Wiktor Smoliński.Trener: Marek Przybył.

Pozostałe wyniki dziewiątej kolejki: Lechia Tomaszów Mazowiecki - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:2 (0:2), Jagiellonia II Białystok - ŁKS II Łódź 2:3 (1:1), Pelikan Łowicz - Polonia Lidzbark Warmiński 1:0 (1:0), ŁKS Łomża - Ząbkovia Ząbki 0:2 (0:0), KTS Weszło Warszawa - Olimpia Elbląg 2:1 (0:1), Mazovia Mińsk Mazowiecki - Wisła II Płock 3:2 (1:1), Mławianka Mława - KS CK Troszyn 2:1 (1:0), Wigry Suwałki - Widzew II Łódź 6:3 (3:2).

Plan 10. kolejki. Piątek (25 września): Wisła II Płock - Jagiellonia II Białystok (godz. 16), Ząbkovia Ząbki - Mławianka Mława (16), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - ŁKS Łomża (16). **Sobota (26 września):** KS CK Troszyn - ŁKS II Łódź (13), Olimpia Elbląg - Lechia Tomaszów Mazowiecki (16), Polonia Lidzbark Warmiński - KTS Weszło Warszawa (18), Olimpia Zambrów - Pelikan Łowicz (15), Mazovia Mińsk Mazowiecki - Wigry Suwałki (16). Mecz Widzewa II Łódź z Wartą Sieradz rozegrany zostanie w innym terminie. Pojedynek odwołanoze względu na powołania czterech piłkarzy gospodarzy na zgrupowania kadr narodowych różnych kategorii wiekowych.

1. KTS Weszło Warszawa	9	25	22-6
2. Mazovia Mińsk Mazowiecki	9	20	26-15
==========			
3. Wigry Suwałki	9	16	16-10
4. Ząbkovia Ząbki	9	16	16-14
5. Pelikan Łowicz	9	16	13-11
6. Wisła II Płock	9	15	20-16
7. Jagiellonia II Białystok	9	15	21-18
8.Warta Sieradz	9	14	17-15
9. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	9	14	12-10
10. Widzew II Łódź	9	13	20-17
11. Olimpia Zambrów	9	11	19-23
12. Lechia Tomaszów Mazowiecki	9	10	18-20
13. ŁKS II Łódź	9	10	15-18
14. Olimpia Elbląg	9	10	13-18
==========			
15. Mławianka Mława	9	7	16-25
16. KS CK Troszyn	9	6	11-23
17. Polonia Lidzbark Warmiński	9	5	13-20
18. ŁKS Łomża	9	3	10-19

IV LIGA

Błysnął GKS Orkan Buczek! W hicie dziewiątej kolejki zespół trenera Marcina Węglewskiego pokonał na swoim boisku AKS SMS Łódź 3:2 (1:1). Nie idzie beniaminkowi z Wojsławic, który tym razem przegrał na swoim ze Zjednoczonymi Stryków 0:4 (0:1).

GKS Orkan Buczek - AKS SMS Łódź 3:2 (1:1). 1:0 - Bartosz Kopański (16), 1:1 - Piotr Krokop (29), 1:2 - Mateusz Jojko (53), 2:2 - Filip Staniucha (66), 3:2 - Oskar Przywara (69).

W 58 minucie czerwoną kartką (druga żółta) upomniany został Jakub Cieślicki z AKS SMS Łódź.

Ekolog Wojsławice - Zjednoczeni Stryków 0:4 (0:1). 0:1 - Bartosz Łoś (36), 0:2 - Szymon Młynarczyk (55), 0:3 - Szymon Młynarczyk (66), 0:4 - Kamil Cupriak (79).

Pozostałe wyniki dziewiątej kolejki: Stal Głowno - Ceramika Opoczno 0:0, Orzeł Parzęczew - RKS Radomsko 0:1 (0:0). Gola , efektowną przewrotką, strzelił w piątej minucie doliczonego czasu gry, Jeremiasz Góralczyk. PGE GiEK GKS Bełchatów - MKP-Boruta Zgierz 6:2 (3:0), Stal Głowno - Ceramika Opoczno 0:0, Concordia Piotrków Trybunalski - ŁKS III Łódź 0:0, Włókniarz Pabianice - Sokół Aleksandrów 0:5 (0:3), KS Kutno - Zryw Wygoda 3:2 (1:1), Polonia Piotrków Trybunalski - LZS Justynów 8:0 (3:0).

Klasyfikacja skutecznych: 1. Filip Bednarski (RKS Radomsko) - 8, 2. Dawid Flaszka (RKS Radomsko), Wojciech Pawlak (Sokół), Adam Zieliński (Sokół) - po 7, 3. Piotr Prokop (AKS SMS Łódź), Mateusz Bogusz (AKS SMS), Adrian Marcioch (Zryw Wygoda) , Juliusz Molis (RKS Radomsko) - po 6, 4. Jakub Cieślicki (AKS SMS), Wiktor Wyderka (Kutno), Jeremiasz Góralczyk (RKS Radomsko), Mateusz Lubczyński (Stal Głowno) - po 5.

Plan 10. kolejki . Sobota (26 września): ŁKS III Łódź - AKS SMS Łódź (godz. 10), Ceramika Opoczno - GKS Orkan Buczek (16), MKP-Boruta Zgierz - Stal Głowno (16), Zryw Wygoda - PGE GiEK GKS Bełchatów (16), LZS Justynów - KS Kutno (16), Sokół Aleksandrów - Orzeł Parzęczew (15), Zjednoczeni Stryków - Włókniarz Pabianice (15), Concordia Piotrków Trybunalski - Ekolog Wojsławice (16). **Niedziela (27 września):** RKS Radomsko - Polonia Piotrków Trybunalski (15).

1. RKS Radomsko	9	25	32-6
2. Polonia Piotrków Trybunalski	9	21	30-9
==========			
3. GKS Orkan Buczek	9	21	19-10
4. Zjednoczeni Stryków	9	20	15-6
5. Sokół Aleksandrów	9	18	24-14
6. AKS SMS Łódź	9	16	29-16
7. Włókniarz Pabianice	9	14	13-12
8. MKP-Boruta Zgierz	9	13	13-16
9. Zryw Wygoda	9	12	16-11
10. PGE GKS Bełchatów	9	12	19-24
11. Stal Głowno	9	11	15-11
12. KS Kutno	9	10	15-20
13. Ceramika Opoczno	9	9	13-14
14. Orzeł Parzęczew	9	8	7-17
==========			
15. ŁKS III Łódź	9	8	10-25
16. Concordia Piotrków Tryb.	9	5	4-19
17. Ekolog Wojsławice	9	5	7-28
18. LZS Justynów	9	0	5-28

KLASA OKRĘGOWA

Po raz szósty w tym sezonie triumfowała w grupie trzeciej Klasy Okręgowej Jutrzenka Warta. Tym razem podopieczni trenera Marcina Kobierskiego pokonali na swoim boisku Pogoń Zduńska Wola 3:1 (0:0). Gole: Mateusz Rosiak 2, Eryk Smuga - Ksawery Bryl.

Wicelider tabeli WKS 1957 Wieluń trenera Kamila Wiry wygrał na wyjeździe z TS Janiszewice 1:0 (0:0), po golu w 85 minucie Kacpra Pilarza.

Grupa III. Siódma kolejka: LUKS Bałucz - Warta II Sieradz 1:4, Galewice - Olimpia Zduńska Wola-Karsznice 1:2, Jutrzenka Warta - Pogoń Zduńska Wola 3:1, Piast Błaszki - Astoria Szczerców 2:1, Złoczewia - Warta Osjaków 0:4, Prosna Wieruszów - Korab Łask 4:1, TS Janiszewice - WKS 1957 Wieluń 0:1, Warta Działoszyn - Zawisza Pajęczno 2:0.

Ósma kolejka. Sobota (26 września): Korab Łask - Złoczewia Złoczew (13), Astoria Szczerców - UKS Galewice (14), Olimpia Zduńska Wola - LUKS Bałucz (18), Warta Osjaków - Piast Błaszki (19), Zawisza Pajęczno - Prosna Wieruszów (15).**Niedziela (27 września):** WKS 1957 Wieluń - Pogoń Zduńska Wola (15.30), Janiszewice - Warta Działoszyn (16), Warta II Sieradz - Jutrzenka Warta (16).

1. Jutrzenka Warta	7	18	24-11
2. WKS 1957 Wieluń	7	18	19-12
==========			
3. Warta II Sieradz	7	16	18-10
4. Warta Działoszyn	7	12	17-16
5. Korab Łask	7	12	11-13
6. Zawisza Pajęczno	7	11	15-13
7. Prosna Wieruszów	7	10	13-11
8. UKS Galewice	7	10	14-14
9.Piast Błaszki	7	10	12-13
10. TS Janiszewice	7	8	12-12
11. Warta Osjaków	7	8	12-12
12. Astoria Szczerców	7	8	11-11
13. Pogoń Zduńska Wola	7	6	11-15
==========			
14. Złoczewia Zloczew	7	5	8-14
15. LUKS Bałucz	7	3	10-18
16. Olimpia Zduńska Wola	7	3	6-18

Spadkowicz z IV ligi Termy Poddębice górą. Drużyna trenera Patryka Ożadowicza wygrała w Byczynie z PSV Łódź 6:2 (2:0). Gole dla gospodarzy: Jakub Piotrowski 3, Krystian Starczewski 2, Alan Kułakowski.

Grupa I. Siódma kolejka: LUKS BTermy Poddębice - PSV Łódź 6:2, Różyca - Łódzka Akademia Futbolu 3:0, Teofilek Łódź - KAS Konstantynów 2:0, Zawisza Rzgów - Iskra Dobroń 0:0, PTC Pabianice - Włókniarz Zgierz 5:1, Rosa Rosanów - AKS SMS II Łódź 2:0, MKP-Boruta II Zgierz - GKS Ksawerów 2:1. Pauza: Bzura Ozorków. W ósmej kolejce Termy pauzują.

1. GKS Ksawerów	7	16	29-7
2. PTC Pabianice	6	16	25-5
==========			
3. LKS Różyca	6	14	16-9
4. ŁódzkaAkademia Futbolu	7	13	19-8
5. Termy Poddębice	7	11	17-12
6. KAS Konstantynów	6	10	12-7
7. Zawisza Rzgów	7	10	14-10
8. Iskra Dobroń	7	9	12-17
9. Rosa Rosanów	6	7	5-14
10.Włókniarz Zgierz	7	6	14-19
11. Teofilek Łódź	6	6	13-19
12. MKP-Boruta II Zgierz	6	5	8-16
13. PSV Łódź	7	4	11-19
==========			
14.Bzura Ozorków	6	4	13-27
15. AKS SMS II Łódź	7	4	8-27

PUCHAR POLSKI

Na dziś zaplanowano większość meczów czwartej rundy Pucharu Polski na szczeblu etapów sieradzkiego, łódzkiego i piotrkowskiego. W etapie skierniewickim mecze trzeciego etapu. Po dwie najlepsze ekipy z każdego z okręgów awansują na wiosenny szczebel wojewódzki.

Etap sieradzki. Czwarta runda. Środa (23 września): Olimpia Zduńska Wola - Warta II Sieradz (18.30), Galewice - Zawisza Pajęczno (16), Ustków - Prosna Wieruszów (16), Wierzchlas - Ekolog Wojsławice (16) , Radoszewice - WKS Wieluń (16). Piast Błaszki - Warta Sieradz (18). Mecz Jutrzenki Warta z Orkanem Buczek przełożono na 30 września (środa). Początek o 16.30. Także 30 września pojedynek Olimpii II Zduńska Wola z e Złoczewią (18.30). **Etap łódzki. Czwarta runda:** Termy Poddębice - Włókniarz Pabianice - mecz rozegrany zostanie 30 września (środa). Początek o godzinie 19.



FOT. ORKAN BUCZEK/FB

GKS Orkan Buczek pokonał w hicie dziewiątej kolejki IV ligi AKS SMS Łódź 3:2 (1:1) i jest wiceliderem tabeli



FOT. ORKAN BUCZEK/FB

Radość piłkarzy Term Poddębice po efektownej wygranej na boisku w Byczynie z PSV Łódź aż 6:2 (2:0)

eprasa.pl 5d4d2a9c71